BR.0002.26.2017

**P R O T O K Ó Ł nr XL/2017**

**z XL sesji Rady Miejskiej w Chojnicach, odbytej w dniu 18 grudnia 2017 r.
w sali obrad Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1,**

**w godzinach *od 1000 do 1455***

**Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Antoni Szlanga.**

**Radni Rady Miejskiej** – według załączonej listy obecności – ***załącznik nr 1 do protokołu***.

**Radni nieobecni usprawiedliwieni**:

1. Edward Gabryś

**Spoza Rady w sesji udział wzięli:**

1. Arseniusz Finster - Burmistrz Miasta
2. Edward Pietrzyk - Zastępca Burmistrza Miasta
3. Wioletta Szreder - Skarbnik Miasta
4. Przewodniczący SMO i inne osoby obecne według załączonej listy obecności – ***załącznik nr 2 do protokołu.***
5. Przedstawiciele mediów.

**Materiał sesyjny wraz z porządkiem XL sesji (biuletyn nr 39/17) został radnym doręczony
w dniu 01 grudnia 2017 r.**

**Ad. 1**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – witam Państwa bardzo serdecznie na ostatniej w tym roku sesji. Sesji najważniejszej, bowiem będziemy określali budżet na rok 2018.

**Otwieram XL sesję Rady Miejskiej w Chojnicach.**

Stwierdzam, że na chwilę obecną jest obecnych 18 radnych, zatem mamy prawo podejmować wszelkie uchwały.

Chciałbym Państwu przedstawić wnioski do porządku obrad. Otóż chciałbym zaproponować Państwu uzupełnienie tego porządku obrad, który został Państwu przedstawiony w biuletynie o projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Pomorskiego. Dotyczy to zmiany nazwy ulicy Stanisława Rolbieckiego. To jest pierwsze.

A także projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie. Te dwa projekty uchwał otrzymaliście już Państwo do wiadomości.

Bardzo proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, który zaproponuje, zdaje się, też zmianę. Bardzo proszę Pan Marek Bona.

* **Radny Marek Bona** – witam Państwa. Jeszcze jest jeden wniosek Komisji Rewizyjnej o zmianę porządku. W związku z wnioskiem Komisji Rewizyjnej o przedłużenie do końca stycznia 2018 roku kontroli realizacji inwestycji zaplanowanych na 2017 r., proszę o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXVIII/328/17 Rady Miejskiej
w Chojnicach z dnia 23 stycznia 2017 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chojnicach na 2017 rok. Projekt ten wszyscy radni otrzymali.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo Panu Wiceprzewodniczącemu Komisji Rewizyjnej.

Zatem mamy trzy wnioski do porządku obrad. Przypomnę – projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Pomorskiego. Drugi – projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXVIII/328/17 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 stycznia 2017 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chojnicach na 2017 rok. I projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie. Czy jeszcze są jakieś wnioski do porządku obrad. Nie widzę. W związku
z tym przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa jest za tym, aby te trzy dodatkowe punkty wprowadzić do porządku obrad?

**Rada Miejska 19 głosami „za” (jednogłośnie) przegłosowała wniosek o wprowadzenie do porządku obrad XL sesji Rady Miejskiej w Chojnicach projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Pomorskiego, projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXVIII/328/17 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 stycznia 2017 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chojnicach na 2017 rok oraz projektu uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości
i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie – *wniosek został przyjęty***.

Po zmianach porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji
2. stwierdzenie quorum,
3. wnioski do porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu XXXIX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
5. Powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej.
6. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
7. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami.
8. Informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na XXXIX sesji Rady Miejskiej.
9. Przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.
10. Ustosunkowanie się do wniosków Komisji.
11. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Chojnice na 2017 r.
12. Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017 do 2027 r.
13. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Chojnice na 2018 r.
14. Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na sfinansowanie deficytu budżetowego oraz spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów.
15. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Samorządu Województwa Pomorskiego.
16. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej.
17. Projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Pomorskiego.
18. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXVIII/328/17 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 stycznia 2017 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej
w Chojnicach na 2017 rok.
19. Projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie.
20. Głosowanie wniosków.
21. Interpelacje i zapytania radnych.
22. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
23. Wolne wnioski i oświadczenia klubowe.
24. Zakończenie XL sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

**Ad. 2**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przystępujemy do punktu kolejnego – przyjęcie protokołu XXXIX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Protokolantem był Pan Marek Szank, o ile dobrze pamiętam. Bardzo proszę Pan Marek Szank

* **Radny Marek Szank** – z protokołem XXXIX sesji Rady Miejskiej zapoznałem się, odzwierciedla on przebieg poprzedniej sesji w pełni i dlatego wnoszę o jego przyjęcie bez odczytania.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Kto jest za tym, żeby przyjąć protokół z sesji bez odczytania?

**Rada Miejska 19 głosami „za” jednogłośnie przyjęła protokół z XXXIX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach bez odczytania.**

**Ad. 3**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – kolejny punkt – powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej. Na Sekretarza sesji proponuję Panią Joannę Warczak. Czy Pani Joanna Warczak wyraża zgodę?

* **Radna Joanna Warczak** – tak, wyrażam zgodę.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Do Komisji Wnioskowej proponuję Pana Józefa Skibę i Panią Marię Sulimę Sułkowską. Czy Pan Józef Skiba wyraża zgodę?

* **Radny Józef Skiba** – tak, wyrażam zgodę.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Czy Pani Maria Sulima Sułkowska wyraża zgodę?

* **Radna Maria Sulima Sułkowska** – tak, wyrażam zgodę.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** **–** dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za tym, żeby Pani Joanna Warczak została Sekretarzem XL sesji Rady Miejskiej w Chojnicach?

**Rada Miejska 17 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym”, powołała na Sekretarza XL sesji Rady Miejskiej w Chojnicach radną Joannę Warczak.**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – jeżeli chodzi o Komisję Wnioskową. Kto jest za tym, aby Komisja Wnioskowa pracowała w składzie – Józef Skiba i Maria Sulima Sułkowska?

**Rada Miejska 19 głosami „za” (jednogłośnie) powołała do Komisji Wnioskowej radnego Józefa Skibę i radną Marię Sulimę Sułkowską.**

**Ad. 4**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przystępujemy do kolejnego punktu – informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Pisma, które wpływały na moje ręce starałem się Państwu przekazać, ale przypomnę tylko niektóre sprawy, które tutaj miały miejsce.

Otóż tak – wpłynęło na moje ręce zarządzenie zastępcze Wojewody w dniu 11 grudnia. Dotyczy to nadania nazwy ulicy Stanisława Rolbieckiego. Wynikiem tego zarządzenia zastępczego jest projekt uchwały, który został Państwu przedłożony.

Proszę Państwa, kolejne pismo, które wpłynęło – rozstrzygnięcie nadzorcze, chodzi tutaj o sieć szkolną, którą przyjmowaliśmy uchwałą na poprzedniej sesji. Wojewoda to zakwestionował opierając się na postanowieniach ustawy o systemie edukacji, gdzie ta procedura jest troszkę inna niż przyjęliśmy. Mianowicie, Rada Miejska musi wpierw przyjąć uchwałą projekt uchwały o sieci szkół, następnie skierować ten projekt uchwały do zaopiniowania przez Kuratora Oświaty i dopiero po uzyskaniu pozytywnej opinii przyjąć to w formie uchwały. Myśmy to zrobili w ten sposób, co było powiedzmy taką konstrukcją logiczną, że projekt uchwały został przygotowany, skierowany do Kuratora Oświaty, Kurator Oświaty wypowiedział się pozytywnie na ten temat i w związku
z tym przyjęliśmy uchwałę. Okazuje się, że ta procedura musi być troszkę bardziej skomplikowana. Czas nas nie nagli, w związku z tym ta sprawa będzie procedowana w miesiącu styczniu.

Proszę Państwa kolejne pismo. Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Tyszka zwrócił się do radnych o poparcie akcji dotyczącej ordynacji wyborczej – „…z*wracam się do Państwa z prośbą o odczytanie niniejszego listu na posiedzeniu rady gminy lub rady miasta”*. Z tym, że ja do Państwa skierowałem to pismo, w związku z tym tego całego listu nie będę czytał. Jesteście Państwo zapoznani z tym tematem.

Proszę Państwa kolejna sprawa. Zostało zadanych kilka pytań na sesji, w związku z tym postaram się tutaj przekazać Państwu odpowiedzi dotyczące tych pytań. Te odpowiedzi zostały sformułowane przez Pana dyrektora Wydziału BI – Jacka Domozycha.

I tak pierwsze – rzeźba Dunina została zamontowana wraz z podświetleniem, została ustawiona 21.06.2017 r.

Drugie – pierwsze postępowanie zostało ogłoszone na pełny zakres projektu- załącznik nr 1 i ogłoszone na stronie Urzędu Miasta – nie wpłynęła żadna oferta. Drugie postępowanie zostało ogłoszone na pełny zakres projektu – nie wpłynęła żadna oferta. Postępowanie trzecie w trybie zamówienia z wolnej ręki i zaproszeniem do negocjacji o zakresie: instalacja upamiętniająca pierwszy ślizg bojerowy na jeziorze Zakonnym, tarcza Newtona i spirala – urządzenie do wywoływania złudzeń optycznych poprzez wprawianie tarcz w ruch obrotowy za pomocą korby, układ słoneczny, trampolina, lustra, suwak Titiusa, tablice informacyjne na bramach wejściowych, słupki z nazwami alei – również nie zostało rozstrzygnięte ze względu na ceny przedstawione przez oferenta. I tu w załączniku Państwo to otrzymali, w załączniku są podane ceny. Postępowanie z dnia 25 października 2017 roku o zakresie zmniejszonym do dostawy i montażu 5 tablic informacyjnych na bramach wejściowych, dostawy i montażu 8 słupków z nazwami alei zostało rozstrzygnięte i wykonawca ma wykonać ww. zakres w terminie do 15.12.2017 r. Zdaje się, że to już jest wykonane.

Proszę Państwa Pani Kornelia Żywicka zwróciła się do mnie z pismem, które przekazała Pani radna Marzenna Ossowicka, w sprawie zapewnienia bezpiecznych przejść dla pieszych na ul. Kościerskiej i Młodzieżowej. Przekazałem tą sprawę do Przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Sprawa stawała na ostatnim posiedzeniu Komisji. Jest odpowiedni wniosek skierowany do Burmistrza. Zwracam uwagę na to, że nieszczęśliwie się stało, że Kościerska i Młodzieżowa nie są ulicami naszymi. W związku z tym musimy oczekiwać na decyzję zarządcy drogi, bowiem Kościerska jest drogą wojewódzką, a Młodzieżowa w tym miejscu, o którym mowa, jest drogą powiatową. Tak że sprawa, że tak powiem, nie może być załatwiona od ręki, gdyż nie są to nasze ulice. Tym niemniej sprawa nabrała biegu w związku z odpowiednio skierowanymi wnioskami.

Otrzymałem także odpowiedź na interpelację składaną przez Pana Leszka Peplińskiego. Pan Leszek Pepliński otrzymał też tą informację. I informację mam także, że odpowiedzi na interpelacje wniesione przez Pana Mariusza Brunkę także zostały jemu dostarczone. Znaczy odpowiedzi na interpelacje zostały złożone w terminie. To tyle z mojej strony.

Aczkolwiek chciałem do Państwa zaapelować. Chciałem właściwie może coś więcej powiedzieć, ale jest okres przedświąteczny, okres wybaczania sobie. Zwracam Państwu uwagę i apeluję do Państwa, ażeby zachować pewien umiar i tłumić emocje, ponieważ jako Przewodniczący Rady mam obowiązek czuwać nad przebiegiem komisji merytorycznych i zapoznawać się z ich przebiegiem.
I stwierdzam, że niekiedy emocje górują nad treściami merytorycznymi. A osobiście uważam, że
w argumentacjach nie wolno używać argumentów ad personam, a takie przypadki miały miejsce.
O co chodzi, to Państwo może niektórzy wiedzą, a ci, którzy ewentualnie tak postępowali wiedzą na pewno. Apeluję zatem jeszcze raz, ażeby tłumić emocje. I żeby ta dyskusja, demokratyczna dyskusja, była dyskusją merytoryczną a nie sprowadzała się do jakichś osobistych animozji.

Proszę Państwa informuję również na koniec, że odbyły się 10 grudnia wybory uzupełniające
w okręgu wyborczym, gdzie mandat utracił Pan radny Marcin Łęgowski. I w ponownym wyborze Pan Marcin Łęgowski pięćdziesięcioma głosami został wybrany ponownie radnym. Pani Kornelia Żywicka, która startowała również jako kontrkandydat dla Marcina Łęgowskiego uzyskała głosów czterdzieści, Pan Marcin Wałdoch, który również był kontrkandydatem uzyskał głosów piętnaście. W ten sposób Pan Marcin Łęgowski wchodzi z powrotem w mandat. Jest dzisiaj nieobecny. Na przyszłej sesji będzie obecny. Musi ponownie złożyć ślubowanie i stanie się pełnoprawnym członkiem tej rady. To tyle z mojej strony.

**Ad. 5**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przechodzimy do punktu piątego – sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, kończymy prace na obiektach CHKS Kolejarz w ramach termomodernizacji i przebudowy. Obiekt uzyskuje już konkretne, dobre funkcje, skonsultowane z działaczami Klubu. Trwają
w tej chwili prace kosmetyczne i odbiorowe.

Drugi temat. Zaakceptowałem aneks przesuwający termin oddania do użytku ul. Prusa. To się wiąże przede wszystkim z przyłączami do kanalizacji deszczowej i z przesunięciem terminu realizacji pozostałych ulic, które są gotowe, ale ich przesunięcie znowu wpłynęło na przesunięcie tutaj w fazie tej ul. Prusa.

Wpłynął wniosek o aneksowanie terminu zakończenia Chojnickiego Centrum Kultury. Zamontowano szklaną fasadę, co Państwo widzą na pewno. I firma RCI proponuje, ze względu na roboty dodatkowe zaniechane i zamienne, przesunięcie terminu do 30 maja 2018 roku. Ja tego aneksu jeszcze nie podpisałem. Wezwaliśmy, jutro na godz. 11.00, firmę RCI do przedłożenia harmonogramu rzeczowo-finansowego i chcemy ten harmonogram rzeczowo-finansowy przedyskutować i określić prawdopodobieństwo jego realizacji. Dopiero wtedy podejmę decyzję
o podpisaniu aneksu.

Ogłosiliśmy przetarg na zakup pięciu dużych autobusów z Euro 6.

Zwróciłem się do Pani Wojewódzkiej Konserwator Zabytków o aneksowanie umowy, która jest między nami, na ochronę zabytków, w kontekście pełnionej funkcji przez Panią Marlenę Pawlak. Zaproponowałem, aby nasz miejski konserwator zabytków również został wyposażony
w pełnomocnictwo sprawowania nadzoru nad obiektami dworca kolejowego w Chojnicach. Dla nas łatwiej, konserwator jest na miejscu, codziennie może być na budowie i na pewno jest osobą przygotowaną i kompetentną.

Ogłosiliśmy przetarg na deszczówki. To jest pierwszy etap, powinniśmy rozstrzygać trzydziestego stycznia.

Kolejny temat, to chciałbym zawiadomić, iż mamy w czwartek zgromadzenie wspólników ZZO Nowy Dwór. Ministerstwo a konkretnie Rada Ministrów zaproponowała, właściwie przyjęła już, bo to jest rozporządzenie Rady Ministrów, moim zdaniem, drastyczne decyzje w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska. Jak Państwo wiecie, my nie podnieśliśmy na rok 2018 opłat za odpady komunalne. Natomiast sytuacja jest taka, że w roku 2017 za stabilizant, czyli za odpad po kompostowaniu, za składowanie płacimy 24,15 zł, a w 2018 mamy płacić 35 zł. Jeszcze gorzej to wygląda z balastem. Balast to jest to, co zostaje po segregowaniu śmieci zmieszanych – z 74,26 zł na, uwaga, 140 zł. To są opłaty za korzystanie ze środowiska. Jeszcze gorzej sytuacja wygląda w kolejnych latach. Bo w 2019 te pozycje mają kosztować odpowiednio – 42,50
i 170. I uwaga, w 2020 – 67,60 z 24,15 i z 74,26 na 270 za tonę. Tak więc coś trzeba z tym balastem robić. I mamy pewne pomysły, co z balastem robić, żeby go nie składować. Czyli najlepsze byłoby wysypisko, żeby wszystko posegregować i wysłać poza obszar, i nic nie składować, bo to składowanie będzie coraz droższe. Dlatego myślimy o technologii zagospodarowania tego balastu. Obrady odbędą się w czwartek. Jeżeli te ceny by weszły, a wejdą, bo rozporządzenie jest aktywne, to brakuje 787.000 zł w planie finansowo-rzeczowym spółki. Bo o tyle te koszty by się zwiększyły, składowania tych dwóch rzeczy. Kolejny temat, czekamy na ocenę Agencji Technologii Medycznych, w kontekście in vitro. Dalej, mam audyt, co na pewno będzie interesowało Panią radną Marzennę Osowicką. Mogę przekazać do rąk własnych, ale też na stronie internetowej jest. Króciutko.

W latach 2007-2017, o tym mówiłem na konferencji prasowej, Urząd otrzymał czterdzieści dwie różne nagrody i wyróżnienia. Jeżeli chodzi o koszty, to Urząd popełnił tutaj trzy koszty,
w tych latach, za kwotę 12.200 zł. I to jest dokładnie tak – od końca: 550 zł – Laur społecznego zaufania, kryształowy HIT Pomorza 2.500 zł, Modernizacja Roku – 9.150 zł, to są koszty audytorów, komisji, itd. Również w dwóch przypadkach mamy dofinansowanie, na kilkanaście tysięcy złotych, wykonawców tych robót, głównie w kontekście Modernizacji Roku. Czyli pięć różnych wyróżnień zostało dofinansowanych, na czterdzieści dwa wyróżnienia, które miasto Chojnice otrzymało.

Chciałbym również zakomunikować Wysokiej Radzie, a przede wszystkim społeczeństwu Chojnic, że od pierwszego stycznia wprowadzamy obniżkę ceny biletów miesięcznych pracowniczych aż o 50%. Zachęcamy Państwa, patrząc na uwarunkowania proekologiczne i na bezpieczeństwo głównie, te dwa filary, zachęcamy do korzystania z autobusów miejskich. 50% bilety miesięczne będą tańsze. Również obniżamy te bilety miesięczne w stosunku do uczniów i studentów. Oni już mieli 44% ulgi. I od tej kwoty, którą płacili też 50% upustu, czyli realnie student i uczeń zapłaci 28% za bilet autobusowy w Chojnicach. I jeszcze, dokładamy do karty dużej rodziny trzeci karnet, czyli jeszcze zwiększamy możliwość przejazdów dla dużych rodzin.
I chciałbym również obwieścić Państwu, że Gmina Chojnice poszła tą samą ścieżką. Czyli
w tym systemie obsługi pasażerów miasta i gminy mamy tutaj pełną koniunkcję działań ze strony Gminy Chojnice – Pana Wójta Zbyszka Szczepańskiego i naszych.

Jeżeli chodzi o przejścia dla pieszych. Ten wniosek, który tutaj padł ze strony kolegów z PCHS-u, koleżanki i kolegów z PCHS-u, nie mógł być spełniony, bo instalacja z Człuchowskiej już funkcjonowała na Obrońców Chojnic, o czym nawet nie wiedziałem wtedy. Natomiast musimy przekonać rzeczywiście zarządców dróg, i powiatowych, i wojewódzkich, żeby takie systemy montować. I to jest wyzwanie na przyszły rok.

Wysoka Rado, chciałbym w imieniu nas wszystkich mieszkańców Chojnic podziękować Pani radnej Joasi Warczak i Warsztatom Terapii Zajęciowej za przepiękne choinki. Tą, która jest
w sali obrad Rady Miejskiej i tą, która jest na Rynku. To historyczny moment, bo nigdy wystroju naszych choinek nie wykonywali chojniczanie bezpośrednio. A za sprawą inicjatywy Pani radnej tak się stało, za co serdecznie dziękuję i składam na Pani ręce te kwiaty.

* **Radna Joanna Warczak** – na pewno przekażę uczestnikom i pracownikom, bo to też dla nich te kwiaty…
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę pozdrowić od nas serdecznie.
* **Radna Joanna Warczak** – na pewno pozdrowię. Nie ukrywam, że tą choinkę stroimy już parę lat, a tą za oknem pierwszy raz. Dało to nam wiele radości, ale też było to dla nas dużym wyzwaniem.
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – dziękuję bardzo.

**Ad. 6**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – proszę Państwa przystępujemy do kolejnego punktu – informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na XXXIX sesji Rady Miejskiej. Informacja zawarta jest w biuletynie, tak że mieliście Państwo możliwość zapoznać się z nią.

**Ad. 7**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – kolejny punkt – przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.

Bardzo proszę Pan radny Stanisław Kowalik – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej.

* **Radny Stanisław Kowalik** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Komisja ds. Społecznych między sesjami odbyła wspólne posiedzenie w dniu 29 listopada. W obydwu Komisjach stwierdzono qworum. Tematyką posiedzenia była ocena miejsc parkingowych i potrzeb w tym zakresie. Był to temat, który w zasadzie był najważniejszym tematem. W drugim punkcie było rozpatrywanie spraw bieżących. Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli – dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska – Pan Jarosław Rekowski, dyrektor Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami – Pan Jacek Marczewski oraz lokalne media.

W pierwszym punkcie radni obydwu Komisji zapoznali się z ogromnym problemem dotyczącym miejsc parkingowych na terenie całego miasta, a w szczególności na osiedlach budynków wielorodzinnych. Dyrektorzy obydwu wydziałów wskazali wiele związanych z tym problemów, m.in. partycypacja w kosztach budowy parkingów, jak również prawa własności nieruchomości, na których to miałyby powstać miejsca parkingowe. Długa i merytoryczna dyskusja nad tym tematem skutkowała wypracowaniem wniosku o następującej treści: *„Połączone komisje wnioskują do Burmistrza o powołanie zespołu do dokonania przeglądu potrzeb w zakresie budowy parkingów na terenie miasta Chojnice oraz wypracowania w tym zakresie wniosków. Komisje wnoszą by w skład tego zespołu weszli: dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, dyrektor Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami, Przewodnicząca Komisji ds. Społecznych, Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej, Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej i ewentualnie inne osoby będące członkami wspólnot mieszkaniowych, zainteresowane tematem budowy parkingów.”* Za tym wnioskiem głosowało dziesięciu radnych, przy jednym głosie „wstrzymującym”.

W sprawach bieżących poruszono bardzo istotny problem jakim jest niedostateczne oświetlenie miejsc na przejściach dla pieszych. Pan Przewodniczący już sygnalizował, niemniej wywiązała się bardzo tutaj merytoryczna również dyskusja, gdzie wskazano, iż wiele miejsc na przejściach została już zrealizowana przez Wydział Gospodarki Komunalnej. Zresztą to było zaleceniem, gdzie Komisja objeżdżała poszczególne przejścia i w wielu miejscach już jest doświetlone. Natomiast w dużo jeszcze miejscach jest ogromne niedoświetlenie. Pan Przewodniczący Antoni Szlanga przedstawił wniosek Przewodniczącej Samorządu Nr 4, który zresztą wcześniej zasygnalizował. I z treści tego wniosku wynika, iż jest potrzeba na ul. Kościerskiej, na wysokości Zespołu Szkół, doświetlenia miejsc dla pieszych. Zatem połączone Komisje ośmioma głosami, przy jednym głosie „przeciw” podjęły następujący wniosek: *„Połączone komisje pozytywnie opiniują propozycję Przewodniczącej Zarządu Osiedla Nr 4 Pani Korneli Żywickiej w sprawie poprawy bezpieczeństwa przejść dla pieszych przedstawioną w piśmie z dnia 27 listopada 2017 r., sugerując jednocześnie partycypację w kosztach tego przedsięwzięcia samorządu mieszkańców ze środków z budżetu obywatelskiego.”*

W podobnym brzmieniu, dotyczącym poprawy bezpieczeństwa na przejściu dla pieszych na
ul. Sępoleńskiej, w kierunku Kościoła Świętego Ducha, wniosek przedstawił radny Kazimierz Drewek. I radni tak jak wyżej dziewięcioma głosami „za” podjęli następujący wniosek: *„Połączone komisje wnioskują o zainstalowanie na przejściu dla pieszych przy ulicy Sępoleńskiej (skrzyżowanie z ulicą Ducha Świętego) pulsującej sygnalizacji świetlnej, wskazując jednocześnie, aby w kosztach realizacji tego zadania partycypował Samorząd Mieszkańców Osiedla
Nr 10.”*

W pozostałych sprawach bieżących radni przedstawili różne problemy, które są wykazane
w protokóle, m.in. dotyczące ul. Dalekiej, która wymaga pilnej naprawy i trwałego utwardzenia. Zabezpieczenie płyt na ul. Długą, z rozbiórki z ul. Prusa zadeklarował dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Pan Jarosław Rekowski.

Kolejny temat, który został wywołany to ul. Szeroka oraz skrzyżowanie ul. Bytowskiej z drogą do Charzyków w celu poprawienia widoczności na przejściach dla pieszych. Po dyskusji dziewięcioma głosami przyjęli następujący wniosek: *„Połączone komisje wnioskują o wystąpienie do Zarządu Dróg Wojewódzkich o usunięcie dwóch brzóz rosnących w obrębie skrzyżowania ulic: Szeroka i 31 Stycznia, na wysokości sklepu RTV EURO AGD, oraz kilku krzewów w okolicy skrzyżowania ulicy Bytowskiej z drogą do Charzyków (przy działkach „Metalowiec”), w celu poprawienia widoczności i bezpieczeństwa na tych skrzyżowaniach.”* Radni również poruszali problem doświetlenia wybiegu dla psów w Parku 1000-lecia, jak również naprawy ogrodzenia wybiegu dla psów przy ul. Karsińskiej, a także zabezpieczenia środków finansowych w budżecie na 2018 rok na powiększenie tego wybiegu. Chciałbym przypomnieć, iż wniosek już był składany poprzednio na Komisji Gospodarki Komunalnej i oczekujemy realizacji tej kwestii
w nowym budżecie. Na tym połączone Komisje zakończyły swoje posiedzenie.

Proszę Państwa, 4 grudnia Komisja Gospodarki Komunalnej między sesjami odbyła posiedzenie. Tematyką była analiza i opiniowanie materiału sesyjnego oraz rozpatrywanie spraw bieżących. Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyła Pani Wioletta Szreder – Skarbnik Miasta.

W pierwszym punkcie radni nie wnieśli żadnych uwag i wszystkie projekty uchwał przyjęto do wiadomości. W sprawach bieżących radni poruszyli wiele problemów. Między innymi radny Bogdan Kuffel poruszył problem zimowego odśnieżania, jak również dopytywał o konserwację ławek w Parku 1000-lecia, a także wymianę blatów przy stołach do gry w szachy. Pan radny Kazimierz Jaruszewski oraz Pan radny Maciej Kasprzak dopytywali się w kwestii porządkowania po nawałnicy Lasku Miejskiego, jak również wywózki i sprzedaży drewna. Wyjaśnienie tych zapytań znajduje się w protokóle z posiedzenia Komisji. Innych spraw nie wniesiono. I na tym Komisja zakończyła swoje posiedzenie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pani Maria Błoniarz-Górna – Przewodnicząca Komisji Kultury i Sportu.

* **Radna Maria Błoniarz-Górna** – Panie Przewodniczący, Państwo radni, Szanowni goście, Panie Burmistrzu. Komisja Kultury i Sportu odbyła swoje posiedzenie 11 grudnia 2017 roku. Na posiedzeniu byli obecni wszyscy członkowie Komisji. Poza tym gościliśmy Panią Wiolettę Szreder – Skarbnika Miasta, Pana Grzegorza Czarnowskiego – dyrektora Wydziału Edukacji, Pana Burmistrza – Edwarda Pietrzyka i przedstawicieli naszych zaprzyjaźnionych mediów. Proszę Państwa, Komisja miała tylko dwa punkty: rozpatrywanie spraw bieżących, analiza i opiniowanie materiału sesyjnego. Dlaczego w odwrotnej kolejności, to Państwu wytłumaczę. Ponieważ był u nas gościnnie Pan dyrektor Grzegorz Czarnowski i nasza Komisja chciała wiedzieć jak daleko są zaangażowane prace na boisku sportowym przy Szkole Podstawowej Nr 5. Więc proszę Państwa wszystko w podziemiach jest robione. Są drenaże, wyrównywanie gruntów, rozpoczęły się takie prace jak wywożenie tam różnych śmieci, odpadów z dołu, bo to zawsze po innych budowach pozostaje. W każdym razie Pan dyrektor zapewnił nas, że nie będzie na ten rok na pewno opóźnienia w realizacji planu prac. Jednocześnie Pan dyrektor razem
z Wydziałem BI twierdzi, że w lipiec – sierpień powinniśmy oddawać ten obiekt do użytku, żeby w nowym roku szkolnym młodzież i dzieci miały już swój obiekt naprawdę piękny i na XXI wiek.

Następnie, proszę Państwa, głos zabrał Pan Szank, który cały czas i to uparcie, i bardzo dobrze, że jest uparty, mówił o monitoringu w szkołach. Rozmowa z Panem Czarnowskim była prawie, że tak powiem, koleżeńska. Było tam mówione o honorze i o wszystkich zabiegach. To wszystko jest do przeczytania w protokole Komisji.

Następnie zaczęliśmy omawiać sprawy budżetu nowego. I Pan Jaruszewski stwierdził, że nie ma pieniędzy jakby na zagospodarowanie inne Wzgórza Ewangelickiego. Pani Wioletta Szreder wyjaśniła, że może być to ujęte jako obszary zdegradowane, bo Wzgórze Ewangelickie wchodzi w te obszary i wtedy można będzie wykorzystać te pieniążki również na przebudowę, zmianę Wzgórza Ewangelickiego.

Poza tym zapoznano się z wszystkimi projektami uchwał, które przyjęto do wiadomości. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pan Marek Bona – Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej.

* **Radny Marek Bona** – proszę Państwa, Komisja Rewizyjna odbyła swoje posiedzenie w dniu
7 grudnia, z porządkiem: analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, sprawozdanie z kontroli Burmistrza w zakresie wykorzystania budżetów obywatelskich w przedmiocie budowy placów zabaw, propozycje do planu pracy na rok 2018 i rozpatrywanie spraw bieżących. Komisja przyjęła do wiadomości wszystkie projekty uchwał, które będą procedowane na dzisiejszej sesji.
W następnym punkcie został przedstawiony protokół z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej. Tematem była kontrola Burmistrza w zakresie wykorzystania budżetów obywatelskich w przedmiocie budowy placów zabaw. Protokół ów wisi na stronie internetowej Urzędu Miasta, można się zapoznać. Na tej Komisji byli przedstawiciele mediów i było to przedstawione w tych mediach, ta dyskusja. Podam tylko istotę rzeczy, końcówkę tego protokołu: *„Podsumowując kontrolujący uważają, iż powołanie pełnomocnika Burmistrza Miasta Chojnice ds. budżetów obywatelsko-samorządowych skutkuje zarządzaniem i kontrolą realizacji wszystkich zadań i czynności związanych z funkcjonowaniem tychże budżetów łącznie z prowadzeniem rozliczeń. Nie sprawdzono opinii o firmach uczestniczących w przetargu, co doprowadziło do wyboru przedsiębiorstwa nie spełniającego oczekiwań inwestora, w konsekwencji do nieterminowego wykonania prac. Należy zastanowić się nad możliwością etapowowania zadań inwestycyjnych, np. roboty ziemne, montaż urządzeń, itp. W zaleceniach pokontrolnych zapisano: pożądane byłoby weryfikowanie wiarygodności firm biorących udział w przetargach, rozważyć możliwość wprowadzenia do Zarządzenia Burmistrza Miasta Nr 78/2015 z dnia 17 lipca 2015 r. pojęcia inwestycji ogólnomiejskiej w ramach budżetu obywatelskiego z zabezpieczeniem środków finansowych oraz zlecanie zadań dopuszczonych art.4 pkt 8 ustawy Prawo zamówień publicznych winno opierać się na sprawdzonej rzetelności, terminowości, fachowości, wysokiej jakości wykonywanych usług, dotychczasowej współpracy popartej odpowiednimi referencjami
i opiniami potwierdzonymi na przykład notatką służbową.”* Ów protokół został przyjęty pięć do jednego. Jeden głos „przeciw”, pięć było „za”.

Jeśli chodzi o dalszy punkt, to było: propozycje do planu pracy na 2018 r. Przewodniczący poprosił członków Komisji, żeby się zastanowili i na następnym posiedzeniu przedstawili projekty ewentualnych zadań, przy możliwości wprowadzenia ich do planu pracy.

Jeśli chodzi o rozpatrywanie spraw bieżących, nie było nic. Tyle jeśli chodzi o posiedzenie Komisji Rewizyjnej. Jeszcze proszę Państwa Komisji Ochrony Środowiska.

Komisja Ochrony Środowiska miała dwa posiedzenia. Pierwsze posiedzenie odbyło się 28 listopada 2017 roku. Komisja miała wyjazdowe posiedzenie w ZZO Nowy Dwór. Celem posiedzenia tej Komisji było przedstawienie opinii ZZO na temat segregacji, powiem tak popularnie – śmieci, które wyprodukujemy. Jak to wygląda z punktu widzenia państwa, którzy segregują te śmieci. Tym bardziej, że ustawa o ochronie środowiska mówi o tym, i nas to dotyczy, że od dwudziestego roku będzie trzeba mieć cztery pojemniki o określonych kolorach i tam powinny być te śmieci wysegregowane. Interesowało nas to bardzo, bo miejsca, gdzie się zbiera śmieci, głównie na osiedlach, przy zabudowie wielomieszkaniowej, są te miejsca małe takie i nie widać, żeby można tam pomieścić jakieś cztery pojemniki. Ci administratorzy będą musieli prawdopodobnie ponosić koszty finansowe, przebudować to. Natomiast inną ciekawą rzeczą jaką nam tam pokazano, to to, że w gminie miejskiej Chojnice segreguje się około 10% produkowanych przez nas śmieci, gdzie w gminie Człuchów jest to 50%. I to, co tutaj przedstawił Pan Burmistrz przed chwilą, że czekają nas prawdopodobnie podwyżki. A to, że Państwo będzie brało większe pieniądze za składowanie śmieci to już mamy tego obraz, bo to jest przepis na to i powinniśmy jednak się zastanowić nad segregacją tych śmieci. One są tańsze, bo to wiemy, że są tańsze.
I powinniśmy do tego dążyć. Przy czym, jeśli chodzi o ten temat zbierania w określone pojemniki śmieci, taką myślą naszą było to, by doprowadzić do spotkania, gdzieś w styczniu – lutym
z administratorami, radni, Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, i Wydział Komunalny, by zastanowić się, co zrobić, żeby jednak do tego 2020 roku te powierzchnie, gdzie można te pojemniki wstawić były adekwatne do tych potrzeb. To był ten protokół z 28 listopada.

I w dniu 5 grudnia Komisja miała swoje posiedzenie z porządkiem: analiza i opiniowanie materiału sesyjnego i rozpatrywanie spraw bieżących. Komisja przyjęła do wiadomości wszystkie projekty uchwał, zwracając uwagę na to, że w tym planie budżetu na przyszły rok, mamy zapisane milion złotych na utrzymanie naszej zieleni w mieście, co jest ważne, bo wiemy jakie to są pieniądze. I trzysta osiemdziesiąt tysięcy, ponad, na wymianę źródeł ciepła na ekologiczne. Na tym posiedzenie Komisji zakończono. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan Andrzej Gąsiorowski – Przewodniczący Komisji Budżetu i Rynku Pracy.

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni zebrani. Komisja Budżetu i Rynku Pracy obradowała 5 grudnia. Na sześciu członków Komisji obecnych było czterech. Dwie osoby usprawiedliwiły swoją nieobecność. Spoza Komisji w posiedzeniu wzięli udział: Pani Skarbnik Miasta – Wioletta Szreder oraz podinspektor w Wydziale Budowlano – Inwestycyjnym – Pani Beata Topka-Kosecka.

Tematyka to były informacje o stanie realizacji inwestycji w roku 2017 w zakresie zadaniowym i finansowym, analiza i opiniowanie materiału sesyjnego oraz sprawy bieżących.

Jeśli chodzi o punkt pierwszy dotyczący realizacji inwestycji, Pani Beata Topka-Kosecka przedstawiła zestawienie inwestycji, które były realizowane. Komisja przede wszystkim skupiła się na tych inwestycjach, które nie będą zrealizowane do końca roku, a więc Chojnickie Centrum Kultury, Szkoła Podstawowa Nr 3. Wiemy już dzisiaj, że te zadania będą aneksowane i przesuwane na rok następny. Natomiast Komisja przyjęła do wiadomości taki stan rzeczy i jednocześnie zadecydowała, aby jeśli chodzi o Chojnickie Centrum Kultury zwołać posiedzenie wyjazdowe i żebyśmy tam na miejscu w Centrum Kultury mogli ocenić stan realizacji inwestycji,
w miesiącu styczniu, kiedy już będzie wiadomy aneks, kiedy będzie harmonogram rzeczowo-finansowy określony, tak żebyśmy też no byli tą instytucją, która będzie inspirowała i pilnowała, żeby jednak te terminy nie były dalej przedłużane, bo wiemy jak bardzo jest potrzebna ta instytucja, funkcjonująca w dobrym, nowoczesnym obiekcie. I tak to ustaliliśmy. W związku
z tym, tu żadnego wniosku nie podejmowaliśmy, ale ja jako Przewodniczący zobowiązałem się, że takie posiedzenie w styczniu zostanie zwołane. I w miarę potrzeb oczywiście będziemy się spotykali, aby dokonywać oceny realizacji tych inwestycji, na których nam szczególnie zależy.

Jeśli chodzi o punkt drugi, czyli materiał sesyjny, ze szczególnym uwzględnieniem projektu uchwały budżetowej na rok 2018, tutaj Pani Skarbnik przedstawiła szczegółowe informacje
i wyjaśnienia do pytań radnych dotyczących zadań, finansowania. Ponieważ jednocześnie Pani Skarbnik zapowiadała, że również do czasu sesji jeszcze będą dokonywane zmiany w tym projekcie budżetu, co jest związane z różnymi dotacjami, które jeszcze docierają do Chojnic,
z przesuwaniem środków na rok przyszły w zakresie zadań inwestycyjnych, w związku z tym no trudno było jednoznacznie jakby dokonać oceny. Ponieważ dzisiaj procedujemy, to również myślę, że ta ocena będzie się na bieżąco tutaj pojawiała. Generalnie ten materiał został przyjęty przez Komisję do wiadomości i procedowania na dzisiejszej sesji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pan radny Bogdan Kuffel – Przewodniczący Komisji Edukacji.

* **Radny Bogdan Kuffel** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni goście. Komisja Edukacji odbyła posiedzenie 4 grudnia. Na posiedzeniu obecnych było czterech radnych. Czterech pozostałych członków – nieobecnych, usprawiedliwionych. Spoza Komisji
w posiedzeniu uczestniczyli Jacek Domozych – dyrektor Wydziału Budowlano – Inwestycyjnego i Pan dyrektor Grzegorz Czarnowski – Wydział Edukacji, Wychowania i Zdrowia.

Posiedzenie miało następujący porządek obrad. Punkt pierwszy – informacja na temat realizacji budowy boiska w Szkole Podstawowej Nr 5 oraz dostosowania Szkoły Podstawowej Nr 8 dla osób niepełnosprawnych. Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego. I punkt trzeci – rozpatrywanie spraw bieżących.

Pan dyrektor Wydziału Budowlano – Inwestycyjnego – Jacek Domozych odpowiedział na punkt pierwszy, a więc przedstawił zakres prac realizacji budowy boiska w Szkole Podstawowej Nr 5. I proszę Państwa, zaczął od bardzo dobrej informacji, że wykonawcą jest „Gardenia Sport” z Warszawy, to jest firma, która wykonywała boisko przy Szkole Nr 7, a podwykonawcą jest firma „Wo-Kop” z Chojnic. A więc uważamy, że tak dobrzy wykonawcy nie powinni nam oczywiście zrobić psikusa przy tej inwestycji. A proszę Państwa, zakres jest bardzo szeroki, przedstawię: przebudowa bieżni okrężnej 4-torowej o długości 200 m z bieżnią prostą 4-torową o łącznej długości 80 m, z zaznaczonym dystansem 60 m, przebudowa skoczni do skoku w dal
i trójskoku, wykonanie koła do pchnięcia kulą z rzutnią, wykonanie stołu do tenisa stołowego, takiego zewnętrznego, przebudowa boiska do piłki nożnej o istniejącej nawierzchni z trawy naturalnej na boisko do piłki nożnej o nawierzchni z trawy syntetycznej, przebudowa boiska
o nawierzchni asfaltowej na boisko wielofunkcyjne o nawierzchni syntetycznej, przebudowa ogrodzenia i piłkochwytów, wykonanie utwardzenia ciągów pieszych, elementów małej architektury (ławki, kosze), kanalizacja deszczowa, drenaż, roboty rozbiórkowe, zieleń, wykonanie oświetlenia kompleksu sportowego. Proszę Państwa to jest w pewnym sensie, jak powiedział Pan dyrektor Domozych, bardzo duży orlik. A więc uważamy, że jak na razie harmonogram prac nie jest naruszony, a więc mamy nadzieję, przy dofinansowaniu tej inwestycji 33% z Ministerstwa Sportu, że będziemy cieszyli się ciekawą inwestycją. Oby ona udała się do roku przyszłego, na następny rok szkolny. Jeżeli chodzi o, jak powiedziałem, harmonogram prac, to jest oczywiście bardzo dobrze. Wszystkie prace, tutaj mówiła Pani Przewodnicząca Błoniarz-Górna, a więc te wszystkie podziemne, dopóki jest temperatura oscylująca około zera stopni mogą być wykonywane.

W Szkole Podstawowej Nr 8 dyrektor Domozych omówił dwa tematy a właściwie to co już zostało zrobione, a więc dostosowanie budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wykonawcą była firma R-BUD z Chojnic. A więc zostało wszystko oczywiście wykonane, również przedszkole. A więc ta inwestycja, która, jak użył sformułowania Pan dyrektor Domozych, karkołomna, szczęśliwie zakończyła się. A więc możemy się z tego, w sposób ewidentny, bardzo cieszyć.

Marek Szank zadał pytanie o inwestycje w Szkole Podstawowej Nr 5, jak będzie oczywiście oświetlenie. Mając nadzieję, że to boisko przy szkole będzie boiskiem ogólnodostępnym dla społeczności tej wielkiej sypialni, w tamtym oczywiście rejonie.

Jeżeli chodzi o następne oczywiście sprawy wyszła kwestia, jak powiedziałem już, dostępności, sprzęt będzie na każdym obiekcie, to już zabrał głos dyrektor Czarnowski. A więc na to oczywiście pieniądze są załatwione. Pan Czarnowski oczywiście również odniósł się do sugestii Pana radnego Szanka, chodziło o ten, co tu już padły kwestie i kodeksu honorowego. i kodeksu rycerskiego, a więc o honorze. Upominał się Pan Marek Szank o ten potrzebny moim zdaniem oczywiście monitoring. Pojawił się również problem monitoringu w „piątce”, którego oczywiście monitoringu nie ma. Tutaj jest kwestia, którą poruszył Pan dyrektor Domozych, a więc, że to wszystko oczywiście jest elementem dobrym, tylko jak kwestia z zasilaniem energetycznym.

Dalej, kłopoty są, bo również poprosiliśmy Pana dyrektora Domozycha o kwestię związaną
z inwestycją przy Szkole Podstawowej Nr 3. I według dyrektora Domozycha tam są oczywiście same problemy, ale dzięki aktywnej postawie Pana dyrektora Karola Kołyszki i oczywiście takiego spięcia się wykonawców, te sprawy, bo tam jest i kwestia dojazdu, no trzeba sobie z tym oczywiście radzić i trzeba to oczywiście wykonać z jak najmniejszym utrudnieniem dla uczniów, którzy w tej chwili mają tam zajęcia lekcyjne.

Radny Pepliński zapytał się o zatoczkę dla dowozu uczniów, czy jest możliwe wykonanie od
ul. Dworcowej. No, oczywiście tutaj chodzi o kwestie gruntowe, a więc dyrektor Domozych mówił, że będą oczywiście próby, ale jak na razie te problemy… Tak jak to się udało zrobić przy „siódemce”, tam w „trójce” są problemy bardzo poważne i będą musieli oczywiście nad tym popracować.

Pojawił się problem, czy szkoła podjęła działania dla znalezienia mieszkania dla pana woźnego z niepełnosprawną małżonką. Dzięki temu uzyskano by oczywiście dodatkowe sale lekcyjne. Pan dyrektor Czarnowski powiedział, że takie rozmowy z dyrekcją i woźnym oczywiście były prowadzone. Nawet Pan Burmistrz się oczywiście zaangażował, że jakiś lokal oczywiście trzeba będzie Panu woźnemu, razem z małżonką oczywiście, gdzieś znaleźć.

Potem nastąpiła kwestia punktu drugiego, a więc Pan dyrektor Czarnowski skomentował kwestie finansowe jakie pojawiły się w budżecie. Pozostałe uchwały Komisja przyjęła do wiadomości.

W sprawach oczywiście bieżących Pan radny Kazimierz Jaruszewski miał zapytania oczywiście o kwestie realizacji tej małej architektury w Parku 1000-lecia. Upominał się oczywiście, i słusznie, o instalację Ottona Weilandta, jak to będzie realizowane. Pojawiły się oczywiście informacje z nazwami ulic, tych słupków, co już dzisiaj padło, a więc zostały wykonane. No i potem oczywiście jeszcze była kwestia, że jednak to powinno być zrobione. Że kwestie finansowe, to albo znaleźć innego wykonawcę, albo jakość sobie oczywiście poradzić w inny sposób.

Monitoring, po raz kolejny pojawił się ze strony radnego Szanka, który już zasygnalizował, że kamera zewnętrzna oczywiście jest. I pojawiło się też zapytanie do Pana dyrektora Czarnowskiego, żeby przedstawić Pani Marzennie Osowickiej i Panu Mariuszowi Brunce ten monitoring, który był w szkołach. A więc zdarzenia i inne kwestie, żeby tam się znalazły. Dziękuję. Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pani Joanna Warczak – Przewodnicząca Komisji ds. Społecznych.

* **Radna Joanna Warczak** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo. Posiedzenie Komisji ds. Społecznych między sesjami odbyło się 8 grudnia w Środowiskowym Domu Samopomocy w Chojnicach. W posiedzeniu spoza Komisji uczestniczyli: Pan Piotr Jachimowski – kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy oraz Pani Elżbieta Szczepańska – dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Porządek posiedzenia był następujący: działalność Środowiskowego Domu Samopomocy w Chojnicach, analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, rozpatrywanie spraw bieżących.

Działalność Środowiskowego Domu Samopomocy w Chojnicach. ŚDS powstał z myślą o osobach z zaburzeniami psychicznymi. Placówka łączy dwa typy domów o różnym przeznaczeniu: A – dla osób przewlekle chorych psychicznie oraz B – dla osób upośledzonych umysłowo. Łącznie świadczy pomoc trzydziestu ośmiu uczestnikom. Praca w Środowiskowym Domu odbywa się w oparciu o ramowy plan dnia, w którym jest czas na przegląd prasy, zajęcia terapeutyczne, posiłki oraz prace porządkowe. Uczestnicy mają do wyboru jedną z ośmiu następujących pracowni: stolarską, witrażu, kulinarną, komputerową, edukacyjną, krawiecką, plastyczną
i ekologiczną – sezonową. Każdą pracownię prowadzi terapeuta zajęciowy. Ponadto nad uczestnikami, w zależności od potrzeb, czuwają inni specjaliści –psychiatra, psycholog, pielęgniarka. Od niedawna w placówce zatrudniony jest też pracownik socjalny. Praca z każdym uczestnikiem bazuje na indywidualnym programie i polega na nauce, rozwijaniu i podtrzymywaniu umiejętności społecznych oraz czynności życia codziennego. Niedawno jedna osoba została skierowana do pracy, co stanowi duży sukces dla całej placówki. ŚDS zmienia wpływ na jakość życia wielu osób, gdyż mowa nie tylko o uczestnikach, ale o całych ich rodzinach. Jako placówka odgrywa istotną rolę społeczną. Warto wspomnieć, że kilkanaście osób oczekuje na przyjęcie do ŚDS-u, co jest na razie niemożliwe, ze względu na warunki lokalowe, zbyt mały metraż pomieszczeń. Członkowie Komisji są pod dużym wrażeniem i wielkim uznaniem dla osób, które na co dzień koordynują tam pracą, za co bardzo im dziękuję. Ta placówka to dom. Dom, który żyje, bo żyją w nim ludzie. Niektórzy podopieczni przychodzą już od dłuższego czasu i przychodzą tu jak do domu. Dla wielu z nich bowiem jest to drugi dom, może ten dom prawdziwy. Bo dom, to nie budynek, ale ludzie. Przychodząc spotykają drugiego człowieka, mogą porozmawiać, podyskutować, pośmiać się, po prostu być sobą.

Drugi punkt – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego. Materiał został przyjęty do wiadomości. Na tym posiedzenie zakończono. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – bardzo proszę, Pan Przewodniczący Józef Skiba, który prowadził posiedzenie Rady Samorządów Osiedlowych.

* **Z-ca Przewodniczącego Józef Skiba** – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu. Rada Samorządów Osiedlowych odbyła się 11 grudnia. Omawialiśmy materiał sesyjny i sprawy bieżące. Materiał sesyjny został przyjęty do wiadomości.

W sprawach bieżących Przewodniczący Samorządów Osiedlowych podnosili temat wielkiej ilości dziur w chojnickich ulicach. Ponaglali, żeby to zabezpieczyć przed zimą. Oraz wywózka przedmiotów wielkogabarytowych, aby odbywała się częściej jak raz na pół roku, co jest zresztą uzasadnione, bo mieszkańcy miasta wystawiają różne takie wielkie rzeczy koło śmietników. One nieraz tam stoją miesiącami, aż nadejdzie czas wywozu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan radny Brunka.

* **Radny Mariusz Brunka** – Panie Przewodniczący, krótko najpierw takie do Pana pytanie. Ponieważ nie widzimy dziś, na naszych stołach, tej naszej wody kranicznej, to mam nadzieję, że Pan zaprzeczy, że nic złego z wodą wodociągową się nie dzieje. Rozumiem, że dalej będzie ona dla nas dostępna…

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dystrybucja nawaliła.

* **Radny Mariusz Brunka** – a jeśli chodzi o moje ad vocem do protokołu pokontrolnego 22/17. Jak Państwo wiecie, współpracujemy w Komisji Rewizyjnej od trzech lat. I generalnie ta współpraca się nam dobrze układa, czego dowodem jest to, że generalnie rzadko dochodzi do jakichś konfliktowych sytuacji w odniesieniu do tej Komisji. Natomiast, no ja to muszę powiedzieć, że ten protokół, który jest, uważam generalnie za nierzetelny i bezproduktywny w zakresie wniosków, co przypisuję przede wszystkim no, niedoświadczeniu naszego obecnego, pełniącego obowiązki przewodniczącego, który jest, jak to się mówi, młodą osobą na tym stanowisku i stąd rozumiem, że tutaj mógł jako taki świeżaczek, mógł rzeczywiście sobie z tym nie poradzić. Istota sprawy polega przede wszystkim na tym, że w mojej ocenie nie wyjaśniono wielu istotnych kwestii związanych z całym tym procesem inwestycyjnym. Nie ustalono takich rzeczy chociażby jak to, ile było rzeczywiście tych odbiorów. Ta lista mnie w żaden sposób nie satysfakcjonuje. Zwracałem uwagę na to. Pełnomocnik, jak wiemy, tutaj był dotknięty najpierw niepamięcią, ale potem się jakby do tego już inaczej odnosił. Wreszcie, nie podjęliśmy także tej kwestii związanej z tym, że to co zainstalowano znacząco odbiega od tego, co zaplanowano. Że terminy zostały ewidentnie niedochowane, a zamiana świadczenia pieniężnego na rzeczowe no jest dość, moim zdaniem, fikcyjna. To się wszystko oczywiście objawi za jakiś czas. Najpierw będzie oczywiście ta narracja o tym jak to chojniczanie wszystko niszczą. Potem przyjdzie wiosna, obejrzymy sobie to wszystko. Ale proszę Państwa, jak się byle co robi, to potem byle kto potrafi to zepsuć. Wreszcie, nie podjęto w należyty sposób kwestii ewidentnego przekroczenia, w przypadku części osiedli, środków finansowych przekazanych bez zgody Rady Miasta i bez zgody zebrania ogólnego mieszkańców danego osiedla. W mojej ocenie naruszono tutaj dyscyplinę finansów publicznych. No i wreszcie to, co mnie wtedy najbardziej zbulwersowało. Mianowicie to, że no jak gdyby z tekstu, który wstępnie został ustalony, ginie nagle poważna część tekstu i wszyscy na posiedzeniu Komisji uważają, że w ogóle nie należy się jak gdyby do tego odnieść. Nikt nie czuje się nawet w obowiązku wyjaśnić dlaczego tak jest. Nawet jeśli to ostatecznie nawet powoduje, że sam dokument staje się jakby mniej czytelny. Przypominam, że
w tekście mieliśmy taki… W tym tekście wstępnie ustalonym – liczne zastrzeżenia w trakcie budowy dotyczyły posiadania przez firmę Apis Polska wymaganych normą PN-EN 1176 atestów, certyfikatów, czy też deklaracji zgodności. Skutkowało to zleceniem przez Przewodniczącego SMO Nr 4 przeprowadzenia inspekcji placu zabaw przy ul. Sportowej oraz siłowni zainstalowanej w tymże miejscu. Inspekcję przeprowadziło Centrum Kontroli Placów Zabaw, protokoły miały być w załączeniu. Według oświadczenia Pełnomocnika Burmistrza Miasta Chojnice ds. budżetu obywatelsko-osiedlowego wszystkie zalecenia wynikające z tego przeglądu zostały zrealizowane, łącznie z przeniesieniem uwag na elementy zamontowane na innych placach zabaw. I to nagle ginie. Potem się pojawia zwrot – ostatecznie według oświadczenia, tylko teraz już nie wiadomo czyjego oświadczenia, wszystkie urządzenia posiadają aktualne atesty, certyfikaty, czy też deklaracje zgodności. Moim zdaniem to było nielojalne zachowanie. Nie należało takich rzeczy robić. Albo trzeba było od razu mówić, że ten tekst komuś nie odpowiada, albo że on nie jest zgodny z rzeczywistością, nie jest zgodny z prawdą, chociaż przecież wszyscy uczestniczyliśmy w czynnościach kontrolnych, w trakcie których otrzymaliśmy taką informację. No i wreszcie, powiedzmy sobie szczerze, wnioski sprowadzają się do jakichś pobożnych życzeń – należy sprawdzać wiarygodność firm biorących udział w przetargach. No, pytanie brzmi – czy tego się nie robi? Czy tego nie ma? Albo nadzór nad realizacją zadań należy powierzać osobom, czy firmom gwarantującym należyte wykonywanie obowiązków. Czyżby było inaczej? No, jeżeli było inaczej, jeżeli powierzyło się niewłaściwym osobom, to należało we wnioskach ustalić to wprost. Zniknął nam przede wszystkim ten podstawowy podmiot, który był kontrolowany, mianowicie Pan Burmistrz. I formuła, że skoro wydał zarządzenie, skoro powołał pełnomocnika, to już tak naprawdę nim się nie zajmujemy, no jest moim zdaniem niewłaściwa. I stąd moje negatywne stanowisko w tej sprawie. I stąd także głosowanie przeciw przyjęciu tego protokołu. Tyle z mojej strony.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Wprawdzie zgłaszał się prędzej Pan Marek Szank, ale rozumiem, że Pan radny Bona chce się odnieść do wypowiedzi Pana Brunki.

* **Radny Marek Bona** – tak. Rozumiem i przyjmuję do wiadomości, co tutaj mój szanowny kolega radny powiedział, bo nie wyobrażam sobie tego, żeby pochwalił ten protokół. Bo jest rzeczą oczywistą, że mechaniczna mniejszość musi być przeciwko, bo inaczej by była większością, gdyby była za tym protokołem. Nie jest istotnym dla mnie ile było odbiorów, bo to w końcu odbiór jest ostateczny i przyjmuje zadanie inwestycyjne, jakim jest plac zabaw do eksploatacji. I to jest koniec. Ile wcześniej jest protokołów, które nie pozwalają odebrać, bo są liczne usterki, no to te usterki trzeba było usunąć i koniec. Chciałem powiedzieć również, że projekt był wykonany przez biuro projektowe, został zatwierdzony przez to biuro projektowe, został przedstawiony do uzyskania pozwolenia na budowę i żadnych uwag co do tego nie było. Budowa się rozpoczęła i prawdą jest, że firma, która się podjęła… Dwie firmy się podjęły tej pracy. Jedna z firm, która się podjęła tej pracy, no niestety, co zapisano w protokole, niestety nie spełniła oczekiwań inwestora. Tak się składa, że pewno był klimat jakby taki podzielony, strefy klimatyczne były
w Chojnicach, bo jeden z placów zabaw na ul. Sybiraków nie potrzebował… Tam nie wiało chyba, nie padało, mgły nie było żadnej, no nawet helowej nie było tam mgły, bo to zostało
w terminie zrobione. Plac zabaw przy szkole „ósemce” też został w terminie oddany. No, tylko te pięć placów tam, czy sześć nie zostało w terminie oddanych, co w protokole jest zapisane. Prawdą jest to, że pierwszy raz robiliśmy taką inwestycję obywatelską. Był pełnomocnik powołanym. Być może, że ten pełnomocnik też pierwszy raz funkcjonował w takim zakresie. Komisja, która pracowała nad tym projektem zastanawiała się również nad tym jak to się stało, że kwoty, które były przydzielone do określonych samorządów zostały przekroczone. No, nikt nad tym nie czuwał. Aczkolwiek były kosztorysy inwestorskie wykonane i można było, korzystając z tych kosztorysów, albo obciąć wielkość tego zadania, albo dołożyć pieniędzy. Zarządzenie, które się ukazało, to jest zarządzenie Nr 78/2015, raczej nie precyzuje tak do końca, czy my musimy się rozliczyć w ciągu roku, dwóch lat, trzech, czy czterech latach. Końcówka będzie tego taka, że pewno z dwa samorządy przekroczą wielkość przyznanych funduszy na budżet obywatelski i trzeba będzie podjąć pewną uchwałę o zwiększeniu tego funduszu w przyszłym roku. Tak sobie to wyobrażam, aczkolwiek również to zarządzenie nie mówi o tym jak długo to będzie trwało. To jest wszystko opisane, jeżeli się dobrze wczytamy, to jest opisane wszystko
w protokole. I to widać jak to wygląda. Natomiast jeśli chodzi o to zdanie, które wypadło, to Pan Panie kolego rozumie, jak mało kto, że żaden z nas nie ma prawa zlecać czegoś na zewnątrz. Zlecać może tylko i wyłącznie Urząd Miasta. I rozumiem, że Urząd Miasta zlecił firmie zewnętrznej sprawdzenie atestów, kontrolę zgodności tych atestów i zostało to dokonane. Tak sobie to wyobrażam i tak to przyjąłem, że to tak jest. I tak to przyjęła Komisja. A zatem nie wiem o co tak naprawdę chodzi. Rozmawialiśmy dłuższy czas na Komisji Rewizyjnej, spieraliśmy się… Ja się cieszę w ogóle Panie kolego, że dzisiaj spokojnie tak rozmawiamy, bo tam trochę żeśmy głośniej rozmawiali. I rozumiem Pańskie stanowisko, nie mam nic przeciwko niemu, cieszę się że ono jest przeciw, przynajmniej jesteśmy niezgodni w jakichś kwestiach. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan Marek Szank, który przedtem się zgłaszał. Bardzo proszę.

* **Radny Marek Szank** – ja mam Panie Przewodniczący taką techniczną uwagę do informacji zgłoszonej przez Pana radnego Stanisław Kowalika. A mianowicie, rozumiem, że płyty
z ul. Prusa, o których mówiłem w zapytaniu do Pana Burmistrza, zostaną przeniesione na łącznik między Gdańską a Wielewską i to jest ul. Daleka. Nie ul. Długa, Panie Stanisławie. Rozumiem, że mówimy o tej samej ulicy. Tam jest po prostu techniczny błąd. Płyty z Prusa na ul. Daleką. To taka techniczna uwaga, bo chciałbym mieć wiedzę na ten temat, czy nie mówimy
o innej ulicy.

I jeszcze jedno. Zabrakło mi tutaj w informacji zgłoszonej przez Panią Przewodniczącą Błoniarz-Górną, informacji takiej technicznej też, dotyczącej budżetu. Otóż w czasie Komisji bardzo dużo uwagi poświęciliśmy też na to, że w budżecie zabrakło mi informacji dotyczącej środków finansowych na renowację najstarszego boiska orlik przy ul. Lichnowskiej. Ja rozumiem, że o tym w punkcie dziewiątym, bo tak przeszliśmy po prostu na temat bieżący, a o tym Pani Błoniarz-Górna nie poinformowała. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan Stanisław Kowalik, bardzo proszę.

* **Radny Stanisław Kowalik** – gwoli wyjaśnienia. Rzeczywiście, przejęzyczenie. Dotyczy to tej ulicy. Natomiast płyty są już zdeponowane w określonym miejscu i dyrektor rzeczywiście zdeklarował, że one pójdą właśnie na tą ulicę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dobrze. Dziękuję bardzo. Pan Mariusz Brunka, rozumiem, że ad vocem do wypowiedzi Pana Bony.

* **Radny Mariusz Brunka** – tak. Wysoka Rado, jedna sprawa. Przedmiotem czynności kontrolnych są fakty. Tylko fakty, nie żadne kwestie zlecania komu czegokolwiek. Oczywiście, że nie mamy… Komisja przecież nawet… Nikt nie wpadł na pomysł, żeby komuś cokolwiek zlecać. Natomiast pełnomocnik w pełni potwierdził, że z tego opracowania korzystał i tylko to zostało potem wpisane w tej części tekstu, z której potem zniknęło. Istota właśnie zatem polega, tylko
i wyłącznie, na tym, że coś w dokumencie było, a potem już tego w dokumencie nie ma. Tyle
z mojej strony.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Marek Bona. Bardzo proszę, żeby się nie przerzucać tutaj…

* **Radny Marek Bona** – Panie radny, chylę czoła przed tym, który doprowadził do tego zlecenia, bo faktycznie fajnie zrobił, że postarał się o to, żeby firma zewnętrzna sprawdziła atesty. I chylę czoła przed tą Panią, Panią Żywicką, że ona to załatwiła. Dziękuję, zrobiono, takie jest moje zdanie. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pana Burmistrza o ustosunkowanie się do…

* **Radna Marzenna Osowicka** – a ja?

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – w jakim trybie?

* **Radna Marzenna Osowicka** – związanej z placami zabaw.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – proszę bardzo.

* **Radna Marzenna Osowicka** – do tej pory nie został jeszcze oddany do użytku plac zabaw przy Modraku…

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przepraszam bardzo, rozmawiamy w tej chwili na temat przedłożeń przez Przewodniczących Komisji merytorycznych naszej Rady. I jeżeli by Pani miała jakiekolwiek zastrzeżenia, czy uwagi dotyczące…

* **Radna Marzenna Osowicka** – mam zastrzeżenia co do protokołu, który został właśnie przed chwileczką przedstawiony…

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – Komisji Rewizyjnej, tak?

* **Radna Marzenna Osowicka** – tak. No więc, jak można rzeczywiście zrobić protokół, nie uwzględniając tego placu zabaw, który jeszcze nie funkcjonuje. Nie jest on dostatecznie zabezpieczony. Tam dzieci wchodzą, dostają się, nie wiem w jaki sposób. I zagraża, mimo wszystko to ich bezpieczeństwu. Ponadto, nie wiem, chyba Komisja Rewizyjna nie uwzględniła do końca sytuacji, kiedy w jakimś dziwnym trybie dokonano odbioru placu zabaw, kiedy właśnie nie było na miejscu Pana Prezesa Apisu a była Przewodnicząca Osiedla – Pani Kornelia Żywicka. A następnie właśnie, podobno, dokonano tego drugiego odbioru już właściwego. Czyli dużo wątpliwości. I to tyle z mojej strony. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – chcę powiedzieć tylko tak, że celem Komisji Rewizyjnej było ustalenie przebiegu w ogóle realizacji, po raz pierwszy realizowanego w tej Radzie programu, czy projektów obywatelskich. I to zdaje się zostało osiągnięte, moim zdaniem.

**Ad. 8**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – bardzo proszę Panie Burmistrzu.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – rozpocznę od końca. Żałuję, że rozmawiałem z członkami Komisji Rewizyjnej w pewnym temacie, o którym Panowie, i Mariusz Brunka, i Pan Marek Bona wiedzą, żałuję. Bo chciałem być dżentelmenem i żałuję, po tym jak was słyszę, że nim po prostu byłem. Mogłem tak jak wy się zachować.

Natomiast jeżeli chodzi o Panią Osowicką. Przestańcie Państwo grać tym placem zabaw. Wybory uzupełniające się już dokonały. Plac jest zamknięty, będzie otwarty na wiosnę. Nie widzę sensu, żeby w tej chwili, w grudniu otwierać plac. Mówiłem o tym, że jest potrzebny animator. Mówiłem o tym, że jest potrzebna współpraca z Samorządem Osiedlowym, ale nie na tej zasadzie, żeby sobie zlecać opracowania prywatnym firmom, które często też pełnią nadzory nad placami zabaw, ale nie są firmami certyfikującymi. I oczekuję takiej współpracy. Jak jej nie będzie to będę wiedział z kim współpracować na tym osiedlu. I plac będzie uruchomiony na wiosnę. W tej chwili nie ma sensu go uruchamiać, jest zima. Jeżeli dzieci wchodzą przez ogrodzenie, to bardzo proszę rodziców, żeby zechcieli pilnować własne dzieci, które nie powinny przez ogrodzenie wchodzić. Nie będę tam stawiał trzymetrowego ogrodzenia i strażnika miejskiego. Plac jest zamknięty. No, przecież każdy ma świadomość tego, że jeżeli są drzwi zamknięte, to nie wchodzimy. No, żaden płot nie ograniczy nieraz młodzieży, czy dzieciom wchodzenia. Ale, gdzie są rodzice? Gdzie są osoby odpowiedzialne za te dzieci? Dziwna sytuacja, bo właściwie Przewodniczący Samorządów Osiedlowych spotykali się ze mną i wiedzieli o tym, jakie będą kwoty wydatkowane na założone przez nich place zabaw. Wiedzieli o tym, że żeby w ogóle rozstrzygnąć przetarg, to musimy sięgnąć do czwartego roku, nieraz, budżetowania. A nieraz przekraczamy ten czwarty rok. Na szczęście, nie ma racji Pan Mariusz Brunka mówiąc, że doszło do przekroczenia dyscypliny finansów publicznych, bo my odpowiednią mechanikę w budżecie zapisu tego tematu inwestycyjnego mamy. I bardzo bym prosił, żeby Pan takich rzeczy nie opowiadał. Jak Pan uważa, że dyscyplinę finansów złamano, proszę zawiadomić Regionalną Izbę Obrachunkową. Zresztą nasz budżet będzie oceniany i Państwo będą również w tej ocenie uczestniczyć, mam nadzieję, w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Spotykałem się z Przewodniczącymi Samorządów Osiedlowych kilka razy. I co ciekawe, właściwie tylko w jednym Samorządzie miałem ciągłe problemy z placami zabaw. Firma Apis nie należy do ani najlepszych, ani najbardziej terminowych, ale mimo wszystko jakoś dopięliśmy temat. Udało się te wszystkie kwestie bezpośrednio załatwić. I wcale nie musi być tak, że my
w tej chwili będziemy wszystko zrzucać na wandali. Ale rzeczywiście, też już w tym czasookresie, kiedy firma wykonywała zabawki było tak, że niszczono je w sposób taki powiedziałbym bezmyślny, bezrefleksyjny. I tak też pewnie będzie, musimy się z tym zderzyć. Jak się spisał mój pełnomocnik, no średnio się spisał. Po prostu jedna osoba ma większy lub mniejszy dar do tego, żeby być pełnomocnikiem, inna byłaby może lepszym pełnomocnikiem. No, tutaj trzeba posypać głowę popiołem, nie było to idealne. Natomiast przetargi jakie są w Polsce to Państwo wiecie. Są dwa kryteria – cena i gwarancja. I jeżeli firma spełnia tzw. SIWZ po stronie doświadczenia, przerobu i innych kwestii to musi być dopuszczona i musi być rozstrzygnięte. Tak więc tutaj… Wiarygodność, no badaliśmy wiarygodność, w tym sensie, że były opinie o Apisie, i dobre, i złe. Szczerze powiem, że takie były. Dlatego dziwię się, że w taki sposób Panowie to kontestują. Tym bardziej, tak jak powiedziałem, że wybrnąłem po dżentelmeńsku z tego zlecenia oceny technicznej placów zabaw, już nigdy takiej sytuacji nie chciałbym dopuścić.

Wracam do Komisji i do wniosków, bo to jest treścią mojej wypowiedzi. Połączone Komisje wnioskują, aby dokonać przeglądu potrzeb w zakresie budowy parkingów na terenie miasta poprzez zarządzenie i powołanie konkretnych osób. Proszę bardzo, spełnię Państwa oczekiwania. Komisja proponuje, aby przejścia dla pieszych… Sugerując partycypację w kosztach, itd. To jest to o czym mówiliśmy. Jak najbardziej tak, ale musimy też coś wydobyć od zarządców dróg, bo to nie może być tak, że np. na ul. Młodzieżowej, my teraz będziemy zastępować Pana Starostę. To jest nasze wspólne przejście dla pieszych, Starosta też powinien zainwestować, tak samo Marszałek, w te przejścia dla pieszych, które są niebezpieczne. I do tego będziemy dążyć. Komisja również zauważyła, czy komisje, że na ul. Sępoleńskiej – skrzyżowanie z Ducha Świętego też powinna być pulsująca. Proszę bardzo, spróbujemy zrobić, na miarę posiadanych środków. Komisje również proponują usunięcie dwóch brzóz rosnących na skrzyżowaniu Szeroka – 31 Stycznia. Nie ma problemu, będziemy usuwać.

Komisja Budżetu i Rynku Pracy wnioskuje o rozeznanie kosztów zakupu nowego nagłośnienia na salę obrad. Jeżeli możliwości naszego budżetu będą takie, to uważam, że powinniśmy kupić. No, nie będę tak długo zwlekał z zakupem tego nagłośnienia jak rząd z zakupem samolotów, tak że spróbujemy w przyszłym roku ten temat bezpośrednio załatwić.

I bardzo bym Państwa prosił jako Radę Miejską, bo ja na to… Znaczy mogę mieć wpływ poprzez mój Klub. Jeżeli uważacie, że po moim sprawozdaniu i po sprawozdaniu Przewodniczących Komisji są potrzebne dyskusje szersze, a to na przykład wykazuje Pani Osowicka dzisiaj, czy nawet kolega tutaj z Komisji Rewizyjnej i drugi kolega, to zróbcie punkt – ustosunkowanie się radnych do wypowiedzi Burmistrza, czy wniosków z Komisji. I taki tutaj sobie, przepraszam nikogo nie obrażam, Hydepark zrobimy przez dwie godziny i będziemy wiedzieli, że po tych dwóch godzinach będzie merytoryczna praca na sesji Rady Miejskiej. Bo ja rozumiem, że nie jest dobra ta odległość czasowa pomiędzy tym co ja powiem, potem materiał sesyjny, potem są pytania i odpowiedzi. Zbijcie to tak jak robi Powiat i będziemy wiedzieli, że w tym momencie się okładamy tutaj, a potem merytorycznie pracujemy. Dziękuję bardzo. Jestem „za”.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan radny Brunka w jakim trybie?

* **Radny Mariusz Brunka** – ja cały czas w kwestii też formalnej. Ponieważ chcę Panu Burmistrzowi przypomnieć, bo mówimy o porządku dzisiejszej sesji, że punkt ósmy mówi wyraźnie – ustosunkowanie się do wniosków Komisji. I tam nie ma napisane – ustosunkowanie się Burmistrza do wniosków Komisji. A zatem każdy z radnych może się do tego ustosunkować.

A moja ogólna prośba tylko, żeby nie sprowadzać tej sprawy konfliktowej dotyczącej placów zabaw tylko do Pani Żywickiej, bo to jest nie w porządku. Pan otrzymał między innymi pismo, tu można wziąć na świadka Pana radnego Szmaglińskiego. I Pan wie, że były także inne uwagi, od innych samorządów. Mamy problemy z różnymi placami. Komisja nie zajmowała się całością tego problemu i uważam, że niepotrzebnie Pan sprowadza to do jakiegoś takiego konfliktu osobistego odnoszącego się do Pani Żywickiej. A już w ogóle wiązanie tego z wyborami uzupełniającymi jest bezsensowne.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Panie Burmistrzu...

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – króciutko, jedno zdanie tylko.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – proszę.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – uważam, że cały czas graliście tym placem zabaw i Panią Kornelią i to jest nie fair. Dobrze, że to się skończyło. Być może jest potrzebne nowe otwarcie. Proszę nie grać Panem Szmaglińskim. Wiem jakie pismo napisał, też tam widział jakieś przekroczenia. Ale miał świadomość, w momencie, jak rozstrzygamy przetarg, za jaką kwotę go rozstrzygamy. Był o tym zawiadomiony. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Proszę Państwa w związku z wyczerpaniem tego punktu ogłaszam piętnastominutową przerwę.

(po przerwie)

**Ad. 9**

**Przewodniczący Antoni Szlanga –** przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Chojnice na 2017 r. z autopoprawką – ***autopoprawka stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.***

Proszę Pani Wioletta Szreder.

* **Skarbnik Miasta Wioletta Szreder** – witam Państwa. Zmian tym razem jest bardzo dużo
w budżecie. Nawet samej autopoprawki jest sporo. Musieliśmy dostosować budżet do budżetu też przyszłorocznego. Zmniejszył się deficyt. Poprzednio deficyt wynosił 21.137.540,00 zł,
w tej chwili on wynosi 18.283.040,00 zł. Oczywiście zmiany są wywołane decyzjami Wojewody Pomorskiego, nie będę ich tutaj odczytywać, bo one już były zawarte wcześniej w biuletynie. Zmieniła się kwota dotacji na ul. Człuchowską. Ponieważ nie wykorzystaliśmy całej dotacji,
w związku z tym 849.387,00 zł zdejmujemy po stronie dochodów i wydatków.

Drugim takim tematem jest rewitalizacja dzielnicy Dworcowej. Tutaj jest w zasadzie pięć zadań. Dwa zadania ze środków bieżących i trzy zadania inwestycyjne. Umowa jeszcze nie jest podpisana na dzień dzisiejszy. Podpisujemy ją dopiero 22 grudnia, ale w planie ta rewitalizacja musiała zostać dostosowana do przyznanej dotacji, w związku z tym jest aż tyle zmian.

Ponadto w planach finansowych jednostek przenosimy środki – w planie Szkoły Podstawowej Nr 8, w planie Szkoły Podstawowej Nr 5.

W zakresie działu „Oświata i wychowanie” należało zwiększyć plan wydatków Szkoły Podstawowej Nr 8. W związku z czym pozostałym jednostkom zabieramy środki z planu – ze Szkoły Podstawowej Nr 1 – 20.000, ze Szkoły Podstawowej Nr 7 – 73.800 i z planu Urzędu Miejskiego kwotę 14.700 zł.

W planie finansowym Urzędu Miejskiego też przenosimy wydatki zgodnie z zapotrzebowaniami. Zmniejszamy plan dochodów z tytułu sprzedaży nieruchomości o kwotę 1.000.000 zł. Plan dochodów dla zadania inwestycyjnego „Poprawa efektywności energetycznej, termomodernizacja wraz z przebudową Chojnickiego Centrum Kultury” – zdejmujemy kwotę dochodów 610.500. Plan wydatków z tytułu zakupu nieruchomości zmniejszamy o kwotę 2.004.370. I plan wydatków dla zadania inwestycyjnego „Przebudowa boiska sportowego przy ul. Mickiewicza” o 1.500.000. Kwota ta zostanie przeniesiona na przyszły rok. Plan wydatków dla zadania inwestycyjnego „Budowa ul. Staszica i M.Curie Skłodowskiej” o 115.000, ponieważ ta ulica nie zostanie w tym roku w całości wykonana. Zdejmujemy wydatki z zadania inwestycyjnego „Budowa ul. Prusa” w kwocie 450.000 oraz z zadania inwestycyjnego „Przebudowa ul. Niemcewicza, Tuwima, odcinka ul. Konopnickiej” w kwocie 480.000. I z zadania „Termomodernizacja obiektów na stadionie CHKS Kolejarz” w kwocie 20.000. Te kwoty zostaną przeniesione na przyszły rok, co tam widać w autopoprawkach i w wieloletniej prognozie finansowej.

W związku z tym, że nie były zaplanowane dochody na świetlicy przy ul. Jabłoniowej
i w związku z tym również wydatki, zwiększamy plan dochodów i wydatków o kwotę 11.000. Zmniejszenie wydatków na zadania inwestycyjne powoduje też, że pozostają wolne środki
w kwocie 2.854.500 i one zmniejszają nam deficyt. W planie finansowym Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej przenosimy środki z zadań bieżących na zadanie inwestycyjne „Budowa odcinka kanalizacji deszczowej z przyłączem”, ponieważ tam Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej realizuje przyłącze do kanalizacji deszczowej.

I w planie finansowym Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przenosimy wydatki w kwocie168.079 zł. I to wszystkie zmiany jakie by były w budżecie 2017 roku.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo Pani Skarbnik. Czy są pytania do projektu zmian w budżecie na rok 2017 r.? Jeżeli nie ma to przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały Nr XL/454/17 w sprawie zmian w budżecie miasta Chojnice na 2017 r.
z autopoprawką?

**Rada Miejska 18 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła uchwałę Nr XL/454/17 w sprawie zmian w budżecie miasta Chojnice na 2017 r.** **– *uchwała stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu*.**

**Ad. 10**

**Przewodniczący Antoni Szlanga –** przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017 do 2027 r. z autopoprawką **– *autopoprawka stanowi załącznik
nr 5 do niniejszego protokołu.***

Czy są jakieś pytania do projektu tej uchwały? Jeżeli nie ma przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały Nr XL/455/17 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017 do 2027 r. z autopoprawką?

**Rada Miejska 18 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła uchwałę Nr XL/455/17 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017 do 2027 r.** **– *uchwała stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu*.**

**Ad. 11**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Chojnice na 2018 r. z autopoprawką – ***autopoprawka stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.***

Bardzo proszę Pan Burmistrz.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja mam taką propozycję. Jeżeli Wysoka Rada pozwoliłaby to na początku taka krótka merytoryczna prezentacja. Potem proponuję dyskusję, no i na końcu ewentualnie zatwierdzenie tego budżetu, jeżeli to by tak mogło przebiegać.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – nie widzę sprzeciwu. W związku z tym bardzo proszę Pana Burmistrza o przedstawienie prezentacji.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – czyli Wysoka Rado prezentacja, potem opinia RIO, która jest też niezbędna w ogóle do podjęcia uchwały budżetowej. Ten budżet będzie budżetem rekordowym jeżeli chodzi o stronę dochodową i wydatkową. Są tutaj dwie przyczyny tak wysokiego budżetu miasta Chojnice. Z jednej strony ta przyczyna, która występowała już rok temu, czyli „500+”, a z drugiej strony, to są środki unijne, których mamy w tegorocznym budżecie 29.366.000 zł na inwestycje i 1.041.000 zł na wydatki społeczne. Czyli mamy ponad 30.000.000 unijnych pieniędzy w budżecie. To znacznie podwyższa nasz budżet po stronie dochodowej. Tak więc wydatki, jeszcze cofnijmy, będą wynosiły 189.872.000 zł. Jak łatwo przeliczyć per capita, na głowę mieszkańca tj. przeszło 4.000 zł, „tak dobrze” jeszcze nigdy nie było.

Tutaj pokazujemy Państwu rozłożenie budżetu na poszczególne obszary polityki społecznej. Na edukację i to jest… Po raz pierwszy się zdarza i to też „500+” powoduje, że na wydatki społeczne wydajemy więcej niż na edukację. Tylko 300.000 więcej, wydatki społeczne – 50.730.000 zł, edukacja – 50.410.000 zł. Trzecią pozycją w budżecie są inwestycje – 44.927.000, gospodarka komunalna – 17.842.000, administracja – 13.382.000 zł, pozostałe przeszło 4.000.000, sport – 3.791.000 i kultura – 4.539.000. Czyli widać, że w tym budżecie na kulturę będziemy wydawać więcej niż na sport. Tutaj pokazujemy rozkrój tego budżetu w odniesieniu do tego podziału, który pokazałem. Za chwilę graficznie postaramy się Państwu zobrazować właśnie te dwa filary, czyli wydatki społeczne i edukacja. Trzeci filar też podobnej wielkości, czyli inwestycje, pozostałe są mniejsze.

Źródła dochodów, bo to jest istota zagadnienia. Jak Państwo wiecie po raz kolejny nie podnosimy podatków. Któryś rok z rzędu nie podnosimy żadnych podatków. Udział w podatku dochodowym tj. 33.745.000 zł, subwencja oświatowa – 30.493.000, wyrównawcza – 5.206.000 i równoważąca – 321.000. Na pomoc społeczną otrzymujemy 39.354.000 zł i podatek od nieruchomości, który w mieście Chojnice należy do najniższych w województwie pomorskim, w grupie miast, oczywiście, powiatowych, tj. 19.078.000 zł. I wpływy z nieruchomości szacujemy na poziomie około 5.000.000 zł.

Sport. Te dwa działy – sport i kultura, bardzo Państwa interesowały i ostatnie posiedzenie Komisji też mnie zainspirowało do tego, żeby pewne rzeczy pokazać. Często, niektórzy radni wygłaszają takie poglądy, że mają dużo pomysłów, one trafiają w próżnię, nic się nie dzieje, nie zwiększamy wydatków. Więc chciałem pokazać jak to wygląda. W sporcie będziemy na wydatki bieżące wydatkować 2.220.000 zł. Być może przy autopoprawce budżetowej w styczniu lub w lutym, która wykorzysta środki wolne i nadwyżkę budżetową uda się włączyć tego orlika,
o którego pyta Pan Marek Szank, ale na razie ja z fusów nie mogę wróżyć, dlatego zaplanowaliśmy to co realnie możemy wykonać. Czyli 2.220.000 wydatki bieżące i wydatki majątkowe – 2.754.000. Proszę bardzo i to jest to na czym mi zależało bardzo.

Sport, wydatki inwestycyjne bieżące w latach 2015 – 2018. Tutaj po lewej stronie Państwo widzą, w 2015 roku to był pewien wydatek, on zmalał w 2016, ale generalnie progresję w Referacie Kultury i Sportu w wydatkowanych środkach mamy o 19%. W ciągu czterech lat wydajemy o 19% więcej na sport. Przy inflacji średniorocznej 2%, powinniśmy wydawać 8% więcej, my wydajemy 19% więcej. Tak więc nieuprawnione, moim zdaniem, są twierdzenia, że wszystko trafia w próżnię. Otóż nie. Wiadomo, że wszystkich postulatów nie spełnimy, bo musielibyśmy waloryzować nie o 19% a o może 29%, czy 30, na co nas w tej chwili nie stać. Przestaniemy inwestować, będziemy więcej wydawać na wydatki bieżące. Tak to wygląda w tych kwestiach. Referat Kultury i Sportu to są obiekty sportowe, orlik przy SP 7, stypendia sportowe, nagrody
i granty.

Sport – wydatki bieżące w latach 2015 – 2018. Na obiekty sportowe wydajemy 17%, w tych czterech latach, więcej. Na stypendia, nagrody i granty – 20% więcej. Oczywiście w tych stypendiach dominują piłkarze „Chojniczanki”, „Red Devils” i żeglarze, ale też są środki na inne stypendia, o czym Państwo doskonale wiecie. Wspieramy przecież Irminę Mrózek Gliszczyńską, wspieramy Lecha Stoltmana, wspieramy Magdę Kwaśną, wspieramy też innych sportowców, którzy osiągają sukcesy. A stypendium na poziomie 3.000 zł miesięcznie to jest stypendium dla sportowca, który odnosi sukcesy, moim zdaniem, w bardzo dobrej wysokości, przekazywane przez miasto Chojnice.

Kultura i Turystyka – plan wydatków. Wydatki bieżące – 4.274.000 zł, wydatki majątkowe – tutaj oczywiście jest CHCK i inne – 12.260.000 zł. Jak to wyglądało w latach. Wydatki bieżące na kulturę wzrosły, uwaga, o 33%. Dotrzymałem słowa, Rada Miejska, na moją prośbę, zwiększała dotację do CHCK-u i na inne wydatki. Przecież powstały stypendia również w dziedzinie kultury. Przeszło 100.000 zł na ten cel rokrocznie wydajemy. Czyli mamy tutaj wzrost, w ciągu czterech lat i widzą Państwo progresję też 2018 do 2017 aż o 33%.

Pokazujemy instytucje. Biblioteka o 22% w górę. No przede wszystkim księgozbiór. Na tym nam zależy żeby się rozwijał, żeby chojniczanie, którzy studiują mogli korzystać z tego księgozbioru. No i CHCK o 40% w górę. I trzeba będzie jeszcze podnosić, bo przecież utrzymanie tego nowego obiektu będzie na pewno kosztowało nas więcej niż starego obiektu, nawet z tym starym kominem dymiącym, itd. Referat Kultury, w tej części związanej z kulturą, o 32%,
w ciągu czterech lat, do góry, z tendencją wzrostową. Jeżeli chodzi o „Big Band” i „Bławatki” to takie siodło się zrobiło, ale w ostatnim roku 2018 będzie wzrost. Tutaj dokładnie nie policzyliśmy, ale kilku procentowy.

Kultura i turystyka, i sport – wydatki bieżące inwestycyjne. Tutaj pokazujemy jak to wygląda kwotowo. Widzą Państwo, że są to kwoty bardzo duże, związane przede wszystkim z inwestycjami. Zielony kolor obrazuje inwestycje, w kolorze granatowym są wydatki bieżące. Tak więc to są pokaźne kwoty sięgające kilkunastu milionów złotych.

Chcielibyśmy pokazać też edukację. O niej mówiliśmy dużo w kontekście reformy, którą zaproponował rząd Prawa i Sprawiedliwości. Proszę Państwa, na oświatę wydajemy aż 50.410.000 zł, w tym wydatki majątkowe – 4.850.000 zł. Ciągle inwestujemy w oświatę. Ciągle inwestujemy w szkoły, inwestujemy w obiekty przedszkolne, inwestujemy w infrastrukturę, co bardzo ważne. Przykład – Szkoła Podstawowa Nr 5, gdzie złapaliśmy dotację z ministerstwa
i Szkoła Podstawowa Nr 3, gdzie jest moduł związany z rozbudową szkoły, ale będzie wchodziła termomodernizacja w roku 2018. To jest tutaj bardzo wymowny graf. Proszę zwrócić uwagę, mamy tutaj tylko szkoły i to chciałbym zadedykować gronu pedagogicznemu w Chojnicach. Wydajemy na szkoły – 41.475.000 zł, a subwencji mamy – 30.493.000 zł. Czyli do oświaty,
w tym kształcie jaki prowadzimy, dokładamy z dochodów własnych, czyli z PIT-u, z CIT-u, podatku od nieruchomości, 10.982.000 zł. Gdyby standardy chojnickie były standardami ogólnopolskimi, to nasza subwencja oświatowa powinna być wyższa o 10.982.000 zł, ale tak nie jest.

I edukacja przedszkolna. Na przedszkola otrzymujemy dotacje w wysokości 4.076.000 zł, a wydatkujemy, uwaga, 11.425.000 zł, dokładamy z dochodów własnych 7.348.000 zł. Czyli razem jak Państwo zbiją te dwie kwoty, to jest około 18.000.000 zł dodatkowych pieniędzy na edukację. Gdybyśmy nie musieli ich dokładać to miasto Chojnice silnie inwestując w ogóle nie musiałoby się zadłużać. Nasz budżet byłby na tyle silny, że całkowicie bez deficytu i bez zaciągania kredytów moglibyśmy inwestować. Ale nie mówię tego po to, żeby zabierać pieniądze
z edukacji, bo to jest nasz świadomy wybór, żeby na takim wysokim poziomie tą edukację prowadzić.

I teraz proszę Państwa, jeżeli już jestem przy głosie, to chciałbym coś o tym budżecie powiedzieć więcej. Nasz budżet ma kilka filarów inwestycyjnych, to są głównie filary unijne. Będziemy realizować rewitalizację miasta Chojnice. To jest kwota około 8.000.000 zł i to będzie rozłożone w czasie na lata 2018, 2019, 2020. Transportowy węzeł integrujący – ogłaszamy przetargi w styczniu, autobusy już są ogłoszone, również lata 2018, 2019, 2020. OZE i termomodernizację, już po części zrealizowane, po części będziemy realizować 2018 – 2019. Wody opadowe i deszczowe, olbrzymi program, ogłosiliśmy przetarg, mówiłem o tym dzisiaj. Będziemy go rozstrzygać w końcówce stycznia. I wreszcie Chojnickie Centrum Kultury, z którym mamy mnóstwo kłopotów i poślizgów, ale ta inwestycja też musi być wykonana w roku 2018. Tak więc, to jest sześć głównych filarów inwestycyjnych, z których każdy ma wsparcie unijne. Oprócz tego realizujemy Szkołę Podstawową Nr 3, Nr 5. W obszarze sportu – Chojniczanka – obiekty. Ale również deklaruję, że uruchomimy drogi osiedlowe, to po analizie wykonania budżetu 2017 z autopoprawką na 2018.

I na koniec ja wypisałem sobie mocne i słabe strony naszego budżetu, jeżeli Państwo pozwolą. Tych mocnych stron oczywiście jest więcej niż słabych. A wszystkie słabe, właściwie tylko część nas dotyczy. Za chwilę spróbuję to omówić.

Więc jakie są mocne strony. Jedna czwarta budżetu jest w inwestycjach. 44.000.000 zł w inwestycjach, z czego przeszło 29.000.000 to są środki unijne. Tak więc inwestycje są wsparte środkami z Unii Europejskiej. Dalej, mamy partnerów w realizacji inwestycji. Od PLK-i w węźle, poprzez Starostwo Powiatowe, Gminę Chojnice i innych partnerów. Mamy przygotowane projekty i są ogłoszone przetargi, i są w fazie rozstrzygania. Mamy stabilne dochody w naszym budżecie, o czym świadczą liczby pokazane Państwu. A one nie są zaplanowane nad wyraz, tylko są zaplanowane na bazie realnego wykonania 2017 roku. Mamy w budżecie pełne finansowanie obszarów społecznych, czyli edukacja, kultura, pomoc społeczna, działalność komunalna. Oprócz tego inwestują nasze spółki, przykładem Chojnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. No i wreszcie mamy relatywnie, w mojej ocenie, przy tak silnym zainwestowaniu, niskie zadłużenie, które będzie wynosiło na koniec 2018 roku 32% do dochodów budżetowych, przy rocznym wskaźniku spłat około 5,5%.

Jakie mamy słabe strony. I te słabe strony chciałbym bardzo głośno tutaj wykrzyczeć. I bardzo proszę, żeby Państwo dziennikarze też zechcieli przekazać te moje spostrzeżenia mieszkańcom, bo one są, moim zdaniem, wielkimi zagrożeniami dla naszego budżetu. Chcę to powiedzieć, nie dlatego żeby sobie zakładać koło ratunkowe, ale sytuacja na rynku taka jest a nie inna. A więc po pierwsze – rynek wykonawców i ich wpływ na rozstrzygnięcia przetargowe. To są sytuacje, z którymi będziemy mieli do czynienia. Koszty pracy lawinowo rosną, rosną też koszty materiałów. Musimy o tym pamiętać w kontekście rozstrzygania naszych przetargów. Jeżeli założyliśmy, że mamy 85% finansowania do węzła integracyjnego a 15% mamy sami sfinansować, to przetargi mogą zweryfikować nasze patrzenie na ten problem. Jeżeli mamy 70% na deszczówki, a 30% swoich, to przetargi mogą zweryfikować te liczby. Więcej jak te 70% kwotowo z Unii nie dostaniemy, natomiast dokładać trzeba będzie po stronie własnych środków, czyli tego co zaplanowaliśmy. Dalej. Zmienne uwarunkowania cenowe na rynku usług budowlanych i ich wpływ na budżet. To mocno widzimy w kontekście problemów jakie ma Wykonawca na Chojnickim Centrum Kultury, który też szuka różnych rozwiązań, przede wszystkim w kontekście współpracy z podwykonawcami, żeby te ceny, które były dwa lata temu w kosztorysie można było przeobrazić w rzeczywistość w roku 2017, czy 2018.

Dalej. Słabą naszą stroną jest przeciągająca się budowa CHCK-u i ewentualny wpływ na sytuację budżetową. To jest to, o czym mówiłem na konferencji prasowej. Próbujemy się porozumiewać z RCI, żeby tą budowę dokończyć. I padło pytanie – no, ale po co to przeciągać? Czy nie lepiej uciąć i nie zacząć drugiego etapu od nowa? No, to by się wiązało na pewno z potrzebą weryfikacji kosztów budowy i one byłyby wyższe niż te, które są zakładane w naszym budżecie.

I wreszcie zmienne warunki zewnętrzne inwestowania. No, na przykład konserwator zabytków już po zaplanowaniu węzła, wpisuje nam cały węzeł do rejestru zabytków. Spodziewaliśmy się, że konserwator wpisze budynek główny dworca, ale konserwator wpisał wszystko. Czyli na przykład, jeżeli są przejścia podziemne wpisane do rejestru, to musimy je odrestaurować, a nie zbudować od nowa. Odrestaurowanie będzie droższe niż budowanie od nowa, bo trzeba będzie zdobyć te stare płytki, tak to zbudować. Trzeba będzie przeprowadzić badania stratygraficzne, etc, etc.

I na koniec chciałbym powiedzieć, że muszą Państwo widzieć, bo ja też to widzę, że nasz budżet o co najmniej 50.000.000 zł po stronie dochodów podnoszą przychody związane z „500+”
i środkami unijnymi. I ten wskaźnik 32%, który dałem w mocnych stronach, bo on dotyczy budżetu, który mamy, po realizacji środków unijnych w 2021 roku będzie o wiele gorszy. Ja głęboko wierzę w to, że „500+” zostanie, czyli ten wskaźnik będzie nam tutaj okej, ale środki unijne, przecież my mamy do wykorzystania 110.000.000 zł, czyli mniej więcej po 30.000.000 średniorocznie. A w 2021 roku tych środków unijnych będzie o wiele, wiele mniej. To będzie rząd wielkości kilku milionów. I trzeba pamiętać o tym, żeby zabezpieczyć środki z majątku lub też inne środki do budżetu związane z realizacją strony dochodowej. Czyli to też jest taka słaba strona, która może wystąpić za kilka lat. Ale, przy tak silnym inwestowaniu, rzeczywiście trzeba brać pod uwagę to, że pozyskujemy 110.000.000, a mówiąc kolokwialnie, włożyć do budżetu musimy trzydzieści. Te trzydzieści będzie pochodzić z kredytu i z dochodów majątkowych. Ale z drugiej strony, gdybyśmy takiej decyzji nie podjęli, to nie moglibyśmy wydatkować tych 110.000.000 zł.

Reasumując, ten budżet, który Państwo dzisiaj uchwalacie, to jest otwarcie realizacji budżetu miasta na kolejne trzy lata. Ja wiem, że 2018 to jest rok wyborczy, ale 2019 i 2020, to będzie konsekwencja realizacji budżetu 2018. Mam nadzieję, że konsekwencja bez tych słabych stron, czyli bez wpływu rynku wykonawców, cen, kosztów pracy na realizację tych zadań. Mam nadzieję, że nie spotkamy się na sesji Rady Miejskiej w 2018 roku i nie powiemy sobie, że no niestety nie możemy dołożyć, musimy zrezygnować z czegoś. Tego bym bardzo nie chciał, ponieważ to są inwestycje dobrze zaplanowane, na przykładzie węzła integracyjnego transportowego, spełniające oczekiwania i postulaty mieszkańców nawet sprzed pięćdziesięciu lat. Podam dwa przykłady. Przejście podziemne pomiędzy peronem pierwszym a ulicą Nad Dworcem było planowane dokładnie czterdzieści, pięćdziesiąt lat temu. Porządny dworzec autobusowy to było marzenie chojniczan od wielu lat. Na początku był na Placu Świętego Jerzego, potem na Placu Jagiellońskim, potem doklejono go do dworca kolejowego. To są dwa silne postulaty, które mamy szansę zrealizować ze środków unijnych. Dziękuję za uwagę.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo Panu Burmistrzowi, który swoją prezentacją poszerzył naszą wiedzę na temat kształtu projektu budżetu na rok 2018.

Jestem również zobowiązany przekazać Państwu uchwałę Nr 187/g111/P/I/17 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 4 grudnia 2017 roku w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej Miasta Chojnice na 2018 rok oraz możliwości sfinansowania planowanego deficytu budżetu – ***Przewodniczący odczytał treść uchwały Nr 187/g111/P/I/17 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 4 grudnia 2017 roku w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej Miasta Chojnice na 2018 rok oraz możliwości sfinansowania planowanego deficytu budżetu, która stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.***

Dziękuję Państwu bardzo. Otwieram dyskusję nad projektem uchwały. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan radny Kazimierz Jaruszewski.

* **Radny Kazimierz Jaruszewski –** Panie Burmistrzu, takie krótkie pytanie. Chodzi mi tutaj
o jasny przekaz dla mieszkańców, a tego wszystkiego się tutaj zapamiętać nie da, chodzi
o oświatę. Chodzi o dokładanie, jak powiedział Pan, 18 mln zł w sumie do zreformowanej przez rząd oświaty. Teraz tak to ma wyglądać. 18 mln zł w tym budżecie. I proszę jeszcze przypomnieć, czy my rok do roku licząc w tej skali dokładamy coraz więcej do oświaty?

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – bardzo proszę Pan Burmistrz.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – reforma oświaty nie implikuje potrzeby dokładania 18 mln, bo my mniej więcej zawsze rok do roku dokładaliśmy ok. 16 mln zł. Natomiast reforma oświaty, na wdrożenie której otrzymaliśmy w bieżącym roku 97 tys. zł tylko, powoduje potrzebę inwestowania głównie w gimnazjach na stworzenie sal dla uczniów klas pierwszych. Tak jak to było na przykładzie Gimnazjum Nr 1 – kilka sal stworzyliśmy po to, żeby poprawić ergonomię i wyposażenie tych sal, i to są środki rzędu 1-1,5 mln zł, które muszą się pojawić w każdorazowym budżecie. Z oświatą tak zawsze jest, że subwencja oświatowa starostwa powiatowego wygląda znacznie lepiej, bo rządzący naszym krajem wiedzą, że powiat ma tylko ok. 7,8% w swoim budżecie dochodów własnych, a my dochodów własnych mamy ok. 50%. Dlatego wiadomo, że jest z czego, jak to się mówi, dołożyć. Więc my dokładamy dużo, robimy to, moim zdaniem, celowo i dobrze, a to że możemy aż tak dużo dołożyć, to między innymi jest efekt reformy wychowania przedszkolnego, gdzie nie dźwigamy na swoich barkach obiektów, ich remontów, karty nauczyciela, itd. Ten system jest liberalny, tworzą się nowe placówki. Problemem, który nam na początku roku się wyświetli, będą żłobki. Kończy się finansowanie Stowarzyszenia Pozytywnych Inicjatyw unijnego, natomiast warto utrzymać te miejsca żłobkowe. My jako samorząd wspieramy finansowo również żłobki prywatne. Na pewno rozgorzeje dyskusja, żeby wesprzeć je jeszcze mocniej, tak żeby dla chojniczan, którzy pracują, zabezpieczyć opiekę nad dziećmi.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję Panu Burmistrzowi. Bardzo proszę Pan radny Marek Szank.

* **Radny Marek Szank** – tutaj, Panie Burmistrzu, Pan wiele ciepłych słów poświęcił w dziedzinie sportu i kultury, i ja chciałbym troszeczkę zmienić ten sposób przekazu Pana Burmistrza, bo taki, do mnie przynajmniej, trafił taki przekaz jak byśmy byli bardzo mocno niezadowoleni. Otóż, my w czasie swoich prac na komisji mamy prawo przedstawić swoje uwagi i takie między innymi uwagi ja w trakcie ostatniej komisji poczyniłem. My zauważamy i wspominamy w czasie dyskusji, że jest ten wzrost w dziedzinie sportu i kultury fizycznej. Nas to bardzo cieszy. Ale jeżeli już zagłębimy się w te poszczególne zapisy, jeżeli przejdziemy do pewnych szczegółów
w tym budżecie, to zauważamy, że jednak, jakby nie było, są pewne mankamenty i nas rokrocznie zastanawia brak, a może nie brak, bo to złe słowo, niskie środki w tak zwanych grantach, gdzie przekazujemy stowarzyszeniom, klubom, nakłady na tak zwane dofinansowanie zadań zleconych. To są granty i tam kwota, która jest rokrocznie podawana, jest niewystarczająca. Ona nas niepokoi i to w dziedzinie kultury, jak i sportu. Przypomnę w dziedzinie kultury to jest 100 tys. w tym roku, o 18 tys. więcej aniżeli w roku ubiegłym. 338, a więc o 16 tys. w dziedzinie sportu. Te środki, Panie Burmistrzu, są niewystarczające, one… Nawet nie wiem jak to określić. Jeżeli inwestujemy w pewne zadania, a więc poprawiamy infrastrukturę, a środki finansowe są niewspółmierne do naszych oczekiwań. To fajnie, że mamy gdzie pracować z młodzieżą, ale nie mamy pracować za co. I tutaj nas rokrocznie niepokoi taka sytuacja, kiedy my przychodząc na Komisję Kultury i Sportu, nie mamy w zasadzie, albo mamy bardzo ograniczone możliwości niejako, pracy nad tym budżetem i pewnych poprawek do tego budżetu. Cieszy nas wzrost tej kwoty globalnej oczywiście i tam te wzrosty w dziedzinie stypendialnej są bardzo widoczne, bo to w tym roku jest skok aż o 60 tys. w dziedzinie sportu, ale dlaczego tylko 10 tys. w dziedzinie kultury. W ubiegłym roku, kiedy to udało mi się do naszego projektu budżetu wprowadzić zapis stypendiów w dziedzinie kultury, Pan Burmistrz informował nas wszystkich, że będzie starał się. aby te wzrosty były przynajmniej na podobnym poziomie. A więc, jeżeli dzisiaj w dziedzinie sportu jest 60 tys., w tym zapisie stypendialnym wzrost, nie ma widocznego wzrostu w dziedzinie kultury. Chcielibyśmy, żeby to było zrównoważone. Mam nadzieję, że autopoprawka, o której Pan tutaj nam mówił przy tej nadwyżce planowanej za 2017 rok, pozwoli nam te niedoskonałości wyrównać i tak, jak mówił Pan tutaj o tym orliku, o który walczę przy ul. Lichnowskiej, również tutaj w tej dziedzinie grantów, ja nazwałem to takim dotlenieniem stowarzyszeń i małych klubów, pozwoli nam to na lepszą pracę i łatwiejsze wykorzystanie obiektów, które mamy dzisiaj do dyspozycji. Myślę, że nie powinno być w mieście takiej sytuacji, że będziemy mieli dostępny obiekt, a niestety brak środków będzie nas zniechęcał do tego, żeby z tych obiektów korzystać. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Bardzo proszę Panie Burmistrzu.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – nigdy nie dopuścimy do tego, żeby obiekt, który funkcjonuje, przestał funkcjonować. Takiej sytuacji nie będzie. Natomiast, jeżeli chodzi o kulturę i sport, to prosiłbym na spojrzenie takie. Bo Pan radny powiedział, że o 60 tys. zł zwiększamy wydatki na sport, a nie zwiększamy na kulturę, na stypendia. Ale przecież na kulturę było zero, a weszło 100 tys. rok temu. To układem odniesienia nie może być teraz nagle te 100 tys., że też powinienem zwiększyć kwotowo. Skonsumujmy te 100 tys. Zobaczymy jak my skonsumujemy na stypendia kulturalne 100 tys. zł, które mamy w budżecie. Oby nie było problemu, żeby je wydać. To ja mówię dzisiaj, w końcówce 2017 roku. Czyli układ odniesienia był zupełnie inny, bo sport już miał pewne kwoty, dokładamy 60. A tu było zero, nagle wskoczyło na 100. Uważam, że powinniśmy skonsumować te 100 i się zastanowić nad tym, jak to będzie wyglądało. Poza tym
z kulturą jest też tak, że w sporcie zasilamy stypendiami, grantami, a w kulturze też dużo tej kultury kupujemy, na tej zasadzie, kupujemy i też partycypują mieszkańcy. Przykład – koncert noworoczny, gdzie my jednak zachęcamy mieszkańców, żeby kupowali bilety. Ale taż mamy mnóstwo działań kulturalnych, które są finansowane bezpośrednio przez miasto i są one dostępne dla ogółu, od teatrów ulicznych, poprzez Dni Chojnic, Noc Poetów, Noce Operetkowe i wiele innych zdarzeń, rycerze, etc. To wszystko są wydarzenia, które są finansowane wprost. Natomiast te 100 tys. zł, to jest prawdziwy przełom jeżeli chodzi o Chojnice i spróbujmy, żeby ta sytuacja się utrwaliła. Jeżeli będzie brakowało środków i… A nie ma takiej sytuacji jak w sporcie, gdzie rzeczywiście zgłaszanych jest dużo inicjatyw i środków jest niewspółmiernie za mało, a w kulturze ja nie zauważyłem w zeszłym roku żeby było więcej chętnych niż ilość środków, które posiadamy. My ledwo te środki mogliśmy wydać. Ja mam szereg różnych ciekawych inicjatyw, które być może będą wchodzić, ale poczekajmy na rozwój wypadków. Proszę się nie martwić o orlika, na pewno go dopieścimy.
* **Radny Marek Szank** – Pan Burmistrz w ostatnim swoim zdaniu powiedział, abym nie martwił się o orlika, na pewno go dopieścimy. Mam nadzieję, że Pan Burmistrz dotrzyma słowa.
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – to był pierwszy orlik, dlatego trzeba o niego dbać.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dzisiaj jest osiemnasty, jutro będzie… 19 grudnia był otwierany. 19 grudnia 2008 roku.

Bardzo proszę Pan Mariusz Brunka.

* **Radny Mariusz Brunka** – Wysoka Rado. Dla PCHS-u priorytetem jest przede wszystkim planowa i racjonalna gospodarka budżetowa, dla czego uchwalenie budżetu ma duże znaczenie. Niemiej jednak, biorąc pod uwagę to, że mamy wszyscy świadomość tego, że stale ten budżet jest potem zmieniany, to zaledwie ma ten taki charakter inicjujący. Gdyby zrobić szczegółową analizę jak wygląda budżet na wejściu roku i jak wygląda na zakończenie, to na pewno znaleźlibyśmy bardzo, bardzo dużo modyfikacji.

Proszę Państwa, historia tej właśnie gospodarki budżetowej wciągu obecnej kadencji właściwie wygląda w ten sposób, że udzieliliśmy swojego wsparcia dla pierwszego budżetu, tego budżetu, który był ukierunkowany na jakby ogarnięcie tych finansów, przygotowanie się powoli do wyzwań w przyszłości. Aczkolwiek same wszystkie priorytety wtedy zgłoszone przez Pana Burmistrza nie budziły być może naszego pełnego entuzjazmu, niemniej jednak zawsze znajdzie on
w nas sojuszników dla pewnego rodzaju dopilnowania tego, aby ten budżet właśnie ogarnąć, aby pilnować przede wszystkim wydatków. No, ale w kolejnych latach coraz bardziej zmierzaliśmy do tego kierunku, który dziś tym budżetem zostanie jak gdyby w pełni usankcjonowany. Mianowicie, podstawowy cel jak gdyby funkcjonowania gospodarki miejskiej, a więc celem tym jest rozwój społeczno-gospodarczy miasta, w tym konkretnym wypadku w dużej mierze sprowadza się przede wszystkim i nade wszystko do realizacji określonego planu inwestycyjnego.

O zagrożeniach wynikających z budżetu mówił Pan Burmistrz i trudno jakby nie zgodzić się
z tym. My musimy oczywiście także uwiadomić sobie to, że funkcjonujemy w takiej przestrzeni, która zwiększa ryzykowność. Dotyczy to przede wszystkim funkcjonowania nas w przestrzeni ogólnokrajowej gospodarki i w przestrzeni gospodarki jakby unijnej. Mamy przecież wszyscy pełną świadomość, że ta perspektywa finansowania unijnego jest de facto ostatnią tak korzystną dla nas. Przez najbliższe zatem dwa lata po uchwaleniu tego budżetu będziemy wydawać to, co zaplanowaliśmy, a przez kolejne dwa lata rozliczać to, co wydaliśmy. Perspektywy jakiejś jasnej, racjonalnej, unijnej po 2022 w zasadzie nie widać. Stąd też tych zagrożeń jest bardzo dużo. Oczywiście Pan Burmistrz nie dodał, że mocną stroną tego budżetu bezwzględnie jest Pana większość w Radzie Miasta, która gwarantuje, że budżet zostanie uchwalony.

Chciałbym też jednak dość sceptycznie odnieść się do tego modelu, który jest realizowany już od bardzo wielu lat, właśnie głównie ukierunkowany na określone inwestycje, na to, co w rzeczywistości można pokazać. Otóż, pamiętajmy o tym, że jakby podliczyć chociażby sztandarowe takie inwestycje jak rynek, Park 1000-lecia, to jest ok. 50 mln, to byłaby gdzieś 1/3 takiego budżetu, więc w gruncie rzeczy tych pieniędzy nie wydaliśmy aż tak dużo na te właśnie sztandarowe inwestycje. A zatem wydaje mi się, że większy gdzieś problem tkwi w pozostałym zakresie. Coś tutaj ewidentnie szwankuje.

Jeśli mówimy o dochodach, bo od tego wypadałoby zacząć, Pan Burmistrz wspomina o tym, że na te dochody oczywiście składa się także to, że dzisiaj możemy czuć się pewniejsi ze względu na przepuszczenie, że tak powiem trywialnie, przez nas budżet „500+”, że możemy skorzystać ze środków unijnych. Niemniej jednak w tym zakresie podstawowym przede wszystkim tych dochodów, które wynikają z podatków, a szczególnie z podatku dochodowego, niestety nie możemy powiedzieć o tym, że w ciągu tych 20 lat nastąpiło znaczące wzbogacenie naszych mieszkańców, a zatem i możliwość uzyskania większych środków z tego tytułu. W tym zakresie panuje jednak dużego rodzaju stagnacja. Oznacza to, że oczywiście mamy tę silną stronę w postaci tego, że możemy te środki pożyczyć, możemy dostać środki unijne, ale jak powtarzam, pożyczyć możemy przez jakiś czas, ale potem będzie trzeba oddać. Środki unijne są, ale przecież się skończą. Tak naprawdę trwałym elementem gospodarki budżetowej muszą być zatem te środki, które pochodzą nie tyle z podatków, które my na obywateli nałożymy, ale przede wszystkim tutaj znaczącą rolę powinien odgrywać podatek dochodowy przez to, że ci obywatele po prostu będą się bogacić.

Jeśli chodzi z kolei o stronę wydatków, to one rosną i to nie tylko te inwestycyjne. Wchodząc jakby w szczegóły… Ale generalnie przecież my nawet ostatnio ciągle kreujemy nowe wydatki, no chociażby wynajmy na pomieszczenia od PB Górski w starym szpitalu. To dobrze, że Pan Burmistrz się uśmiecha z powodu tego płacenia tych pieniędzy za te wielkie korytarze tam, to bardzo dobrze. Bardzo źle, że wydaje publiczne pieniądze.

Priorytety, także te inwestycyjne, mogą budzić duże wątpliwości. Kolejka osób, mieszkańców zainteresowanych przede wszystkim tym, aby doczekać się przede wszystkim utworzenia dróg, zastąpienia dróg gruntowych bardziej trwałymi, jest coraz większa. Wystarczy tylko jak gdyby posłuchać tych różnego rodzaju postulatów. Natomiast w polityce tej jakby inwestycyjnej bardziej stawimy przede wszystkim na nowy stadion, lożę dla VIP-ów, priorytetem jest podgrzewanie trawy, trybuny dla kibiców. I wydaje się, że w tej możliwości wyborów priorytetów niekoniecznie te, które dla mieszkańców są w pierwszym rzędzie najważniejsze, są wybierane.

Ta zdolność kredytowa, o której… Ta szansa na możliwość większych po prostu zobowiązań
w dużej mierze wynika także, o czym wspominał Pan Burmistrz, z „Programu 500+”. Można oczywiście także mówić o koniunkturze, która obecnie jest w gospodarce, ale jak wiemy, koniunktura ma swoje plusy i ma swoje minusy. Z jednej strony powszechny spadek bezrobocia powoduje, że mamy coraz mniej bezrobotnych, ale z drugiej strony koszty pracy rosną i to poważnie.

Proszę Państwa, ten wskaźnik, który nam się poprawia dzięki „500+”, też jest obarczony ryzykiem. Pan Burmistrz wspominał, zwłaszcza na początku, kiedy ten program był wprowadzany, o dużym ryzyku związanym z przyjęciem takiego rozwiązania. Aczkolwiek miasto na tym korzysta, to przecież nie możemy być, jak by to powiedzieć, w pełni pewni, że ten program rzeczywiście w dłuższym okresie będzie realizowany. Ryzyko, wbrew pozorom, jest poważne. Wchodzimy w okres takich decyzji dotyczących gospodarki budżetowej, które niestety ale będą rzutowały także na następną kadencję i, powiedziałby, wiele, wiele lat w przyszłości. Może się, przy niekorzystnym zbiegu okoliczności, skończyć na tym, że przyszłe kadencje będą głównie ukierunkowane na to, żeby spłacać obecne zobowiązania. Stąd też wydaje mi się, że powinniśmy być zdecydowanie bardziej w tej dziedzinie ostrożni.

Musimy podkreślić, że zrealizowanie tego programu właśnie ze względu na te ryzyka jest także, w moim przekonaniu, znacznie bardziej trudne z tego względu, że w ciągu ostatnich lat, mimo iż Pan Burmistrz na szczęście wiele z postulatów opozycji realizuje, to w dziedzinie pogłębienia tego, co bym nazwał pilnowaniem finansów, niewiele robi. Dlatego Klub PCHS nie może poprzeć tego projektu budżetu. Tyle z mojej strony.

**Z-ca Przewodniczącego Józef Skiba** – proszę bardzo Pan Burmistrz.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – chciałbym wyrazić wielką radość i wdzięczność za to, że PCHS nie poprze tego budżetu i naprawdę jestem z tego powodu bardzo szczęśliwy, bo to nie będzie wątpliwości co do oceny intencji zaangażowania i planów nas wszystkich w tym, co chcemy osiągnąć.

110 mln unijnych pieniędzy. Nie ruszamy podatków od kilku lat. Wydaje mi się, że to są argumenty, które powinny przemówić do każdego. Ja sobie wszystko notowałem i po kolei chciałbym się odnieść do tego, co Pan radny powiedział.

Ciekawy byłby audyt, i warto go zrealizować, z takim pytaniem – kto i co implikuje zmiany
w budżecie. Pierwszym źródłem jest Pan Wojewoda, drugim są zdarzenia zewnętrzne, trzecim są jakieś jeszcze inne kwestie, i generalnie co miesiąc trzeba budżet zmieniać. Nie ma takiego komfortu, chciałbym koleżance i kolegom z PCHS-u powiedzieć, że jak sobie Państwo zaplanujecie, to tak sobie wykonacie po roku. Tak było w PRL-u, że jak było za dużo pieniędzy, trzeba było w grudniu wydać, kupić dywany i kawę, i ciastka, no bo ten budżet trzeba było wykonać. Tak tutaj nie ma. My zmieniamy ten budżet nawet w grudniu, jak Państwo widzą, w odniesieniu do liczb. Będąc na sesji mam zapytanie inwestora, który zakupił działkę, czy zgodzimy się na to, żeby zapłacił za nią w przyszłym roku. Dla dobra inwestora jestem gotów to zrobić, bo mamy bardzo dobre finanse miejskie po stronie dochodowej.

Dalej. Pierwszy budżet, przygotowanie do wyzwań. No właśnie to jest przygotowanie do wyzwań. Ciągle Pan mówił „500+”, ale ja mówiłem, i dobrze że to jest nagrane, że „500+” i środki unijne wpływają na podwyższenie strony dochodowej naszego budżetu. Jak zdejmiemy te środki unijne po 2020 roku, to będzie pogorszenie tych wskaźników, ale jeżeli Pan mówi o racjonalności wydatkowania środków, to okej. Jaką alternatywę Pan proponuje mieszkańcom? Nie brać 110 mln unijnych pieniędzy, nie zadłużyć się? A kto nam da te 110 mln po 2020 roku? Ja nawet mam wątpliwość, czy będziemy w Unii Europejskiej, jak tak dalej pójdzie, po 2022 roku. Nawet mam wątpliwość, patrząc na tą politykę, która w tej chwili się odbywa, sorry za tą dygresję, ale mam obawę, a gdyby nie Unia Europejska Chojnice byłyby zaściankiem.

W kolejnych latach zmierzamy do rozwoju społeczno-gospodarczego, plan inwestycyjny. No przecież, proszę Państwa, stary rynek, o którym Pan wspomniał, to była inwestycja w pierwszej mojej kadencji 1998-2002 rok. To był strzał w dziesiątkę. Wszyscy mieszkańcy poparli, tak uważam. No może były wyjątki, które powiedziały, że lepszy był rynek stary niż ten nowy. Ale to zmieniło patrzenie na Chojnice w ogóle.

Park 1000-lecia. Pan zbilansował, że to razem 50 mln. Nie. To nie było tyle pieniędzy, bo park… Na pewno nie 50 mln, ale jeszcze pozyskaliśmy na park pieniądze unijne. TeŻ trzeba o tym pamiętać. Natomiast stary rynek robiliśmy za pieniądze swoje. No, ale chyba nie oczekujemy, żebyśmy sobie rewitalizowali własne serce za cudze pieniądze, a rynek jest sercem na pewno miasta.

Przestrzeń się zmienia i będzie się zmieniać po 2022 roku, i to ja powiedziałem, żadnych twardych pieniędzy nie będzie. Bo Państwo musicie wiedzieć, mam nadzieję, że wiecie, że jeżeli strona dochodowa per capita, na głowę mieszkańca, będzie wyższa niż 70% średniej unijnej, to my pieniędzy na twarde tematy nie dostaniemy. Dostaniemy na tematy społeczne, ale nie na twarde.

Wartość dodana, moja większość. Na szczęście mam większość w Radzie Miejskiej i to daje mi ten komfort, żebym mógł realizować program pod którym się podpisaliśmy. natomiast dobrze, że jesteście przeciw, bo będziecie mieli kaca, jak ten program zrobimy, już zresztą macie, bo wiele spraw udało się zrealizować i ten kac jeszcze będzie większy.

Sceptycznie do modelu. Jeżeli ktoś nam daje 4 złotówki, a my mamy znaleźć jedną, to czy my ich nie weźmiemy, nawet kosztem tego, że będziemy to zadłużenie rzeczywiście spłacać później. Ale gdyby nie Unia Europejska nie byłoby wielu tematów w Chojnicach i tych, które chcemy podjąć, też nigdy byśmy nie zrobili. Pan mówi o drogach gruntowych. No tutaj strzelił Pan kulą w płot, bo właśnie 60 mln unijnych pieniędzy, dokładnie 60 razem z naszymi, 48 deszczówki, to jest właśnie przygotowanie pod front inwestycyjny utwardzania dróg, bo my nie budujemy, jak kiedyś na Kolejarzu, dróg asfaltowych bez deszczówki, my budujemy każdą drogę z deszczówką. Teraz, żeby dalej budować drogi osiedlowe musimy mieć zbiorniki retencyjne
i kolektory deszczowe. Przykład osiedla Pana radnego Maćka Kasprzaka. Żadnej inwestycji nie zrobimy ani na Modrzewiowej, na Daglezjowej, ani na Leśnej, ani na Cisowej, dopóki nie będziemy mieli zbiornika, który kupujemy za 650 tys. zł, i kanalizacji deszczowej. To jest początek jakichkolwiek początków, żeby dzisiaj cokolwiek można było zrobić. My pożyczamy świadomie. Ja mówiłem w moim programie, który przedkładałem koleżankom i kolegom z mojego klubu i został przez nich zaakceptowany, że my, wykorzystując tą olbrzymią ilość unijnych pieniędzy, będziemy zmuszeni zadłużyć się prawie do granic, ale warto spłacać to zadłużenie, bo, nie wiem czy Pan wie, Panie radny, że samorządy terytorialne mają niższy koszt kredytu niż kredyt hipoteczny nawet w Polsce. My mieliśmy na 2,5% w tej chwili 20 mln zł i to są bardzo tanie pieniądze, patrząc na kwestie kosztowe. Natomiast, ja nie mówię, że za rok, czy dwa, nie trzeba będzie o te 2% ruszyć podatków od nieruchomości, żeby kompensować ten wzrost kosztów kredytu. Być może tak trzeba będzie zrobić. Ale po tych 10 latach przeszło, kiedy podatku nie ruszaliśmy, bo 5 lat nie ruszaliśmy, ruszyliśmy, teraz znowu mija 5 lat, być może trzeba będzie troszeczkę je zwaloryzować.

No, zupełnie nie ma Pan racji mówiąc o tym, że nasze dochody własne nie rosną. Udział w „picie” wynosi 37,98% i my z roku na rok mamy większe dochody z „pitu”, i to jest stabilny kierunek wzrostu naszego budżetu. Też mamy wzrost z tytułu większych powierzchni jakie są
w mieście. Powstają różne budowle, od których mamy coraz więcej podatku od nieruchomości. To jest właśnie rozwój. Dlatego nie ma Pan racji zupełnie mówiąc tylko o „500+”. Proszę patrzeć – „500+” jest i będzie, i nikt tego „500+” nie zdejmie, bo uważam, że te pieniądze się należą polskim rodzinom, nie wiem czy w taki sposób wydatkowane, czy w inny, ale na pewno się należą.

Wydatki rosną. Mówił Pan tutaj o PB Górski. No proszę bardzo, my płacimy za powierzchnię biurową 17 zł za metr kwadratowy i dzisiaj mamy MOPS w skali konkretnej. Możemy teraz zobaczyć jaki jest koszt wydatkowania tych środków na dzierżawę i jaki byłby koszt pobudowania takiej powierzchni. A jak będzie wyglądał MOPS w Polsce za 4-5 lat? Opłaca się budować wielki obiekt, czy lepiej dzierżawić i potem schodzić z tych powierzchni. Na razie musieliśmy zwiększyć, bo 10 lat siedzieliśmy… 15 lat temu siedzieliśmy w dwóch mieszkaniach na Piłsudskiego, to Andrzej Gąsiorowski pamięta, potem daliśmy kamienicę na 10 lat i teraz poprawiliśmy warunki, ale weszło „500+” i między innymi z tego finansujemy też tą dzierżawę, która per saldo nie wzrosła do metra. Tyle ile płaciliśmy w ZGM-ie, tyle płacimy tutaj. Śmiem twierdzić, że to jest najniższa dzierżawa w Chojnicach, jeżeli chodzi o powierzchnie biurowe, co łatwo sprawdzić i mam nadzieję, że do tego narzędzia Państwo macie.

Wybór priorytetów jest wyborem cywilizacyjnym. Raz, bez deszczówek nie zbuduje Pan tego,
o co Pan postuluje, czyli nie zbuduje Pan kolejnych dróg utwardzonych, no bo trzeba gdzieś wody deszczowe zrzucić. Deszczówki to też ekologia, to też problem ochrony jeziora Charzykowskiego. Dwa, węzeł integracyjny transportowy. Ja wiem, że się wam węzeł nie podoba, PCHS-owi, no bo to usłyszałem z niejednych ust, że on jest rozbuchany, wydumany, za duży, itd. Że ja to buduję dla siebie i swoich radnych. Proszę Państwa nie. Ilość połączeń kolejowych będzie rosła, kolej będzie się rozwijać, zabiegamy o to u Pana Marszałka, i też staramy się o to, aby Chojnice wpisać do modernizacji linii kolejowych. Natomiast, to co w węźle robimy w tej chwili, to gdyby on już dzisiaj był, to znacznie poprawiłby warunki obsługi podróżnych, którzy dzisiaj podróżują. Zachęcam – odwiedźcie Państwo w niektórych godzinach nasz dworzec kolejowy, zobaczcie jak brakuje parkingów, zobaczcie jak funkcjonuje jedna toaleta jak jest stu podróżnych, jakie są kolejki, zobaczcie jak funkcjonuje dworzec autobusowy, gdzie autobus nie może wyjechać, bo jest zakorkowane przez samochody, zobaczcie jak funkcjonują przejścia podziemne dla osób niepełnosprawnych, które w ogóle nie mogą z nich korzystać, zobaczcie jak śmierdzą te przejścia, obsikane przez innych, którzy nie zdążą do to toalety, bo mają pociąg za
5 minut i muszą potrzebę fizjologiczną załatwić w tym przejściu. Wcale im się nie dziwię zresztą. To jest nasz węzeł dzisiaj. I o czym my mówimy?

Dalej. Czy nie jest zabytkiem budynek główny dworca? Czy on nie zasługuje na to, żeby wyglądał jak bazylika albo kościół gimnazjalny, gdzie miasto przyłożyło swoje ręce za środki unijne do ratowania tych zabytków? To nie ma być zabytek? Ja uważam, że to powinien być super zabytek w Chojnicach i będzie takim zabytkiem.

Dalej. Proszę Państwa, rewitalizacja. To też ostatnia szansa z Unii Europejskiej na pieniądze, gdzie możemy zmienić 27 obiektów, zbudować ulicę Rolbieckiego, Subisława, pobudować świetlicę na ulicy Dworcowej socjoterapeutyczną. Tego już nie będzie. Możemy powiedzieć nie, nie chcemy tego robić, ale nas zapytają mieszkańcy, dlaczego tego nie zrobiliście, jeżeli jest na to szansa.

No i wreszcie tematy związane z OZE i termomodernizacją. Proszę Państwa, OZE jest drogie, ale jeżeli ktoś nam daje 85%, a my tylko 15 mamy włożyć, to opłaca się ogniwa i solary montować. Opłaca się, bo to jest tylko 15% i na pewno z tego tytułu skorzystamy.

Jeżeli chodzi o… Bo Pan tutaj do tych dróg gruntowych dołożył stadion, lożę dla VIP-ów, trawa i trybuny. Jaka loża jest dla VIP-ów na stadionie? Ja nie wiem. Państwo tam jakąś lożę widzieliście? Jest balkon co prawda przy tej dużej sali i ja tam często na tym balkonie sobie stoję, ale nie widziałem w Polsce loży, gdzie się stoi. Na ogół się siedzi, a tam ja stoję na dwóch nogach
i patrzę na mecz. To jest wszystko, to jest cała lożą, z której ja korzystam.

Trybuny. Co? Bolesne, że są krzesełka z oparciami? A jakie mają być? Betonowe? Na betonie mają ludzie siedzieć, czy z kocami mają przychodzić? No chyba nie. To musi funkcjonować normalnie.

Trawa podgrzewana. No, jeżeli jest taki wymóg, to będziemy tą zagwozdkę tutaj rozwiązywać, jak Chojniczanka awansuje, i ja jestem przygotowany, żeby zainwestować. Zdaję sobie sprawę z tego, jak to jest duża inwestycja. Być może trzeba będzie zapytać o to wprost mieszkańców, ale uważam, że warto.

Podkreślę, każdy inwestor, czy zewnętrzna osoba, która ze mną rozmawia o Chojnicach, chwali zabytki, chwali stary rynek, chwali miasto, ale zawsze porusza temat Chojniczanki, czy tego będziecie chcieli, czy nie. Bo Chojniczanka niesamowicie promuje nas, promuje nas w skali całego kraju. Jeżeli Chojniczanka weszłaby do Ekstraklasy, to to byłby ewenement, z którego chyba by się wszyscy cieszyli poza PCHS-em. No naprawdę. Przecież to byłby historyczny wyczyn. Oczywiście usłyszymy, że to nie są nasi piłkarze. Ale ilu w FC Liverpool, czy Manchester City gra mieszkańców tego miasta? No zastanówmy się. Sport inaczej ten zawodowy wygląda. Sukcesem Chojniczanki jest sukces organizacyjny. Nie mają Drutexu, ale mają sto firm, które wspierają. Na szczęście mamy żeglarki, mamy bokserów, mamy lekkoatletów. Mamy z czego wybierać. Jest mnóstwo sukcesów.

Następna kadencja i co dalej? No, przecież jeżeli my pozyskaliśmy 110 mln unijnych pieniędzy i już nie pozyskamy po 2020 stu dziesięciu, to te inne kadencje będą musiały inaczej wyglądać. Zdajemy sobie z tego sprawę. Zupełnie sobie zdajemy sprawę.

Ostatnie lata to ma być pogłębianiem pilnowania finansów. Niewiele robię. No, proszę Państwa, jest tu Pani Skarbnik, która zrobiła piękny budżet, jej pierwszy budżet, po 20 latach Pani Krystyny, oceniony pozytywnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową, pokazujący, że możemy wspierać finansowo 110 mln zł i cywilizacyjne inwestycje w mieście. Ja nie wiem, jakaś aberracja chyba, żeby się z tego nie cieszyć, no ale niektórzy myślą w PCHS-ie, że ja to robię dla poklasku. Nie. Ja już jestem dwudziesty rok burmistrzem i chciałbym te inwestycje zrealizować. Wiem, że nie dojdę do Pani Osowickiej i do Pana Mariusza Brunki, bo Mariusz Brunka musi politykę tutaj uprawiać, ale tak do wnętrza Maćka Kasprzaka to chciałbym wchłonąć ze względu na naszą długą znajomość, i Maciej Kasprzak pamięta, jak w takiej samej sytuacji byliśmy na Kościerskiej w szkole. Porównaj te komforty jakie dzisiaj macie, gdzie wchodzi inwestycja termomodernizacja, doposażanie. Świetny dyrektor Adam Krauze tym kieruje, ale są zewnętrzne pieniądze. Przypomnij sobie jak ja byłem dyrektorem, a ty nauczycielem, jak musieliśmy dziergać z funduszu rady rodziców, żeby w ogóle istnieć. I teraz co? Starostwo nie miało wziąć kredytu na termomodernizację twojej szkoły? No przecież wzięło i dobrze. Mniej wydacie na ciepło, elewacja 10 lat spokoju, same korzyści. A przez te 10 lat starostwo ten kredyt spłaci
i wychodzi na zero, i nie musi remontować tego obiektu. Na tym mniej więcej polega finansowanie w Unii Europejskiej. Korzystajmy póki możemy. Korzystajmy.

I na koniec. Moja opozycja, i zachęcam do tego, żeby była merytoryczna, niech przeliczy per capita, na głowę mieszkańca, ile podobne miasta jak Chojnice, czy sąsiednie, które bardzo cenię i lubię, bo przyjaźnię się z Burmistrzem i Tucholi, i Człuchowa, i Sępólna, żebyście Państwo sprawdzili jak my wyglądamy na tle. Oczywiście znowu usłyszę, że jesteśmy najbogatsi na tle biedy. Nie, nieprawda. To są też piękne miasta, rozwijające się. I nawet od takiego mojego dużego adwersarza usłyszałem po latach, że Chojnice są rzeczywiście miastem, które się rozwija, za co dziękuję, bo cenię ludzi, którzy potrafią nie tyle zmienić pogląd, ile ten pogląd wyartykułować publicznie. O kim mówię, to się wszyscy domyślają, bo widzę radosne uśmiechy na twarzach przede wszystkim Pani Marzenny i Pana Mariusza. Dziękuję za uwagę.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Andrzej Gąsiorowski, Przewodniczący Komisji Budżetu i Rynku Pracy.

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Ja bym chciał zacząć historycznie, ponieważ z samorządem jestem związany, z tym nowym, odrodzonym, od 90. roku i nie jeden budżet obserwowałem, sam go budowałem. Chcę zwrócić uwagę, że w latach dziewięćdziesiątych, kiedy określaliśmy największe potrzeby miasta i je bilansowaliśmy, i nie mówię o potrzebach, które mówiłyby o czymś ponad standard, ale mówimy o potrzebach tych podstawowych inwestycji, które należy wykonać, aby ludziom się żyło dobrze, gdzie brakowało wodociągów, kanalizacji deszczowej, gazociągów, dróg. Pewnie, przez te
27 lat nie udało się zlikwidować wszystkich zaległości, bo to dzisiaj też określamy w budżecie, że najpierw trzeba wykonać pewne inwestycje, wkopać się w ziemię, a dopiero potem budować to co jest na powierzchni, to to dalej jest i to trzeba będzie realizować. Ale też musimy popatrzeć ile przez te 27 lat zostało zrealizowanych inwestycji, które były perełką i jakby takim gratisem dla mieszkańców miasta, które także powodowały, że to miasto jest oceniane dzisiaj tak, jak Pan Burmistrz mówił. To jest prawda. Ja się też spotykam z wieloma ludźmi i słyszę od nich, jak przyjeżdżają do Chojnic, że mamy piękne miastoi się z tego cieszę. I wtedy te zadania, które były podstawowymi zadaniami do wykonania, zostały określone na 400 mln zł, a budżet miasta to było 40. Czyli trzeba było 10 lat całego budżetu, wydawać cały budżet miasta, żeby można było zrealizować te zapóźnienia, które w mieście Chojnice występowały w stosunku do sytuacji już końca XX wieku.

Dzisiaj, kiedy spojrzymy na ten budżet, to nie mogę tak sceptycznie podejść do niego, jak podchodzą nasi adwersarze, Pan radny Mariusz Brunka na przykład. Bo jeśli popatrzymy na dochody, to dochody wzrastają o prawie 20 mln zł, z czego dochody bieżące o 8 mln ponad i majątkowe o ponad 9. A jak popatrzymy na strukturę to nieprawdą jest, że nie wzrastają dochody
z podatków. Mimo że od wielu lat podatek od nieruchomości nie jest podnoszony u nas w mieście, to jednak dochody wzrastają o ok. 2 mln zł. To nie jest mało. To pokazuje, że miasto się rozwija, że powstają nowe obiekty, od których ten podatek wpływa do miasta.

Podatek dochodowy. Mimo tego, że przyjęliśmy jako założenie, że ok. 79% tego podatku, który został zaplanowany przez Ministerstwo Finansów, przyjmujemy do budżetu, to ten podatek wzrasta nam o prawie 3 mln zł. To są rzeczy niebagatelne, bo to pokazuje, że miasto się rozwija. To nie ma tutaj dwóch zdań, że my stoimy. My się rozwijamy i to dobrze, że się rozwijamy. Cała strefa przemysłowa i w mieście obiekty, one przynoszą konkretne dochody i z tego potem można realizować wydatki. A te wydatki to, jak Pan Burmistrz mówił i pokazywał tutaj, to są te trzy filary największe – oświata, pomoc społeczna i inwestycje. Jednak jeśli popatrzymy – 44.927.000 zł przeznaczone na realizację inwestycji w 2018 roku, to to są olbrzymie pieniądze. I oczywiście tutaj też mamy kilka ważnych rzeczy do zrealizowania, rzeczy, które są rozłożone na najbliższe lata, bo to nie jest tylko inwestycja, którą będziemy realizowali przez jeden rok, ale to są inwestycje, które będziemy realizowali przez kilka lat i dopiero kiedy je zakończymy będziemy mogli powiedzieć o ostatecznym efekcie. Ale realizując te inwestycje w danym roku, to co Pan Burmistrz też zapowiedział, że te zapóźnienia dróg lokalnych będą realizowane, bo przecież jeśli tam zostanie włożona ta cała infrastruktura podziemna, to nie będzie przeszkód, żeby wchodzić z infrastrukturą naziemną i żeby rzeczywiście te nasze osiedla zaczęły wyglądać tak, jak powinny wyglądać w XXI wieku.

Gospodarka wodno-ściekowa. To jest podstawa. Dzisiaj często kiedy patrzymy – spadnie jakiś większy deszcz i wszyscy drżą – zaleje, czy nie zaleje, jak ta woda będzie leciała. I te szkody, które mamy potem, trzeba likwidować. A więc stworzenie odpowiedniego systemu odbioru wód deszczowych pozwoli nam żyć spokojniej, a dzięki temu też powstaną obiekty rekreacyjne, bo te zbiorniki, które nam się pojawią, to one nie będą na księżycu, tylko będą w mieście Chojnice. I możemy się zastanawiać potem, w przyszłości, kiedy już to zostanie zrealizowane, jak je zagospodarować, żeby też były wykorzystywane przez mieszkańców miasta nie tylko właśnie do celu zbierania wód, ale też w innych celach, jakichś rekreacyjnych, czy wypoczynkowych, czy innych.

Węzeł integracyjny. Trzeba by pojechać na Zachód i spojrzeć na wiele miast, choćby w Niemczech, gdzie miasta przejmowały budynki dworców, które też tam straszyły, bo niestety nie były zagospodarowane przez poprzednich właścicieli, i w momencie przejęcia, zdobycia odpowiednich środków, zagospodarowane dworce są perełką. Tam się skupiają różne funkcje, nie tylko związane z transportem i przemieszczaniem się osób, ale także inne – kulturalne, sportowe, rekreacyjne. I myślę, że w tym duchu również my powinniśmy patrzeć na zagospodarowanie całego tego węzła, łącznie z budynkiem dworca, na który otrzymaliśmy pieniądze unijne.

Rewitalizacja dzielnic najbardziej zacofanych w naszym mieście, tych które oczywiście mogły znaleźć się w dofinansowaniu unijnym tej dzielnicy Dworcowej, gdzie popadały zakłady pracy, gdzie jest taka ulica Piłsudskiego, która na pewno nie świeci przykładem i nie jest dobrym przykładem dla innych jak żyć, gdzie jest wiele osób, które żyją na marginesie, często przesiadują gdzieś tam na tych schodach, tak zwane kluby schodowe. Dzisiaj mają szansę na to, że powstanie obiekt, w którym rzeczywiście znajdą też możliwość jakby pracy nad sobą przy pomocy odpowiednich osób, też podnoszenia swoich kwalifikacji, kompetencji, także w zakresie społecznym, bo to jest ważne. Dzisiaj oni nie myślą o tym jak żyć, oni po prostu żyją z dnia na dzień i tak to wygląda. Natomiast będą mogli myśleć o tym jak żyć.

A też zapowiedź tego, co Pan Burmistrz mówił, żeby wykorzystywać komunikację miejską, żeby ludzie chcieli korzystać, żeby postawili samochody w domach i po prostu jeździli, bo bilety mają być dofinansowane 50%. W tym roku budżetowym zakładaliśmy, że dofinasowanie do transportu drogowego w Chojnicach będzie na poziomie ponad 86 zł na jednego mieszkańca. Przy założeniu, że będzie korzystne przez mieszkańców wykorzystanie taboru MZK jest szansa na to, że ta dopłata może być większa, a też z tego tytułu MZK może osiągać większe dochody, co pozwoli też poprawiać tabor. Dzisiaj dzięki temu, że mamy program rewitalizacji możemy kupić kilka autobusów, które już są pojazdami o odpowiednim standardzie, który na pewno pozwoli nam lepiej wykorzystać je do jazdy po Chojnicach, a także ograniczyć ilość spalin, które są wydalane.

No i myślę, że te wskaźniki, o których może tak cicho Pan Burmistrz raz powiedział, że wskaźnik obsługi długu na koniec 2018 roku jest przewidywany na poziomie 5,45, przy maksymalnym jaki może być 9,84, to jest trochę więcej niż połowa. A więc widzimy, że nasze możliwości tutaj zaciągania kredytów i jeszcze zadłużania się są dużo, dużo większe. Natomiast wskaźnik zadłużenia na koniec roku ma wynieść, i on niewiele będzie odbiegał od tego, który zakładaliśmy w roku 2017 – 32,53, przy zadłużeniu, które może nawet do 50, 60% dopuszczalnym być. Jeszcze nie ma te 50%, to jeszcze nie ma zagrożenia upadłości gminy.

I wydaje mi się, z jednej strony ten budżet jest optymistyczny, bo mamy i większe dochody,
i dzięki temu też możemy zwiększyć wydatki na poszczególne dziedziny życia. Tutaj mówiliśmy o domach kultury, o bibliotece, mówiliśmy o finansowaniu kultury fizycznej. To są znowu dziedziny, w których ilość środków, które przeznaczamy na realizację tych zadań, wzrasta,
a przecież to ma służyć mieszkańcom. To ma pozwolić im też spędzać to życie nie tylko w pracy, ale i poza nią, żeby żyć dostatnie.

Tak że myślę, że ten budżet jest optymistyczny w jednej strony, z drugiej strony jest trudny do realizacji, bo on jest powiązany z następnymi latami, które nastaną, bo te inwestycje, które będziemy realizowali, nie będą realizowane w jednym roku, a w kilku latach. I jeśli my wystartujemy dobrze w tym pierwszym roku, to też łatwiej będzie realizować w kolejnych następnych latach. I życzę Panu Burmistrzowi, aby udało się zrealizować wszystkie zamierzenia, a to, że budżet jest poprawiany w ciągu roku, nawet co miesiąc, to nie wynika z tego, że my coś sobie tam ubzduraliśmy, tylko to jest związane z tym, że też się zmieniają uwarunkowania, a my musimy dostosowywać nasz plan finansowy do tych uwarunkowań, które są nam przedstawiane
i od nas wymagane. Życzę, żeby ten budżet był zrealizowany. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan radny Marek Szank.

* **Radny Marek Szank –** Panie Burmistrzu, Pan tutaj bardzo wiele ciepłych słów powiedział
o sportowcach i o ludziach kultury. Medale i te wspaniałe wyniki są jednak efektem pracy działaczy i trenerów. Nie zapominajmy o nich. I chciałbym zwrócić uwagę na to, że 30 stowarzyszeń sportowych, kulturalnych, będzie brało udział w tym dzieleniu 338 tys. zł.

Panie Burmistrzu, mówimy tutaj o nadwyżce budżetowej. W tym roku było to, z tego co słyszałem od Pana Andrzeja, ok. 5 mln zł. Mam takie pytanie. Czy ma Pan wiedzę na temat kwoty, którą będziemy mieli do dyspozycji w tym roku? Ponieważ poinformował mnie Pan, że z nadwyżki budżetowej będziemy mogli jeszcze uratować pewną sytuację. Chciałbym zwrócić uwagę na pewien fakt. Ta praca trenerów, działaczy, tych klubów i małych stowarzyszeń, to jest zwiększenie propozycji kulturalno-sportowej w naszym mieście. I apeluję do Pana, aby zwiększyć tą kwotę 338 tys. zł i umożliwić tym często małym stowarzyszeniom, niewielkim klubom, możliwość wspaniałej pracy w sporcie amatorskim i krzewieniu kultury fizycznej i sportu. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Bardzo proszę Panie Burmistrzu.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja się odniosę. Bardzo dziękuję Andrzejowi Gąsiorowskiemu za tą wypowiedź. Jest mi niezwykle miło, bo przecież Andrzej był burmistrzem, ja byłem szefem Komisji Budżetu. W tej chwili się role odwróciły, ale bardzo merytoryczna wypowiedź, taka patrząca w przyszłość, bazująca też na doświadczeniu. Pewnie na początku tych samorządów było trudniej niż jest teraz, bo są te środki unijne. Ja pamiętam jak my tu kombinowaliśmy, żeby cokolwiek budować wtedy, kiedy to był rok 94-98, a jeszcze doświadczenie Andrzeja Gąsiorowskiego sięga lat 90-tych. Tak że bardzo dziękuję.

Markowi Szankowi odpowiem tak. My mamy deficyt. Jeżeli będzie nadwyżka, to trzeba zasypać deficyt, żeby wytrącić nie tyle argumenty opozycji, ale żeby działać roztropnie. Natomiast, jeżeli nam się udałoby, czy uda się, znaleźć oszczędność w wydatkach bieżących, to z tego źródła możemy ewentualnie coś obiecać. Ale proszę… Powiem wprost – proszę cię Marku, nie nakłaniaj mnie do tego, żebym z nadwyżki budżetowej, która może będzie, z wolnych środków, brał pieniądze, bo to są pieniądze z kredytu. Czyli to jest tak, jak bym… Nie wiem, czy sportowcy by chcieli, żeby ich finansować z kredytu. My w budżecie równoważymy wydatki bieżące dochodami bieżącymi, czyli nie zjadamy własnego ogona. My nawet nie możemy spowodować, żeby była taka sytuacja, że wydatki bieżące przekroczą dochody bieżące. Jeżeli będziemy tego pilnować, to może wtedy coś znajdziemy. Ja rozumiem twoje intencje, słuszne skądinąd, ale też zwróćcie uwagę, że w kolejnych latach otwiera się perspektywa, no bo… Chociaż nie, ja nie wiem czy tak będzie, bo już słyszę, że trzeba nową halę widowiskowo-sportową budować. Pewnie i racja, bo ta jest z 73 roku i ciągle będziemy inwestować. Ja głęboko wierzę w to, że to inwestowanie kiedyś się skończy i nadejdzie ten moment większego konsumowania, ale czym więcej lat mija, tym więcej inwestujemy, jak widzicie Państwo i to jest taka pułapka, w której jesteśmy. Ale chcąc się rozwijać musimy inwestować. Podam przykład. Budowaliśmy orliki. To źle, czy dobrze? Dobrze chyba. Modraka pełnowymiarowego zbudowaliśmy z oświetleniem. Też dobrze. stadion Chojniczanki jest oświetlony. To jest źle dla szkół, żeby mogły poćwiczyć popołudniu?

* **Radny Marek Szank –** nie wszystkie inwestycje były dobrze przemyślane.
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja wiem. Ale widzisz, sytuacja jest taka, że… To co powiedziałem – jeżeli znajdziemy oszczędności w wydatkach bieżących, to to jest możliwe. Przyjmuję to, zapisałem, Marek Szank.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – Pan radny Mariusz Brunka, bardzo proszę.

* **Radny Mariusz Brunka** – cieszę się, że Pan Burmistrz się cieszy, że PCHS będzie głosował przeciw. Z drugiej strony niepokoi mnie to, że Pan Burmistrz słyszy głosy, których inni nie słyszą, bo nic takiego nikt tutaj, przynajmniej jeśli chodzi o PCHS, nie powiedział, żeby nie pozyskiwać środków unijnych, albo nie zaciągać kredytów. Problem oczywiście, na który zwracaliśmy uwagę, to jest przede wszystkim pilnowanie tego, jak wydatkujemy środki. A że bywa różnie, Panie Burmistrzu, to jakby historia ostatnich lat wiele w tej dziedzinie nas mogłaby nauczyć. Kiedy składano wniosek o Balturium, to składano tam taką też deklarację i zapewnienie, że nie ma ryzyka opóźnienia realizacji inwestycji, a przecież miał być to nowy budynek. Dziś mamy CHCK i mamy opóźnienie, i nie mamy nowego budynku, a zatem takie rzeczy należy, że tak powiem, przynajmniej dziś brać pod uwagę. I te nasze zastrzeżenia, które odnoszą się przede wszystkim właśnie do pewnych jednak, moim zdaniem, niefrasobliwości z Pana strony
i opowiadania rzeczy, których nie było. Nikt nie powiedział tutaj, że PCHS-owi się nie podoba węzeł integracyjny. To, że my mówimy wyraźnie, że tworząc węzeł integracyjny musimy także zagwarantować zwiększenie połączeń, zwiększenie ilości pociągów przyjeżdżających i odjeżdżających z Chojnic, to chyba jest naturalny skutek budowy właśnie, zainwestowania w węzeł integracyjny. Bo jeśli jest budynek, który nazywamy węzłem integracyjnym, a on nas nie integruje, on nas nie łączy, nie komunikuje, nie pomaga w rozwiązaniu tego istotnego problemu, to to jest problem. I znów nie należy przypisywać innym natychmiast takich skrajnych poglądów. Stąd też proszę właśnie o taką większą rozwagę w tym zakresie. Tyle.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – bardzo proszę Panie Burmistrzu.

* **Burmistrz Arseniusz Finster –** ja muszę skomentować. Właśnie jest Pan w błędzie, bo budynek nie jest węzłem. Budynek nie jest węzłem. Budynek jest jakimś elementem składającym się na węzeł, natomiast podstawową ideą i treścią węzła jest to, żeby umożliwić tym, którzy mają środki komunikacji, a one są w rękach nie samorządu gminnego, żeby umożliwić wykonywanie usług dla nas. Ale to popyt na te usługi i podaż kreuje rynek i mamy świadomość tego, że wszyscy chcą, żeby było więcej pociągów. Tylko muszą zacząć tymi pociągami podróżować. A my poprzez taki, a nie inny węzeł, jaki mamy, czyli lipny węzeł, uniemożliwiamy to podróżowanie i to przyjeżdżanie pociągów do nas i autobusów. To o to mniej więcej chodzi. Natomiast ja pozostawiam Państwa ocenie to, czy Pana poprzednia wypowiedź była na wprost inwestować, brać pieniądze z Unii Europejskiej, brać kredyt, czy nie. Ja odebrałem to, że nie. Być może rzeczywiście jakieś głosy słyszałem nie te, które Pan z siebie tutaj artykułował.

Natomiast CHCK i Balturium, no już nie mieszajcie Państwo. Ja przypomnę historię. Wydaliśmy 580 tys. zł na projekt Balturium. Fantastyczny projekt obiektu, który miał kosztować
27 mln zł. I, uwiedzeni środkami norweskimi, wydaliśmy te pieniądze, była uchwała Rady Miejskiej, to jest za czasów Platformy Obywatelskiej. Minister Kultury tłumaczył, że samorządy będą beneficjentami środków norweskich, itd. I my się na to złapaliśmy, bo się nigdy przedtem nie zawiedliśmy na pieniądzach unijnych i miasto Chojnice zawsze odnosiło sukcesy w pozyskiwaniu środków unijnych. Jak los pokazał, Ministerstwo przyznało te pieniądze same sobie, czyli nie samorządom. Żaden samorząd terytorialny, nawet Wejherowo, nie otrzymało wtedy pieniędzy norweskich, tylko otrzymały muzea narodowe i inne państwowe, etc. Dlatego Balturium jest na półce. I teraz, czy była inna możliwość zbudowania Balturium w miejscu obecnego CHCK-u? No nie. Żeby ratować te 580 tys., które wydatkowaliśmy, sięgnęliśmy po jedyny dostępny na rynku wsparcia finansowego model, czyli termomodernizacja, ale to nie tylko nowoczesny system ogrzewania, wentylowania tego budynku. I tutaj mamy ok. 3 mln zł unijnych pieniędzy. Per saldo uważam, że zdobywając te pieniądze też naprawiłem pewien błąd, który popełniliśmy wierząc, ale w instrumencie norweskim nie mógł Pan startować, jak Pan nie miał dokumentacji. To było najgorsze. Natomiast dzisiaj, na przykład w węźle integracyjnym transportowym, gdzie mamy 46 mln, to my startujemy z PFU, które kosztowało nas powiedzmy kilkadziesiąt tysięcy złotych, a nie miliony złotych na projekt. Ale zaryzykowaliśmy w deszczówkach, gdzie wydaliśmy ponad milion złotych na projekt i musimy je zrealizować.

Tak więc różne są uwarunkowania konkursowe, różne są tutaj możliwości. Natomiast, jak chodzi o węzeł, czas pokaże. Powiem tak. Chojnice… My nie mamy dobrego położenia komunikacyjnego, o czym Państwo wiecie, i musimy o wszystko zabiegać. Spójrzmy na uwarunkowania drogowe. Żeby się dobić do A1, musimy przejechać Starogard Gdański, który nie ma obwodnicy. Żeby w ogóle pojechać do autostrady musimy przebić się przez Świecie, które na szczęście ma obwodnicę, czyli mamy te 70 km do jakiejś takiej głównej drogi, bo ta nasza „dwudziestka dwójka” już troszeczkę straciła na wartości. Oby się udało ją wzmocnić.

Jeżeli chodzi o kolej, no przed wojną byliśmy potężnym węzłem, a w tej chwili, jak się okazuje, to patrząc na projekty modernizacji, to Czersk ma większe szanse na elektryfikację niż my, bo do Czerska plan jest, żeby zrobić prąd, a od Czerska do Chojnic jeszcze planu nie ma. Mam nadzieję, że rządzący będą na tyle roztropni, żeby ten prąd też tutaj podłączyć. Ale mogą spalinowe pociągi jeździć. Tak że ja jestem przekonany co do węzła. Natomiast węzeł, tak jak powiedział Andrzej Gąsiorowski, my znamy węzeł z Emsdetten, gdzie tam pociąg jeździ co kilka minut i dla Niemców problem dojazdu do pracy 100 km dziennie pociągiem, to nie jest problem. Bo jeżeli on ma wyższe wynagrodzenie, ten nasz przyjaciel niemiecki, i ma te 100 km przejść, to on pojedzie. To jest kwestia wyboru. Tam na rynku pracy jest to, co u nas się zdarzyło w tym roku, to u nich funkcjonuje od wielu, wielu lat, czyli nie ma rąk do pracy i poprzez kreowanie wysokości zarobków ludzie dojeżdżają, poświęcają kilka godzin dziennie nawet, żeby dojechać do pracy i poświęcają dużo czasu, bo to im się po prostu opłaca. Żyją weekendowo, a w dni powszednie pracują i dojeżdżają, i spędzają tak swoje życie. To oczywiście jest wybór.

Ja lubię jasne sytuacje i bardzo fajnie, że Państwo chcecie być przeciw. Ja powiem szczerze mam szereg różnych wątpliwości, wykazałem nawet dzisiaj w swojej wypowiedzi, w tych słabych stronach, że się boję pewnych rozwiązań, bo powiedziałem, że nie życzę nam sytuacji,
w której spotkamy się na tej sali i powiemy, że trzeba dużo dołożyć, bo to może wstrząsnąć finansami miasta. Jest ryzyko, ale tego ryzyka nie idzie wyliczyć. To ryzyko zweryfikuje rynek. Ja na przykład bardzo chciałbym takiego wydarzenia, żeby do konkursu na deszczówki przystąpiła chojnicka firma Ekomel i żeby go wygrała poniżej wartości kosztorysowej. Czy Państwo myślą, że ja tego bym nie chciał? No, to byłoby szczęście. Albo na przykład, żeby powstało konsorcjum kilku firm chojnickich i przystąpiły do realizacji węzła integracyjnego transportowego. Żeby znowu się nie dały nabić w butelkę, tak jak z oczyszczalnią ścieków, gdzie 100 mln inwestycja kosztowała, firma przyjechała, a nasze firmy to wykonywały, a rentowność poszła za miedzę. Bardzo mi na tym zależy. Tylko to jest kwestia wielu okoliczności i zdarzeń, i przygotowania się do tej inwestycji.

Kto z Państwa umie przewidzieć ile będzie kosztował metr sześcienny betonu w 2020 roku? Ja na przykład słyszę od firm chojnickich, że w firmach drogowych ludzie, którzy pracują, w tej chwili żądają 22 zł za godzinę i kropka, inaczej nie będą pracować. Dzisiaj mamy w kosztorysach 12 zł. Jeżeli po stronie kosztów pracy będzie razy dwa, gdzie koszt pracy to jest połowa całego kosztorysu, to jak będą wyglądały inwestycje? No zastanówmy się co nas czeka. Ja kilka lat temu, gdybym miał 110 mln zł, to bym się o nic nie martwił. Przecież rynek odpowiadał niesamowicie zawsze. Zawsze było 5, 6 firm, które startowały. Dzisiaj, przykład dworca w Kościerzynie, mogą Państwo zobaczyć, jest ciężko wybrać, bo są oferty po kilka milionów złotych na kilkunastomilionowej inwestycji wyższe niż kosztorysy. I tu jest zagrożenie dla nas w tym budżecie, które ja widzę i na szczęcie o nim dzisiaj Państwu powiedziałem. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo**.** Bardzo proszę Pani radna Marzenna Osowicka.

* **Radna Marzenna Osowicka** – ja króciutko. No bardzo sugestywnie przedstawił Pan Burmistrz nam te zagrożenia związane właśnie z przyszłymi inwestycjami. Przyznam się, że tak analizowana przyszłość Chojnic napawa mnie dużymi obawami, nawet lękiem.

Druga rzecz. Jako osoba związana z amatorskim sportem dzieci, młodzieży, a nawet dorosłych, podobnie jak Marek Szank, zdecydowanie rzeczywiście chciałabym podnieść temat również tych nieszczęsnych dotacji. Tak bardzo nikłych w stosunku do potrzeb, dlatego właśnie nieszczęsnych. 17 lat temu zakładaliśmy Uczniowski Klub Sportowy „Ósemka”. Pamiętam lata, kiedy one były naprawdę łaskawe dla działaczy społecznych, kiedy początkowo rzeczywiście ten sport amatorski był finansowany w takich kwotach, które wystarczały na spokojne prowadzenie działalności. Potem była niestety zmiana, coraz mniej tych pieniążków, coraz mniej z roku na rok. I utrwalił mi się taki obraz przesympatycznego Pana Burmistrza Pietrzyka, który ilekroć poruszane były właśnie kwestie finansowania tegoż sportu, w geście bezradności rozkłada dłonie za każdym razem od wielu lat, na zasadzie – drodzy Państwo, jak będą środki, to zwiększymy. I co? I nic od lat, wręcz gorzej. Prawda Panie Burmistrzu?

* **Z-ca Burmistrza Edward Pietrzyk –** nie jest tak źle.
* **Radna Marzenna Osowicka** – ja jestem beneficjentem jednakże tych pieniążków. Piszemy co roku o granty i naprawdę jest bardzo źle, Panie Burmistrzu, bardzo źle.

Nie byłabym sobą, gdybym jednak nie skomentowała dzisiaj tak bardzo szybciutko audytu, który Pan Burmistrz mi wręczył. No i z takiego już bardzo pobieżnego przeglądu widzę i potwierdza się moje przekonanie, że tego typu wydatki nie powinny być finansowane z pieniędzy publicznych. Tu jest kilka pozycji, zdaje się dwie, kiedy zakup laurów, wyróżnień, sfinansowały firmy prywatne.

* **Burmistrz Arseniusz Finster –** nie zakup wyróżnień. Niech Pani nie przekręca tego.
* **Radna Marzenna Osowicka** – cały proces prowadzący do tego typu posiadania pewnych wyróżnień. Natomiast uważam, że publiczne pieniądze nie są na to przeznaczone, aby wydawać je na tego typu właśnie wątpliwe zakupy wizerunkowe. Dziękuję bardzo.
* **Burmistrz Arseniusz Finster –** to ja teraz Pani odpowiem. Proszę Państwa, 42 wyróżnienia
i sam zrobiłem audyt, na własną odpowiedzialność pokazałem jak to wygląda. W trzech przypadkach miasto razem zapłaciło 12.200 zł. To czy Pani uważa, że społecznie jest uzasadnione płacić za to, że się rozkłada stoły pingpongowe i sobie grają ludzie w ping-ponga, inni to organizują, to jest okej? Bo o takim też sporcie mówmy. Albo że gramy sobie w szachy, organizujemy… Mocno odpowiadam Pani, żeby Pani wiedziała. W szachy sobie gramy, są szachiści, sędziowie, przyjeżdżają, wręczamy sobie puchary, wyjeżdżają. To to jest też prawidłowe funkcjonowanie sportu w taki sposób? Bo o takim sporcie Pani mówi do mnie w tej chwili, o takich grantach Pani mówi. Tak że proponowałbym ważyć słowa. My nie zdobywamy tych nagród. Jeżeli przyjeżdżają audytorzy, którzy z całej Polski na modernizację roku, z całej Polski, najlepsi urbaniści, architekci, no przecież to… Pewne wpisowe jest. Zapytajcie Państwo firmy, które są w złotych setkach, zdobywają certyfikaty, też jest wpisowe, trzeba zapłacić. Ale teraz Pani oczywiście to wszystko uogólnia i wszystkie wyróżnienia sobie kupiliście. Nie. Pokazałem – były trzy przypadki, gdzie miasto dofinansowało realizację, dwa, gdzie dofinansowali wykonawcy. To teraz liczymy – 42 minus 5 równa się 37. Czyli 37 nagród i laurów ma Pani za darmo, przy pięciu musieliśmy partycypować, żeby móc je otrzymać. Ale to partycypowanie nie było kupnem tego wyróżnienia, itd.

Tak więc z tym sportem to troszeczkę proponowałbym ostrożniej, bo ja jestem przeciwnikiem, żebyśmy płacili za organizację rekreacji sportowych.

Teraz dalej. Powiedziała Pani, że… Może już nie ma sensu o tym budżecie dyskutować, bo i tak wiadomo, że Państwo będą przeciw, ale Państwu powiem. Czego się Pani lęka? Przecież decyzję będziemy podejmować tutaj, tylko wy się wyłączacie od podejmowania tych decyzji, bo wy już żadnych decyzji nie powinniście podejmować dotyczących inwestycji. Głosując przeciwko temu budżetowi, nie chcecie nam pomóc i ponosić jak gdyby wspólnej odpowiedzialności za rozwój miasta, Mówicie nie. A jeszcze Pani do tego mówi – daj Pan więcej na sport, na granty, bo ja muszę zorganizować kometkę, badmintona, itd. No o czym my dyskutujemy? Zastanówmy się troszeczkę. Ja rozumiem to parcie, ale mi się wydaje, że jeżeli pokazałem ile więcej pieniędzy poszło na sport i kulturę, no to 22% więcej macie wzrostu przy inflacji 8%. No cudów nie zrobimy. Możemy oczywiście nie remontować Kolejarza i wrzucić 700 tys. w roku wyborczym i powiedzieć – teraz wszyscy będziemy grali i śpiewali za darmo. No niestety nie. Też trzeba partycypować trochę z własnych środków. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję. Bardzo proszę Pani Marzena Osowicka.

* **Radna Marzenna Osowicka** – bardzo nieelegancko, Panie Burmistrzu, zachował się Pan w ten sposób. Mam prawo myśleć tak jak myślę, wyciągać wnioski, wspominać o zagrożeniach, które przed chwileczką sam Pan jednak przedstawił. I cóż złego w tym, że potwierdzam te obawy? Proszę opanować emocje, nie deprecjonować ludzi, którzy zajmują się amatorskim sportem, proszę nie trywializować, nie sprowadzać właśnie i nie porównywać w tak niekorzystny sposób społecznej działalności ludzi, którzy są mieszkańcami naszego miasta. Było to ogromne faux pas. Bardzo Panu za to dziękuję, w cudzysłowie.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – bardzo proszę Panie Burmistrzu.

* **Burmistrz Arseniusz Finster –** to, że Pani się będzie czuła urażona i obrażona przeze mnie, to nie było moim celem. Natomiast wszyscy słyszeli, co Pani powiedziała o nagrodach i wyróżnieniach dla miasta. Ja Pani odpłaciłem pięknym za nadobne. Bo jeżeli Pani z jednej strony mówi, że jest Pani wielkim społecznikiem, a z drugiej strony się Pani tym promuje, to to nie jest w porządku.
* **Radna Marzenna Osowicka** – nie mówię tylko o sobie.
* **Burmistrz Arseniusz Finster –** niech Pani poskromi emocje. Spokojnie. Nie wolno być społecznikiem i się obnosić – ja jestem społecznikiem, wszystko robię za darmo. Albo… Nie chcę już innych przykładów podawać, żeby nie dotykać nikogo. Natomiast jestem przeciwnikiem wydatkowania pieniędzy na typową rekreację. Bo jeżeli jesteś społecznikiem, to się zaangażuj społecznie, a każda szkoła może stworzyć warunki do tej rekreacji. To jest wszystko co mam do powiedzenia na ten temat.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – bardzo proszę Pan radny Kowalik.

* **Radny Stanisław Kowalik** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W związku ze zbliżającymi się świętami naprawdę ja proszę o wyhamowanie emocji. I stawiam wniosek o zamknięcie dyskusji nad tym punktem i przejście do głosowania nad tym punktem. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – jeszcze zgłaszał się Pan radny Marek Szank.

* **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu. Naprawdę czuję się bardzo niekomfortowo po tej ostatniej wypowiedzi. Ja rozumiem, że emocje biorą czasami górę, ale tych emocji jest zbyt dużo i przychylam się do słów Stasia Kowalika, aby już przejść do porządku dziennego, aby te emocje ostudzić. Czuję się niekomfortowo, tak jak wszyscy ludzie, którzy zajmują się kulturą i sportem w tym mieście, po usłyszeniu ostatnich słów, które Pan Burmistrz w tych swoich emocjach nam przekazał. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – proszę Państwa, przechodzimy do głosowania projektu uchwały, zgodnie z tym co proponował Pan radny Kowalik. Sądzę zresztą, że temat się wyczerpał już samoczynnie.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały Nr XL/456/17 w sprawie uchwalenia budżetu miasta Chojnice na 2018 r. z autopoprawką?

**Rada Miejska 16 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw”, podjęła uchwałę
Nr XL/456/17** **w sprawie uchwalenia budżetu miasta Chojnice na 2018 r. – *uchwała stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu*.**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – budżet miasta Chojnice został uchwalony, Panie Burmistrzu, zgodnie z przedłożeniem przez Pana.

* **Burmistrz Arseniusz Finster –** dziękuję bardzo tym, który głosowali za.

**Ad. 12**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przedstawił projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na sfinansowanie deficytu budżetowego oraz spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów z autopoprawką – ***autopoprawka stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu***.

Jak Państwo sobie przypominacie, w opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej również o tym była mowa, gdzie mówiono o tym, że będzie właśnie deficyt budżetowy finansowany kredytem. Ten kredyt to w wysokości 13.800.000 zł. Odpowiedni projekt uchwały Państwo otrzymaliście. Czy są jakieś pytania do tego? Nie ma pytań. W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały Nr XL/457/17 w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na sfinansowanie deficytu budżetowego oraz spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów z autopoprawką?

**Rada Miejska 16 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw”, podjęła uchwałę
Nr XL/457/17 w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na sfinansowanie deficytu budżetowego oraz spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów – *uchwała stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu*.**

**Ad. 13**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Samorządu Województwa Pomorskiego.

Czy są jakieś pytania do tego projektu? Nie ma. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem uchwały Nr XL/458/17 w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Samorządu Województwa Pomorskiego?

**Rada Miejska 19 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła uchwałę Nr XL/458/17
w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Samorządu Województwa Pomorskiego – *uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu*.**

**Ad. 14**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej z autopoprawką – ***autopoprawka stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu***.

Jestem zobowiązany przedstawić Państwu uchwałę Nr 186/g111/F/I/ 17 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 4 grudnia 2017 r. w sprawie opinii o projekcie uchwały Rady Miejskiej w Chojnicach o Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Chojnice na lata 2018-2028 – ***Przewodniczący odczytał treść uchwały Nr 186/g111/F/I/ 17 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 4 grudnia 2017 r. w sprawie opinii o projekcie uchwały Rady Miejskiej w Chojnicach o Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Chojnice na lata 2018-2028, która stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu***

Czy są pytania ? Nie ma. W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały Nr XL/459/17 w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej z autopoprawką?

**Rada Miejska 19 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła uchwałę Nr XL/459/17
w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej – *uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu*.**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – ogłaszam 10-minutową przerwę.

*/po przerwie/*

**Ad. 15**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przedstawił projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Pomorskiego – ***projekt uchwały stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.***

Przypominam, że dotyczy to zmiany nazwy ulicy Stanisława Rolbieckiego. Czy ktoś ma w tym temacie pytania? Proszę bardzo Pan Mariusz Brunka.

* **Radny Mariusz Brunka** – w pewnym sensie tak jest, że w tych sprawach pozostawiano jak gdyby w gestii samorządów prawie osądzenie historyczne różnych wydarzeń. Jak Państwo wiecie, ja wielokrotnie wypowiadałem się raczej z dużą rezerwą o tym procesie takiego narzucania zmian. Na szczęście ta decyzja Pana Wojewody nie jest najgorsza, bo patron, którego nam postanowił przydzielić, jest na pewno osobą godną. Natomiast nie do patrona, którego wybiera Pan Wojewoda, chciałbym się odwołać. Ja muszę powiedzieć, że mam pewien tutaj jednak rodzaj żalu, dlatego że uważam, że i Pan Burmistrz, i komisja nazewnictwa powinny nam jednak próbować przedstawić jakąś inną kandydaturę. Wydanie zarządzenia zastępczego jest w gruncie rzeczy trudną sytuacją dla samorządu. To jest po prostu pewien rodzaj ingerencji w kompetencje, które do samorządu przynależą. Moim zdaniem, nie podejmując decyzji sami naraziliśmy się na to, że Wojewoda próbuje, czy podejmuje decyzję za nas.

Projekt uchwały odnosi się przede wszystkim, proszę Państwa, do tego, czy z tą sprawą pójść, czy nie pójść do sądu. I w tej dziedzinie mam zdanie takie, iż do sądu w tej sprawie nie powinniśmy chodzić. Nawet autorzy tego pomysłu wspominają, że istnieje duże ryzyko, iż tą sprawę przegramy. Mamy nienajlepsze, że tak powiem, efekty naszych zmagań sądowych jako miasto
i nam po prostu kolejna porażka sądowa, za którą miasto będzie musiało zapłacić, po prostu nie jest potrzebna. Zamiast pójścia do sądu trzeba było po prostu zmienić nazwę, dostosować ją
w taki sposób, która z jednej strony zamknęłaby możliwość właśnie ingerencji Wojewody w postaci zarządzenia zastępczego, a z drugiej strony pozwoliłaby nam wyrazić nasze rzeczywiste
w tej sprawie przekonania. Dlatego osobiście będę głosował przeciw uchwale o skierowaniu sprawy do sądu.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Czy ktoś w tej sprawie?

Proszę Państwa, sprawa jest dla Klubu Program 2018 jednoznaczna. Tak jak w odniesieniu do innych osób, gdzie były zmieniane nazwy ulic, właściwie nikt z nas i nikt z chojniczan żyjących w tej chwili nie był związany osobiście z tym człowiekiem. Większość chojniczan starszego pokolenia, łącznie ze mną, też się zaliczam do tego starszego pokolenia, znała osobiście Stanisława Rolbieckiego, wiedziała jaki to był człowiek, jakie zasługi jego były dla rozwoju miasta. I klub nasz uważa, że podporządkowanie się temu zarządzeniu zastępczemu byłoby przyznaniem, że ten człowiek miał jakieś grzechy na sumieniu i należy zrezygnować z jego imienia. Jeżeli przegramy, a zawsze istnieje takie niebezpieczeństwo, to, tak jak powiedział Burmistrz na konferencji, będziemy mieli przekonanie o tym, że robiliśmy wszystko, aby nie dopuścić do takiego haniebnego czynu.

Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę Pan Burmistrz.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – w Polsce jest wiele protestów takich jak nasz, nie jesteśmy odosobnieni. Obywatele, którzy pamiętają postaci, których ulice noszą nazwy, nie mogą się pogodzić z tym, że jedynym kryterium było to, czy ktoś był w PZPR, czy go tam nie było, albo czy działał, czy nie działał. Wychodząc z takiego założenia, to w ogóle postaci Pana Rolbieckiego by nie było w Chojnicach, no bo dzisiaj rządzący odbierają mu właściwie prawo do jakiegokolwiek działania. To zestawienie z rotmistrzem Pileckim, który jest postacią historyczną
i też powinien mieć swoją ulicę w Chojnicach, no nijak się ma i tutaj w tej dyskusji nie chciałbym wywoływać kto jest lepszy – czy Rolbiecki, czy Pilecki. To nie o to w tym wszystkim chodzi. Dobrze, że nam innego patrona Pan Wojewoda nie zaproponował, bardziej dyskusyjnego. Ta dyskusja nie ma sensu, czy ten, czy ten, jeden i drugi zasługują w ocenie.

Ja uważam, że musimy reprezentować mieszkańców i organizacje, które się wypowiedziały
w tej kwestii, a bardzo silną organizacją jest Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, i wiele osób znało Pana Stanisława Rolbieckiego. Ja miałem też kontakt z jego rodziną i uważam, że powinniśmy pokazać, że nie jesteśmy posłuszni wobec takich dekomunizacji w Polsce związanych
z ludźmi, których my znaliśmy, albo nasi krewni ich znali i w sposób jednoznaczny określają, że były to osoby zasłużone. To, że dzisiaj poprzez tą ustawę nam się odbiera to prawo, to to jest właśnie znaczące i uważam, że jesteśmy winni Panu Rolbieckiemu to, żeby do końca trwać przy jego nazwisku w kontekście tej ulicy. Ja głęboko wierzę, że kiedyś to się w Polsce zmieni, że jednak kiedyś rządzący pozwolą samorządom do pewnej reasumpcji i nie przynależność, a czyny będą określały to, czy ktoś może mieć swoją ulicę, czy też nie.

Ja byłem przeciwny temu, żeby zostawić ulicę Rolbieckiego na przykład bez imienia, bo to nie byłoby działanie roztropne. Natomiast to jest takie honorowe wyjście, moim zdaniem, zaskarżenie tej decyzji Pana Wojewody. Honorowe w kontekście Pana Stanisława Rolbieckiego, który przez 23 lata kierował tym miastem. To, jaki miał światopogląd, jakie miał przekonania, mnie to akurat w tym momencie nie interesuje. Ale pamiętam jeszcze jako dziecko, jako podrostek, że właśnie te zakłady wtedy powstawały, ten rozwój miasta był, i przecież gdyby on był bierny, to na pewno tych wszystkich rzeczy byśmy nie osiągnęli.

Tak więc sytuacja jest trudna. Prawdopodobieństwo wygrania w sądzie jest nikłe, ale warto spróbować. Być może trafimy na taki skład sędziowski, który w sposób podobny jak my interpretuje tą ustawę, że to czyny powinny być oceniane, a nie przynależność. Postawię proste pytanie – czy wszyscy żołnierze Ludowego Wojska Polskiego byli komunistami i czy na pewno wiedzieli, że my będziemy po 45. roku w sferze wpływów Związku Radzieckiego? Czy oni nie walczyli za ojczyznę? Te kilka tysięcy żołnierzy, którzy zginęli niosąc pomoc Powstaniu Warszawskiemu na przykład? Ci którzy ginęli pod Lenino? Skąd oni byli? Skąd oni się wzięli w tej armii? A dzisiaj gumkujemy Ludowe Wojsko Polskie, itd. To jest podobna sytuacja, bardzo podobna sytuacja. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pan Marek Szank.

* **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu. Ja mam taki tutaj mały problem, ponieważ tutaj Pan Burmistrz mówi o honorze i wydaje mi się, że tego honoru, bardzo ważnego argumentu, zabrakło nam przy ulicy Wycecha. Wycech, Rolbiecki, a więc dwie ulice, które w Chojnicach, moim zdaniem, powinny nadal funkcjonować. Ale mam pytanie takie też do kolegi Mariusza Brunki, tak teraz powiem kolegi, bo czytałem Mariusz ten protokół z ostatniego posiedzenia naszej sesji jako sekretarz i wydaje mi się, że tam użyłeś takiego sformułowania, abyśmy byli jednością, żebyśmy wspólnie walczyli o to, aby ta ulica pozostała, żebyśmy użyli wszelkich starań też o to, aby pozostawić tą ulicę. I teraz rozumiem, że troszeczkę zmieniasz zdanie i będziesz… Masz na pewno swoje jakieś przemyślenia co do tego, aby jednak postąpić inaczej. Ja jednak uważam, że ulica ta jak najbardziej powinna w naszym mieście dalej funkcjonować. Znajomi, rodzice, którzy znali Pana Stanisława Rolbieckiego, zawsze określali go mianem dobrego człowieka. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pan Andrzej Gąsiorowski.

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja bym chciał zwrócić uwagę na pewną chronologię uzasadnienia. Z jednej strony Pan Wojewoda wskazuje, że do
2 września był ten czas na zmianę nazwy ulicy, natomiast dalej w tym uzasadnieniu się pisze, że 19 września prezes instytutu kieruje wniosek o wydanie zarządzenia zastępczego w związku
z tym, że Rada Miejska nie dokonała zmiany ulicy. Coś jest nie tak, bo skąd Rada miałaby wiedzieć o tym, że ma zmienić ulicę. Formalnie żadne pismo, żadna informacja, która by była potwierdzeniem konieczności zmiany ulicy, nie dotarła do Chojnic. Pojawiły się jakieś głosy, że coś się tam dzieje, jakieś telefony, ale przecież nie było formalnego odniesienia się do tego. Więc wydaje mi się, że brak jest konsekwencji tutaj w tym działaniu, bo z jednej strony nam się mówi, że mamy określony czas, a z drugiej strony tego czasu się nie przestrzega w ogóle. Trudo też jest się odnieść do proponowanej zmiany nazwy, czyli Rotmistrza Pileckiego, który na pewno jest bohaterem i tego nikt nie odbiera. Natomiast ja bym chciał zwrócić uwagę, to jest podobna sytuacja, jak mamy w Katowicach, gdzie Wilhelma Szewczyka, który jest niezwykle zasłużony dla tego miasta, dla Śląska, każe się zmieniać na Plac Marii i Lecha Kaczyńskich.
W Łodzi, gdzie Wojewoda popełnia faux pas i antysemitę proponuje na patrona ulicy. Gdzie w Gdyni zmienia się ulicę Czerwonych Kosynierów. Nie wiem, chyba tylko z nazwy – czerwonych, że tam jest i trzeba to zmienić. No więc wydaje mi się, że trochę też stawia się nas w bardzo niezręcznej sytuacji, niemniej ja bym jednak popierał, żebyśmy wystąpili do sądu, nawet jeśli przegramy, to tak, jak Pan Burmistrz mówił, z honorem. Bo uważam, że nie można tak podchodzić mechanicznie do wszelkich propozycji, jakie nam się w tym zakresie proponuje. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pan Mariusz Brunka.

* **Radny Mariusz Brunka** – po pierwsze, nie ma nic honorowego w tym, że człowiek przegrywa sprawę sądową. Nie jest to może powód do hańby, ale też nie przesadzajmy, że to czyni kogoś człowiekiem honorowym. Po drugie, procedura ustawy w ogóle nie przewiduje czegoś takiego, że oficjalnie się informuje przedwstępnie miasto o tym, że się mu zmieni nazwy. Ten obowiązek został nałożony na samorząd, to samorząd ma dostosować nazwy, poszukać ewentualnie, brzydko powiem, tych niewłaściwych. I to jest niestety, moim zdaniem, poważna pułapka w tej ustawie, dlatego że przecież wiemy, że w Chojnicach mamy ulicę Ludową i część osób zaczęła się zastanawiać, czy też do dekomunizacji, czy nie. Problem polega na tym, że ulice Ludowe, istniały w Polsce w okresie międzywojennym i znacznie, znacznie wcześniej.

Na pewno jest to ustawa o charakterze ideologicznym. Poza tym, tutaj do radnego Szanka, ja przecież wielokrotnie od samego początku byłem przeciwny, powtarzam jeszcze raz, takiemu mechanicznemu zmienianiu tych nazwisk, właśnie dlatego że nie widzę szansy na to, żeby w sytuacji, kiedy władza zachowuje się nierozsądnie, to obywatel, czy samorząd, podmiot jakikolwiek, nie jest w stanie, że tak powiem, tej władzy zmienić i jej nierozsądnego podejścia. My jako PCHS wielokrotnie tego doświadczamy. Ale uważam, że czasami po prostu trzeba ośmieszać pewne błędne propozycje. W tym duchu szły wszystkie te propozycje, które sprowadzały sprawę do tego, że przecież jednego Krasickiego możemy zastąpić drugim. Bo o co tak naprawdę chodzi? O to, żeby w pewnym sensie nie zamieniać tych nazw w sposób mechaniczny na nazwy tym razem z panteonu obecnej władzy. Bo tak naprawdę do tego się sprowadza. Obecna władza przygotowała sobie pewną ilość nazwisk, które zakwalifikowała jako panteon narodowy, bo przecież to nie jest, proszę Państwa, losowanie na zasadzie, że w Polsce mamy Mickiewicza, mamy Słowackiego i wielu innych niekontrowersyjnych, i to właśnie tak. Władza ustaliła sobie, że pewien panteon jest według niej całkowicie niepodważalny. Jak mówię, Bogu dzięki nam trafił się rzeczywiście patron, co do którego nikt na tej sali nie ma pretensji. Natomiast przedmiotem naszej uchwały nie jest ocena Pana Stanisława Rolbieckiego, bo nie my jej dokonujemy. Przedmiotem jest to, czy mamy pójść, czy nie pójść z tą sprawą do sądu. Na poprzedniej sesji ja wyraźnie proponowałem inne rozwiązanie, takie żebyśmy jednak zagrali na nosie obecnym decydentom, ustawodawcy. Wybrano inne rozwiązanie i efektem jest to zarządzenie. I teraz z tym zarządzeniem można się zmierzyć tylko w ten sposób, że po prostu pójdzie się do sądu. Uważam, że nie należy iść do sądu wtedy, jeżeli wie się, że tą sprawę się przegra. Dlaczego? Dlatego, że w gruncie rzeczy część osób, moim zdaniem mniejszość w tym mieście, która jak gdyby popiera taką mechaniczną zmianę nazwy, wykorzysta ten wyrok pozytywny dla siebie właśnie w deprecjonowaniu i dotychczasowego patrona tej ulicy, i tych, którzy byli przeciwnikami zmiany nazwy. Tyle z mojej strony.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – bardzo proszę Pan Burmistrz.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja chciałbym oświadczyć i zakomunikować, że dołożę wszelkich starań, żeby w kolejnym wznowieniu i wydaniu „Dziejów Chojnic” były bardzo szczegółowe informacje na temat Pana Stanisława Rolbieckiego i tej sytuacji związanej z ulicą Rolbieckiego, i myślę, że też możemy w taki sposób uhonorować tego obywatela. Natomiast ja nie podzielam poglądów Pana radnego. Uważam, że mówimy władzy stanowcze nie, bo się wtrąca w nasze sprawy, nasze miejskie sprawy, gdzie to my decydujemy o tych kwestiach. Gdyby to był Feliks Dzierżyński, to bym rozumiał, ale to był Stanisław Rolbiecki, na Boga. Normalny facet, którego tu wszyscy znali, dbał o miasto i angażował się w nie. To miasto, to było całe jego życie. Miejmy to na uwadze i grajmy do końca w jednej drużynie i stawmy czoło tej ustawie, która jest po prostu wschodząca w nasze kompetencje. Tak nie powinno być. Natomiast jestem przekonany, że Stanisław Rolbiecki już jest w wielu publikacjach, a ja zadbam, żeby również był mocno uwypuklony w „Dziejach Chojnic”. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan radny Marek Szank.

* **Radny Marek Szank** – właśnie tą grę na nosie władzy odebrałem jako przejaw takiej naszej jednomyślności w tym temacie i tak jak patrzę na nas wszystkich, którzy tutaj zasiadają na tej sali, wszyscy żyliśmy w określonej rzeczywistości, wszyscy żyliśmy w PRL-u i jeżeli rozmawiamy z mieszkańcami Chojnic, którzy potrafią docenić zasługi Pana Rolbieckiego i twierdzą, że był on pozytywną postacią tego nie najciekawszego okresu w naszej historii, bądźmy jednomyślni do końca. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby w tym temacie? Jeżeli nie, przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały Nr XL/460/17 w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Pomorskiego?

**Rada Miejska 15 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym”, podjęła uchwałę Nr XL/460/17 w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Pomorskiego – *uchwała stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu*.**

**Ad. 16**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przedstawił projekt uchwały zmieniającej Uchwałę
Nr XXVIII/328/17 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 stycznia 2017r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chojnicach na 2017 rok – ***projekt uchwały stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.***

Państwo zapoznali się z treścią tej uchwały. Ona zmienia termin realizacji kontroli z zapisu „listopad” na „listopad 2017r. – styczeń 2018r.”. To jest tylko ta zmiana. Czy ktoś ma pytania do tego? Przedstawiał to obszernie Pan Marek Bona, Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

W związku z tym zadam tylko pytanie, kto jest za przyjęciem uchwały Nr XL/461/17 zmieniającej Uchwałę Nr XXVIII/328/17 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 stycznia 2017r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chojnicach na 2017 rok?

**Rada Miejska 17 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła uchwałę
Nr XL/461/17 zmieniającą Uchwałę Nr XXVIII/328/17 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 stycznia 2017r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chojnicach na 2017 rok – *uchwała stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu*.**

**Ad. 17**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie – ***projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu,*** wraz z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – ***uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.***

Ktoś ma pytania w tej sprawie? Nie ma pytań, w związku z tym głosujemy.

Kto jest za przyjęciem uchwały Nr XL/462/17 w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie?

**Rada Miejska 17 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła uchwałę
Nr XL/462/17 w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie – *uchwała stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu*.**

**Ad. 18**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – pytanie do Komisji wnioskowej – czy wpłynęły jakieś wnioski?

* **Radna Maria Sulima Sułkowska** – nie.
* **Z-ca Przewodniczącego Józef Skiba** – nie.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – nie wpłynęły żadne wnioski.

**Ad. 19**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – kolejny punkt – interpelacje i zapytania radnych. Tu już
w międzyczasie tyle padło, ale widzę, że jeszcze się zgłaszają Państwo. Proszę bardzo rozpoczniemy od Pana Mariusza Brunki.

* **Radny Mariusz Brunka** – Wysoka Rado, ja zgłoszę dwie interpelacje pisemne. Dostaję wyczerpujące odpowiedzi, przede wszystkim dużo w nich, że tak powiem, przepisanych przepisów. No, to dobrze, że są znane. Natomiast mam prośbę. Jeszcze tutaj takie pytania drobne, ustne.

Pierwsza sprawa. Panie Burmistrzu, ja mam taką serdeczną prośbę. To dobrze, że dzisiaj znów pojawiła się białoczerwona flaga narodowa na budynku ratusza. Niestety widnieje na nim rzadko. Wiem, że dlatego dzisiaj ona się tam pojawiła, dlatego że przepisy wprost zobowiązują Pana do wywieszenia tej flagi w dniu, w którym odbywa się sesja. Ale prosiłbym, jeżeli jest taka możliwość, żeby Pan przyjrzał się jej. W Szwecji w ogóle prawnie jest zakazane nawet pranie flagi narodowej, ale stan, w którym jest ta, naprawdę jest daleki od tego, co mówią jakby przepisy. Więc bardzo bym prosił, żeby ona wyglądała tak, jak powinna wyglądać. Na tle tych czterech, no nie wygląda najlepiej. I o rozważenie w ogóle możliwości, czy nie byłoby wskazane, żeby po prostu ona była stale, bo jeżeli ma być stale chojnicka flaga, którą ja bardzo sobie wysoko cenię, i unijna, o którą też będę walczył i jej bronił, to uważam, że narodowa powinna być z nią stale i powtarzam – jakość tego płótna powinna być decydowanie wyższa. To jest pierwsza taka prośba serdeczna.

Druga sprawa, to jest też prośba, żeby Pan Burmistrz był łaskaw zajrzeć na stronę internetową miasta. Tam jest nowa szata przygotowywana. Moim zdaniem jest trochę mało czytelna. Sama idea jest okej, ale ona się… Tam rzeczywiście gdzieś giną takie informacje, na których nam zawsze zależało, żeby było łatwiej je zdecydowanie znaleźć, chociażby osławiony rejestr umów. Ale serdeczna prośba to jest ta, żeby zajrzeć tam, i tu jest dodatkowa prośba do Przewodniczącego Rady, żeby razem zajrzeć do tej podstrony, która opisuje Radę Miasta. Ja bym prosił, aby, przynajmniej w stosunku do mojej osoby, nie stosować określenia członek Rady Miasta, tylko jeśli można to radny Rady Miejskiej. I to samo jeśli się da w stosunku do innych radnych. Natomiast myślę, że nikt nie potrzebuje, zwłaszcza kobiety, takiej kwalifikacji. Więc wypadałoby, żeby to tak nie wyglądało. No, to tak jakby Panu napisać, że jest Pan członkiem organu wykonawczego Rady Miasta. To bez sensu.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – ale członkiem PCHS-u Pan jest?
* **Radny Mariusz Brunka** – jeżeli na tej stronie będą też kluby radnych, to prosiłbym żeby mnie nie wpisywać jako członka. Ja jestem przewodniczącym klubu radnych. Więc to jest druga prośba.

Trzecia wiąże się z taką informacją już od mieszkańców. Otóż, sprawa dotyczy sklepu „Gorzałka” na Drzymały. Tak zupełnie nieoficjalnie, Panie Burmistrzu, czy Pan ma coś wspólnego
z tym sklepem?

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – nie.
* **Radny Mariusz Brunka** – bo są podobno tam na tym terenie tacy, którzy się powołują na jakieś związki rodzinne z Panem. To od razu ostrzegam, żeby się Pan tutaj bronił. Bo rzecz polega na tym, że tam jest sklep, który, z tego co wiem, stracił koncesję, a uporczywie dalej zajmuje się tym handlem. Jak rozumiem, z tego „kapslowego” nie będzie. Interwencje się odbyły, policja tutaj nie jest zbyt aktywna. Może rzeczywiście Ministra Błaszczaka zaangażować, czy coś takiego. Wiem, że zgłoszenie było, wiem, że wypowiedziano tam umowę najmu, czyli są pewne działania podejmowane, żeby się tego pozbyć. Natomiast tam powstała bardzo nieprzyjemna taka tradycja wynoszenia jakiegoś piwa, a przede wszystkim „małpek”, w których są wódki takie do szybkiego spożycia, no i rzecz po prostu już no jakby urąga rozsądkowi. Stąd też mieszkańcy nieoficjalnie, bo właśnie się skarżą na to też, że w jakichś dziwnych rozmowach im się próbuje sugerować, że jest Pan rzekomo spokrewniony z jakimiś osobami związanymi z tym sklepem.
I stąd, całkowicie tylko i wyłącznie z życzliwości, żeby jednak w tej sprawie interweniować, może naciskać na policję. Moim zdaniem to są podstawy do tego przecież, żeby wystąpić o ponowny wniosek o ukaranie i załatwienie tego w sposób bardziej, że tak powiem, zdecydowany. Ja rozumiem, że miasto tutaj nie jest tym podmiotem, który może karać, ale jest podmiotem, który ewidentnie może w tej sprawie występować z wnioskiem.

Jeśli chodzi o te osławione sprawy związane już z interpelacjami pisemnymi, o które poproszę
o odpowiedź, to pierwsza sprawa dotyczy przestrzegania norm takiej ustawy, którą podpisał u nas kiedyś Pan Prezydent Komorowski, dotyczącej ochrony krajobrazu i związanej z tym problematyki tak zwanej bilbordowej. I bardzo by mi zależało na tym, ponieważ wydawało się, że po podpisaniu tej ustawy jak gdyby zelży trochę ten problem, natomiast pytanie brzmi, chyba wszyscy powinni się zastanowić, na ile my sobie z tym zjawiskiem radzimy.

I druga sprawa, to jest też oczywiście pisemnie, ponieważ Samorząd Osiedlowy Nr 1, w którym jestem przewodniczącym zarządu, na stale współpracuje ze Szkołą Podstawową Nr 1, i zarówno szkoła, jak i dzieci ze śródmieścia, korzystają z placu zabaw przy SP 1, no i niestety widzimy taką potrzebę jednak pewnej sanacji tego placu i stąd też tutaj prośba właśnie taka o pewną interwencję.

Te pisemne interpelacje oczywiście składam do Przewodniczącego.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. W kolejności Pan Kazimierz Jaruszewski.

* **Radny Kazimierz Jaruszewski** – Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Najpierw chciałbym się podzielić dobrą informacją, którą zaczerpnąłem z sobotniego wydania „Przeglądu Sportowego”. Ja pozwolę sobie tę informację przeczytać. Ona jest bardzo krótka, mam tutaj wycinek. Mianowicie: *Irmina Mrózek Gliszczyńska i Agnieszka Skrzypulec, złote medalistki Mistrzostw Świata
 w żeglarskiej klasie 470, ich trener Zdzisław Staniul oraz piłkarze reprezentacji Polski zostali laureatami wielkiej nagrody honorowej Polskiego Komitetu Olimpijskiego im. Piotra Nurowskiego.* Myślę, że to ciekawa i miła dla nas wszystkich chojniczan informacja.

Natomiast, Panie Burmistrzu, chciałbym jeszcze podjąć tutaj trzy takie krótkie tematy. Nie lubię dużo mówić. Mianowicie, temat pierwszy już konsultowałem z Panem Przewodniczącym Stanisławem Kowalikiem i Pan Przewodniczący zna, ale myślę, że warto go również wywołać. Mianowicie mieszkańcy bardzo by prosili o doświetlenie przejścia dla pieszych również przy ulicy Batorego, wjazd z ulicy Strzeleckiej. Tam po prostu się najeżdża, teraz jak jest ciemno nic nie widać i nagle ktoś wychodzi pod samochód na jezdnię.

Dalej, taki temat, który chcielibyśmy podjąć wspólnie z Panem radnym Kasprzakiem, w zasadzie wrócić do tego, o czym ponad rok temu mówiliśmy na Komisji Kultury i Sportu, a mianowicie chodzi nam o graffiti na elewacjach budynków śródmiejskich. Czy ten temat poległ, czy on jest ciągle jakoś jeszcze przedyskutowywany? Co się dzieje właśnie z tym pomysłem?

I jak by Pan Burmistrz mógłby dzisiaj odpowiedzieć na ten temat, który wywołałem na poprzedniej Radzie Miejskiej, jeszcze przed, jak się okazało, radą Powiatową, mianowicie ośrodek egzaminowania kierowców w Chojnicach. Czy ten temat nam się rozjedzie, jak prawdopodobnie muzeum żeglarstwa i WOPR-u w Charzykowach? Może jednak nie.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Proszę bardzo w kolejności Pan Marek Szank.

* **Radny Marek Szank** – Panie Burmistrzu, analizowaliśmy miejsca parkingowe na terenie naszych osiedli i chciałbym zauważyć, że niektóre miejsca parkingowe oznaczone tabliczką, czyli miejsce przeznaczone dla inwalidów, osób niepełnosprawnych, nadal nie są pomalowane niebiskim kolorem. Wiele osób właśnie niepełnosprawnych, korzystających do tej pory z tych miejsc, pyta mnie, czy w dalszym ciągu może z tych miejsc korzystać. I kto ewentualnie odpowiada za pomalowanie tychże miejsc? Bo próbowałem zasięgnąć informacji w różnych źródłach i te informacje są po prostu bardzo od siebie różne. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan radny Kowalik.

* **Radny Stanisław Kowalik** – Panie Burmistrzu, ja w swoim sprawozdaniu przedstawiłem dwa wnioski dotyczące doświetlenia, czy też oznakowania tych przejść dla pieszych, niemniej to co już w tej chwili wspomniał Kazimierz Jaruszewski, a również i docierają do mnie inne sygnały o tym, że na niektórych przejściach rzeczywiście są niedoświetlone te przejścia. Nie tak dawno, ponieważ w ostatni wtorek, na ulicy Kościerskiej wystąpił poważny wypadek, pieszy został znów potrącony bardzo dotkliwie przez auto. I tutaj nie musimy patrzeć, czy ktoś był w stanie spożycia alkoholu, czy osoba trzeźwa, niemniej naprawdę te przejścia należy jeszcze raz przejrzeć i ja bym proponował, żeby właśnie na przejściach dla pieszych zastosować oświetlenie ledowe. One zdecydowanie poprawią te przejścia. Tak że zwracam się do Pana Burmistrza, żeby jak najszybciej ten temat, właśnie w tym okresie jesienno-zimowym i zapewne zimowo-wiosennym, sprawy już na ten czas były zakończone. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan radny Pepliński.

* **Radny Leszek Pepliński** – Panie Burmistrzu, ja w sprawie kotów. Lubi Pan pewnie koty. Idzie zima i część mieszkańców w okresie międzysesyjnym poprosiła mnie, abym na ten temat tutaj powiedział i zapytał. Otóż, nie wszystkie koty są w tak dobrej sytuacji, jak te, które… No, nie mają swoich właścicieli, swoich domów, czy mieszkań na ulicy Lichnowskiej, Przemysłowej, bo tam Warsztaty Terapii Zajęciowej pobudowały hotelik, nawet można powiedzieć, od niedawna, od dwóch tygodni tam stoi. Natomiast ja bym chciał zaproponować coś co mogłoby się pojawić tutaj na naszych osiedlach, można się dogadać z Panem prezesem chojnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a mianowicie domki dla kotów. Ja tutaj mam taką wizualizację i nie powiem o jaką firmę chodzi, ona działa tutaj na terenie gminy Chojnice, i z jednej strony byłby to ukłon w stronę naszych braci mniejszych, bo przecież warunki atmosferyczne i zima, zimno, i śnieg, i deszcz, to jest jedna sprawa. A druga sprawa, to jest ujednolicenie wizerunku, bo to jeden Pan zrobi taki domek, ktoś inny – inny domek. W Gdańsku to się pojawiło ostatnio, słuchałem w telewizji, Człuchów się tematem zainteresował. Może my również byśmy się tym tematem zainteresowali. Tak że moja sprawa o domki dla kotów. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pani Marzenna Osowicka.

* **Radna Marzenna Osowicka** – Panie Burmistrzu, ja w związku ze sprawą, którą poruszył dzisiaj Pan Przewodniczący, kolega radny Kowalik, relacjonując działania swojej komisji, dotyczącą parkingów. Otóż, cieszę się, że Pan dyrektor Rekowski wraz z szefem Straży Miejskiej
i Panem Rudnikiem zwołali w miniony piątek, ósmego, spotkanie, taką wizję lokalną przy ulicy Mestwina. Cieszę się, bo był to odzew na mój postulat z poprzedniej sesji Rady Miejskiej. Chodzi o to, że ulica Mestwina rzeczywiście jest non stop załadowana samochodami. Nie można tam znaleźć miejsca parkingowego. I rzeczywiście podczas tejże wizji lokalnej był również obecny Pan prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, który dzierżawi teren, budynek, dla salonu kosmetycznego, tudzież dla sklepu spożywczego… Nie, to jest Społem. I w tym momencie pojawiły się jakby różne koncepcje powiększenia tych miejsc parkingowych. Najrozsądniejsza wydawała się być ta, gdzie na zapleczu salonu kosmetycznego będzie można uzyskać kilka miejsc parkingowych. Tam fachowcy wypowiedzieli się, że nawet do ośmiu.

Dlaczego zgłaszam ten wniosek? Otóż, po prostu chodzi o jakieś przyspieszenie tempa prac, dlatego że od kilku lat już trwają pewne rozważania czysto teoretyczne na ten temat i nic się nie dzieje. I w związku z tym prośba też do Pana Przewodniczącego Kowalika, aby uwzględnić właśnie również to miejsce i być może przeanalizować jeszcze inne koncepcje, bo tam mieszkańcy postulowali jednak jakieś ukośne parkowania, aczkolwiek Pan dyrektor Rekowski wykazał, że nie jest to najlepsze rozwiązanie. Kwestia też była brana pod uwagę ulicy jednokierunkowej, co teź ma pewne mankamenty. No i w każdym razie prośba, wniosek, żeby rzeczywiście zająć się tą sprawą, nie zostawiać jej na później. Również Pan Jakub Chmurzyński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, obiecał, że z radą nadzorczą będą tą kwestię rozważać. Również Pan Jerzy Świerczewski, szef tego osiedla mieszkańców, właśnie obiecuje pewne zaangażowanie. Chodzi o to, żeby nie rozmyła się sprawa, tylko zaczęły się jakieś efektywne działania. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję. Pan radny Maciej Kasprzak, bardzo proszę.

* **Radny Maciej Kasprzak** – ja bym chciał tylko do wypowiedzi mojego kolegi Kazimierza Jaruszewskiego dodać, że teraz moja ulubiona ulica Strzelecka otrzymała takie fajne, bardzo ładne wzmocnienia betonowe przy skarpie na odcinku hospicjum i jest to również takie fajne miejsce, żeby coś tam powiedzmy namalować, a nie tworzyć jakieś brzydkie napisy, jak ostatnio w Bramie Człuchowskiej. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan radny Stanisław Kowalik.

* **Radny Stanisław Kowalik** – ja dziękuję Pani Marzennie za to pytanie. Ja chciałbym przypomnieć, że w poprzedniej kadencji już ten problem ulicy Mestwina był bardzo szeroko analizowany i miał się tutaj wpisać również w ten temat prezes spółdzielni. Były obiecane pewne deklaracje ze strony zarządu spółdzielni, nie wiem jak to później się skończyło na radzie nadzorczej. W konsekwencji temat upadł, nikt nie ponawiał potrzeby tych miejsc parkingowych na obrzeżach tego salonu. W związku z tym sprawa jakby została lekko zapomniana. Jeśli rzeczywiście są dzisiaj takie potrzeby, ten zespół, który Pan Burmistrz powoła, pochyli się nad tym problemem i rzeczywiście będziemy chcieli go jak najszybciej rozwiązać. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan Jacek Klajna.

* **Radny Jacek Klajna** – Panie Burmistrzu, tutaj jak Mariusz Brunka mówił o stronie miejskiej, to przypomniała mi się jedna rzecz, może mało ważna, ale może i wpływająca na wizerunek. Tam gdzie jest na tej nowej stronie miejskiej zakładka „Rada Miejska”, tam jest zdjęcie Rady Miejskiej z czasów kiedy dinozaury biegały po ziemi. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Czy wszystkie pytania?

**Ad. 20**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – Panie Burmistrzu, proszę.

* **Burmistrz Arseniusz Finster** – jeżeli chodzi o flagę, to jest decyzja żeby flaga Rzeczypospolitej cały czas była obok tej miejskiej i tej unijnej. Natomiast, co do kwestii związanej z normatywem tej flagi, to tutaj Pan Burmistrz Pietrzyk jutro przyjrzy się, chyba że Pan radny zdradzi od razu co zauważył w tej fladze.

Strona internetowa. Bardzo proszę, żebyście Państwo się nad nią jeszcze nie pastwili, bo ona jest w testach. To stare zdjęcie Rady, to tylko pokazujemy, że jest zdjęcie. Wszystko będzie od nowa zrobione. My testujemy i zbieramy opinie. Za opinie dziękuję, za życzliwą krytykę też, a reszta trzy kropki.

„Gorzałka” na Drzymały. Ja Mariuszowi Brunce odpowiem żartobliwie. To taki mój krewny, jak Władysław Jagiełło mniej więcej. Ale może Pan Pana […] zapytać o tego krewnego. On Panu opowie pewną bajkę „z mchu i paproci”, którą kiedyś opowiadał w Chojnicach, a nie potrafił jej dowieść. Przepraszam, że to nazwisko pada tutaj na sesji Rady Miejskiej, ale musiałem… To między innymi stąd się biorą te różne bzdety.

Ochrona krajobrazu. Jak najbardziej Pani Marlena…

* **Radny Mariusz Brunka** – ale Pan wie, że tam jest ten problem z tą koncesją…
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – tak, wiem. Prokuratura i policja działa w tym zakresie. Uważam, że tam jest łamane prawo każdego dnia.

Krajobraz – Marlena Pawlak.

Fajnie byłoby gdyby dyrekcja szkoły dogadała się z samorządem osiedlowym na temat placu zabaw w „jedynce” i jesteśmy otwarci na taką współpracę samorządu. Tutaj samorząd dużo może pomóc szkole. W tym kierunku bym szedł.

Doświetlenie Batorego – Strzelecka. Z tymi przejściami po prostu trzeba zrobić wykaz i działać. Nie wszędzie da się zrobić to, co mamy na Obrońców Chojnic w tej chwili, a przeniesione jest
z Człuchowskiej, bo to kosztuje trzydzieści parę tysięcy złotych. Jak pomnożymy te przejścia dla pieszych, to nam za chwilę wyjdą miliony. Ale cały czas jestem zdania takiego, jeżeli już mamy lampę, która oświetla skrzyżowanie, to można w połowie jej długości zamontować drugą lampę ledową, skierowaną na to skrzyżowanie. Natomiast to jest działanie prewencyjne. Ja chciałbym tak je doświetlić, żeby to doświetlenie nie było prawdopodobną przyczyną wypadków. Na tej zasadzie. Czyli bierzemy temat za rogi i go będziemy realizować.

Graffiti, chodzi o murale. Temat na razie padł. Ale Pani Marlena Pawlak wie więcej.

Ośrodek egzaminowania kierowców. W 2018 nie będzie inwestycji, jak już to w dziewiętnastym. Dla miasta będzie problem z chodnikiem i wjazdem. My tam mamy projekt tej drogi, będziemy szukać środków, żeby ją realizować w najbliższych latach. Natomiast, co do ośrodka
w Chojnicach, to proszę pamiętać, że ja miałem mieszane uczucia i ciągle mam. Nie wiem jak… Gdybyśmy te łącznice wszystkie mieli, o których mówimy, czyli, już nie chcę się powtarzać w kółko, i zachodnie obejście, to bym się nie bał kierowców na tak zwanych „elkach”. Ale tak, przy tych problemach komunikacyjnych, to troszeczkę się boję.

Doświetlenie przejść, to Pan Stanisław Kowalik, to już powiedziałem.

Jacek Klajna zobaczy niedługo swoje zdjęcie na tej stronie.

Marzenna Osowicka. Pani radna, powiem tam. W tym obszarze ulicy Mestwina, tam już prochu nie wymyślimy. Jeżeli spółdzielnia chce działać i spółdzielnia mieszkaniowa wynajmuje Państwu […] obiekt, oni tam zarabiają pieniądze, spółdzielnia bierze z tego pożytki, no nie wikłajmy miasta Chojnice w budowanie miejsc parkingowych dla prywatnego biznesu. Uważam, że jeżeli spółdzielnia wynajmuje Państwu […], to spółdzielnia powinna, biorąc pożytki, zbudować im kilka miejsc parkingowych, kropka. Natomiast zapchana Mestwina bierze się stąd, ja to świetnie znam, bo mieszkałem na tym osiedlu 40 lat. Jak kiedyś, przepraszam za dygresję, byłem mały tam stały dwa trabanty i syrenka. A jak ktoś miał dużego fiata, to miał garaż. A teraz jest pełno samochodów i być może jakimś wyjściem z sytuacji byłaby inicjatywa samorządowa, będę rozmawiał z Panem Przewodniczącym osiedla, żeby wykroić z PKS-u jakieś takie miejsce do parkowania dla mieszkańców osiedla spółdzielczego i tam nawet mógłby powstać parking strzeżony, czy monitorowany, itd. PKS ma dużo powierzchni. Myślę, że to nie byłby problem. No bo jak zwiększyć liczbę miejsc parkingowych na Mestwina? Nie zwiększymy. Ukośne parkowanie nic nie pomoże. Jeżeli zrobimy jednokierunkową, zwiększymy przepustowość. Zgoda. Nie będzie problemu z mijanką, ale liczby miejsc parkingowych nie zwiększymy.

Spółdzielcza jest tak budowana, że jest blok obok bloku. Tam nie ma miejsca na parkingi już
w tej chwili. Naprawdę nie ma. Ratuje „Polomarket” ludzi. Bądźmy szczerzy, masa ludzi parkuje na „Polomarkecie” i to jest ratunek. „Biedronka” na Piłsudskiego ma żenująco mały parking, o czym wiemy, i w ogóle tam ta „Biedronka” nie powinna powstać, bo pewne wymogi i standardy w ilości parkingów powinny być. I klienci z tej „Biedronki” też blokują często sąsiednie ulice.

Maciej Kasprzak. Żeby pomalować te mury oporowe – fajny pomysł. Tylko żeby właśnie pokierować młodzieżą, czy jakąś grupą nieformalną, w taki sposób jak to się udało chociażby
w Parku 1000-lecia, to byłoby okej. Jesteśmy otwarci.

Tymi domkami dla kotów jestem, zainteresowany. Jeżeli zbudowaliśmy domy dla kaczek, to bądźmy konsekwentni, budujmy dla kotów, jeżeli taka potrzeba jest i możliwości. Ale jak znam koty, a trochę je znam, to kot raczej nie będzie zimował w takim domku. Ale może jak będzie fajnie usytułowany, to może tak. Warto spróbować. To nie są wielkie wydatki. Biorę tą kartkę
i ten adres, i chętnie skorzystam. Sam ostatnio przeżywam rozterkę, czy koty wyprowadzić
z piwnicy i im kociarnię zbudować, ale jak mi małżonka przedstawiła swoje wymogi, to powiedziałem, że nie, bo nie stać mnie na to. Ciężko kotu w dużych mrozach przeżyć w takim nawet drewnianym domu dobrze ocieplonym.

* **Radny Leszek Pepliński** – ocieplany – „piątka” styropian.
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja wiem, ale to i tak jest zimno. Musisz mu tam zapakować jakieś jeszcze grzejniki, że tak powiem. Ale jestem otwarty, uważam, że fajnie jest pomóc tym kociakom, które tutaj są w mieście. Dobrze, że ludzie je dokarmiają, bo ten obowiązek też jest po stronie gminy. Jeżeli ludzie nie karmią, a są koty, to gmina powinna karmić te koty lub po prostu poprzez działania schroniska dla zwierząt oddziaływać na ich funkcjonowanie w mieście. To chyba wszystko. Dziękuję bardzo.
* **Radny Marek Szank** – niebieski, parking.
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – twoje pytanie, przepraszam, że per ty, byłoby dla mnie lepsze, gdybyś powiedział kto jest właścicielem tego parkingu. Jeżeli miasto, to bym powiedział – sorry, jutro pomalujemy. Jeżeli spółdzielnia mieszkaniowa, to spółdzielnia musi pomalować. Jak wspólnota, to wspólnota. Tak to działa. Sprawdźmy kto jest właścicielem. Prośba o telefon jutro, ja będę interweniował. Bo tak to powinno wyglądać.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – Pani Marzenna Osowicka jeszcze się zgłaszała.

* **Radna Marzenna Osowicka** – jeszcze pytanie, bo Pan Burmistrz zdecydowanie odcina się od spółdzielni mieszkaniowej i właśnie prywatnego biznesu. A czy kwestia chociażby kostki brukowej ze strony miasta, takiej pomocy, wchodzi w grę?
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – otóż, widzi Pani… Nie wiem dlaczego Pani tak robi. Wie Pani dokładanie, bo to powtarzałem wiele razy, że miasto Chojnice, i proszę mnie wyraźnie posłuchać, przekazuje spółdzielni mieszkaniowej materiały budowlane na wszelakie parkingi, ale parkingi dla społeczeństwa, głośno krzyczę, dla ogółu obywateli. Ale nie odcinam się od prywatnego biznesu, bardzo szanuję […] i jego szlachetną małżonkę, też korzystam z ich usług, ale uważam, że tak jak kiedyś Pani budowała wraz z małżonkiem przychodnię i sami byliście u mnie, czy możecie w pasie drogowym zbudować parkingi, to one są zbudowane dla przychodni. I spółdzielnia mieszkaniowa, biorąc pożytki, powinna zbudować parkingi dla prywatnej działalności, natomiast my im dajemy materiały na chodniki, parkingi ogólne, itd. Jak ja mam wytłumaczyć mieszkańcom jakiejś części miasta, gdzie nie mam parkingu, że dałem materiał na parking pod działalność prywatną? Nie mogę tego zrobić. Więc nie odcinam się od działalności prywatnej, bo ona jest solą tej ziemi, ale ci, którzy wydzierżawiają obiekty, muszą zrozumieć, w tym spółdzielnia, że trzeba stworzyć warunki do parkowania. Na pewno pracownicy Pani […] tam nie stawiają samochodów. Ale my znowu nie możemy na ulicy wymalować trzech krzyżyków i powiedzieć – to są tylko miejsca dla tego obiektu. Ja z Panem […] rozmawiałem wiele razy. Jesteśmy gotowi do współpracy, natomiast przekazywanie materiałów tylko na parkingi ogólnodostępne. Nie możemy inaczej zrobić.
* **Radna Marzenna Osowicka** – no dobrze, spoko. Ja nawet o tym nie wiedziałam, dlatego…
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – ale nie odcinam się od działalności prywatnej. Uważam, że ona jest bardzo potrzebna.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – Pan Marek Szank.

* **Radny Marek Szank** – ja w nawiązaniu do zasadnego bardzo pytania Pana Mariusza Brunki odnośnie placu tego zabaw, który znajduje się przy Szkole Podstawowej Nr 1. Otóż, Panie Burmistrzu, Pan powiedział, że Szkoła Nr 1 powinna dogadać się z samorządem. Tylko to dogadanie, to jest tak troszeczkę uzależnione od pewnych zasad korzystania z tego placu. Jako szkoła jesteśmy odpowiedzialni za bezpieczeństwo tych dzieci, które korzystają z placu zabaw w tym czasie, jak są w szkole. Szkoła też nie zamyka przecież tego obiektu, ale jeżeli po południu przychodzą matki i ojcowie ze swoimi pociechami, to ktoś za to bezpieczeństwo jest odpowiedzialny i, w razie sytuacji „x”, zawsze w takiej sytuacji będzie odpowiedzialna dyrekcja.
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja mam fajny pomysł. Samorząd osiedlowy mógłby w konkretnych godzinach, szczególnie w weekendy, zaproponować animatora na tym placu zabaw i go po prostu ożywiać obecnością inicjatywy swojej na tym placu. Dzieci same przyjdą. Na to środki samorząd ma.
* **Radny Marek Szank** – myślę, że partycypacja… Głównie chyba Pan Burmistrz miał też na uwadze partycypowanie w kosztach utrzymania tego też placu, bo…
* **Burmistrz Arseniusz Finster** – nie. Ja uważam, że remontować i utrzymywać musi miasto
i szkoła, natomiast samorząd terytorialny może używać swoich środków do ożywiania konkretnych miejsc w mieście. I tak się dzieje. I wcale to nie powinno polegać na tym, że kupujemy
i rozdajemy pizzę, tylko powinniśmy właśnie zrobić animatora, który by się fajnie z tymi dzieciakami bawił na tych placach zabaw, pokazując różne gry i zabawy, itd.
* **Radny Marek Szank** – cieszę się, że usłyszałem taką właśnie odpowiedź, bo w miesiącu maju, kiedy to mówiłem o zatrudnieniu animatora przy Szkole Podstawowej Nr 1, nie otrzymałem takiej odpowiedzi, jaką dzisiaj uzyskałem od Pana Burmistrza. Cieszę się, że jesteśmy zgodni
w tym temacie. Dziękuję bardzo za taką odpowiedź.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo.

**Ad. 21**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – proszę Państwa, przystępujemy do punktu przedostatniego naszego posiedzenia – wolne wnioski i oświadczenia klubowe. Pani Maria Błoniarz-Górna.

* **Radna Maria Błoniarz-Górna** – Szanowni Państwo Radni, Panowie Burmistrzowie. Chciałam powiedzieć, że nasi uczniowie, którzy nie mają klas sportowych, zdobyli mistrzostwo województwa w piłce halowej. Są to uczniowie jeszcze z Zespołu Szkół Nr 7 i naprawdę jest to bardzo duże osiągnięcie, wygrali ze wszystkimi, a jest ich trenerem nie żaden ktoś, kto ma klasę sportową, ale ktoś, kto ma serce, bo tylko od nauczyciela zależy jak daleko tę młodzież poprowadzi, to jest Paweł Skiba. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję. Proszę bardzo Pani radna Renata Dąbrowska, Wiceprzewodnicząca.

* **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – ja tak informacyjnie. Z cyklu – chojniccy radni odwiedzają zakłady pracy, 12 grudnia odwiedziliśmy Miejski Zakład Energetyki Cieplnej
w Chojnicach, gdzie po całym zakładzie oprowadzał nas dyrektor. Zapoznaliśmy się z procesem technologicznym produkcji ciepła i z wszystkim, co jest z tym związane. Szkoda, że było nas tak mało, bo dowiedzieliśmy się bardzo dużo fajnych, ciekawych rzeczy. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan radny Maciej Kasprzak.

* **Radny Maciej Kasprzak** – ja tylko króciutko. Chciałbym na forum Rady podziękować, nie wiem konkretnie komu, za to iż zauważył błąd w oznakowaniu traktu pieszo-rowerowego na ulicy Strzeleckiej. Poprawne oznakowanie dokonało się bodajże dwa dni temu. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Proszę Państwa, ja w oświadczeniach też chciałbym podziękować Panu radnemu Maciejowi Kasprzakowi za prezent, który dzisiaj dostałem. Pan radny zadbał o to, żebym ja lepiej widział tutaj. Myślę, że to nie była aluzja do tego, żeby mnie oświecić w ogóle, tylko oświetlić tutaj ten pulpit.

* **Radny Maciej Kasprzak** – w trosce o zdrowie Pana Przewodniczącego.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję Panu bardzo.

Proszę Państwa, jesteśmy w przededniu świąt Bożego Narodzenia, jesteśmy w przededniu Nowego Roku, prawdopodobnie w tym gronie już się nie spotkamy do Nowego Roku. Chciałbym Państwu, korzystając z okazji, złożyć bardzo serdeczne życzenia spokojnych, zdrowych, pogodnych Świąt
i wszystkiego najlepszego w nowym 2018 roku, w którym będziemy realizować ten budżet, który dzisiaj przyjęliśmy. I życzę Państwu, wbrew wszystkiemu co się dzieje, dużo optymizmu. Dziękuję bardzo.

**Ad. 22**

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – zamykam XL sesję Rady Miejskiej.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Protokół sporządziły | Sekretarz XL sesji | Przewodniczący |
|  | Rady Miejskiej | Rady Miejskiej |
|  |  |  |
| *Sylwia Szewe, Beata Biesek* | *Joanna Warczak* | *Antoni Szlanga* |